



nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 44 (2889) Rok 56, 4 listopada 2014 Nakład 11.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Komornik przyjdzie po abonament

str. 3



**Złoty gang
Samadovej**

str. 15

**Kłątwa
starego
kościół**

str. 19

**UFO nad Dolnym
Śląskiem - czy ONI
tu są?**

str. 20-21

**AUTO SKUP,
KASACJA POJAZDÓW,
AUTO ZŁOM, AUTO CZĘŚCI**
794-794-104
794-794-804
www.szrotjelenia.pl

www.komislombard.pl
Lombard
ul. Piłsudskiego 3
ścisłe CENTRUM
SKUP ZŁOTA
Najlepsze CENY
tel. 600 438 700

Skup aut
Kasacja
pojazdów
odbiór odpadów samocho-
dowych i poprodukcyjnych
tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

**Szklarska
i Zgorzelec razem**

str. 11

9 770 208 168 813 3 44

Blog naczelnego

Temperatura wyborczej kipieli sięga punktu krytycznego. Oblepiające domy, płoty, słupy i ulice, wygładzone portrety pięknych i złotoustych, jak nigdy wcześniej i nigdy później, kandydatów na samorządowców obciekają śliną i wyciągami z politycznych oraz obyczajowych szamb. Bo nic nie robi tak dobrze temu, jak oplucie tamtego.

Sypnęło więc soczystymi plotkami. No i procesami w trybie wyborczym. Sądy nasze błyskawicznie natychmiast porzucić muszą więc inne rozstrzygane sprawy i na szale Temidy naprędce położyć rzekome potwarze oraz kalumnie kierowane pod adresem tego i tamtego. Wszystko po to, by wyborca zdążył, jeszcze przed dokonaniem aktu u urny, sprostować bądź nie wiedzę wyłowioną z wyborczego ścieku.

Oliwy do ognia nieustannie dolewają też światli wyborcy, co to nazwiska swe własne z daleka trzymają od list wyborczych i społecznym zaangażowaniem zhańbić się nie zamierzają. Choć sami najlepiej wiedzą, jak samo-rządzić trzeba i całą prawdę o kandydatkach, co nazwisk swych i twarzy demokracji użyli, do rymszoka chętnie wylewają. Prawda nie ma tu znaczenia. Ważne, by obrzucić błotem, bo zawsze trochę brudu do obrzuconej twarzy się przyklei.

Oto cena demokracji, jaką płaci dziś każdy, kto odważy się wychylić. Startuje w wyborach? Znaczą się, obowiązkowo, złodziej, aferzysta, nieudacznik, względnie nienazarta świnia, która tylko pcha się do koryta.

Że brzydko się wyrażam i język mój brukowy? Owszem. I też sam nie pieję nad tym z zachwytem. Ale przecież o życiu bardzo przyziemnym piszę i prawdziwej demokracji, w której władza pochodzi od ludu. A usta ludu kwiatowym bukietem nie przemawiają.

Będziemy mieli takich gospodarzy podwórka, jakich sobie sami wybierzymy. Dlatego trzeba iść na wybory, choćby po to, by ktoś nie wybierał za nas. Głosowanie już za chwilę, 16 listopada. Warto użyć własnego, choćby najcichszego głosu, by nie o wszystkim decydował głos ulicy.

Bez tego każdy wyjdzie z tych wyborów brudny. A z błota bez bólu otrząsną się tylko gruboskórzy zawodowcy, co im głos ludu zaszkodzić nie jest w stanie. W końcu nie po to pielęgnują zrogowaciałe skorupy przerośnięte brudem, by je ktoś higienicznym gestem umieścić w śmietniku.

Daniel Antosik
d.antosik@nj24.pl

Tragiczny pożar w Barcinku

75-letnia kobieta zmarła w wyniku pożaru, do którego doszło w poniedziałek (3 listopada) nad ranem w Barcinku.

Pożar zauważyli dzisiaj około 7 rano sąsiedzi, którzy wezwali straż pożarną. Paliła się stodoła, która była połączona z budynkiem mieszkalnym. Ogień przedostał się do części mieszkalnej. W budynku na parterze przebywała 75-letnia kobieta. - Została ewakuowana. Nie dawała oznak życia, więc natychmiast przystąpiono do resuscytacji - mówi starszy kapitan Andrzej Ciosk, oficer prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze. Niestety, mimo prawie godzinnej akcji reanimacyjnej, nie udało jej się uratować.

Na miejscu było 9 jednostek straży zawodowej i ochotniczej. Zadysonowano też cysternę. Stodoła spłonęła niemal doszczętnie, dogaszanie części mieszkalnej trwało jeszcze kilka godzin. Nie wiadomo jeszcze, co było przyczyną powstania ognia. Prawdopodobnie doszło do zwarcia instalacji elektrycznej w części gospodarczej. - Na razie za wcześnie, by przesądzać o przyczynach - mówi podinspektor Edyta Bagrowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

(ROB)



Spaliła się stodoła i część mieszkalna budynku.

R. ZAPORA

Za przejazd zapłacisz elektronicznym biletem

To będzie rewolucja w komunikacji miejskiej. Łada dzień jeleniogórski Miejski Zakład Komunikacyjny wprowadzi bilet elektroniczny.

W praktyce będzie to elektroniczna karta, którą będzie mógł wyrobić sobie każdy chętny. Wyrobienie sobie takiej karty będzie wiązało się z uruchomieniem specjalnego konta, którym klient będzie mógł zarządzać przez cały czas. Można doładować je

przez internet lub za pośrednictwem automatów mobilnych czy stacjonarnych, płacąc gotówką lub zbliżeniową kartą bankową.

Zdaniem MZK, znacznie poprawi to też jakość świadczonych usług. Nie będzie konieczności zakupu biletów u kierowcy, co znacznie skróci czas przejazdu autobusów, klient wszystkie dane o przysługujących mu zniżkach będzie miał zapisane w bilecie elektro-

nicznym. To powoduje, że nie będzie musiał wozić przy sobie dodatkowych dokumentów, potwierdzających przysługujące mu zniżki itd.

Zakład uruchomił dodatkowe punkty obsługi klienta, oprócz siedziby MZK znajdują się one także: przy Bankowej 15 (dawna siedziba Klubu Nauczyciela), w pawilonie prasowym przy ul. Bacewicz oraz w okolicach „Apteki pod Koroną”.

System biletu elektronicznego jest testowany w tym tygodniu, ma wejść w życie w przyszłym. Nie oznacza to likwidacji tradycyjnego biletu papierowego. Będzie można je kupić np. w automatach stacjonarnych. W Jeleniej Górze będą one na przystankach: „Bacewicz/Sygietyńskiego”, „Rondo”, „Podwale”, „Mała Poczta” i „Apteka pod Koroną”, w Piechowicach na przystanku „Kolorowa”. (ROB)

Mieszkańcy wybrali inwestycje do realizacji

Tylko pięć z ponad stu projektów zostanie zakwalifikowanych do realizacji w ramach tzw. budżetu obywatelskiego w Jeleniej Górze. Głosowanie przeszło najśmielsze oczekiwania, oddano prawie 9 tysięcy ważnych głosów.

Miasto ogłosiło wyniki Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego. Zwyciężył pomysł budowy Jeleniogórskiej Promenady Bobru (rzeka Bóbr, wykonanie traktu rekreacyjnego na odcinku od ul. Wiejskiej do ul. Lwóweckiej) - 928 głosów.

Kolejne projekty zakwalifikowane do realizacji to:

- Ścieżka pieszo - rowerowa wzdłuż ul. Ogińskiego - włączająca Zabobrze

w system istniejących dróg rowerowych w Jeleniej Górze - 914 głosów

- „Tu mieszkam, tu odpoczywam” - zagospodarowanie podwórka u zbiegu ulic Drzymały, Świętojańskiej i Złotniczej w Jeleniej Górze - 795 głosów

- Modernizacja oraz rozbudowa istniejącego ciągu pieszo - jezdni w obrębie Szkoły Podstawowej nr 8 w aspekcie poprawy bezpieczeństwa dzieci w drodze do szkoły (z szczególnym uwzględnieniem dowożonych dzieci niepełnosprawnych) - 782 głosy

- Siłownia w Parku Norweskim - 677 głosów.

Ogółem głosowało 9145 osób w tym 349 uczniów/studentów. Głosów nieważnych oddano 275 (ważnych - 8870). Wielu zgłaszających te projekty czuje niedosyt. Choć miasto na projekty z budżetu obywatelskiego przeznaczyło aż 1,5 miliona złotych, kwota ta wystarczy jedynie na zrealizowanie powyższych projektów. Miasto zapewnia jednak, że pozostałe nie trafią do kosza.

- Jestem pod wrażeniem zaangażowania ludzi w głosowanie i bardzo wszystkim za to dziękuję - powiedział Marcin Zawila. - Mieszkańcy zdecydowali swoimi głosami, które z pomysłów będą realizowane z tych kwot,

ale lista zgłoszeń jest bardzo ważną sugestią społecznym oczekiwaniom. Zapewniam, że ta sprawa nie zakończy się finansowaniem pięciu zwycięskich projektów. One - co oczywiste - będą zrealizowane najpilniej, bo mamy pokrycie finansowe na te prace. Taka była idea budżetu. Ale będziemy w kolejnych okresach rozpatrywać możliwości innych realizacji. Tak wielu mieszkańców zaangażowało się w tę procedurę tworzenia budżetu obywatelskiego, w konstrukcję tego przedsięwzięcia, że uważam, iż nie można skwitować tego wysiłku powiedzeniem „wygrali najlepsi” i zapomnieć o tych pozostałych. (ROB)

23 lata temu w NJ

Koniec „grubej krechy” w Jeleniej Górze - to tytuł informacji Polskiej Agencji Prasowej opublikowanej w całej krajowej prasie. Oto jej tekst: Zemsta, koniec grubej krechy Mazowieckiego, dość słuchania mądrali z Warszawy, system został ten sam, potrzeba zmian ustrojowych - takie hasła padały podczas roboczego zebrania Porozumienia Centrum w Jeleniej Górze. Zaczęło się od sporów o porządek dzienny, przewodniczący zaproponował opuszczenie sali tym, którym się nie podoba.

Zgłoszono wniosek o odwołanie wojewody jeleniogórskiego, a także wielu jego współpracowników, „którzy są ludźmi starego systemu”. Opisujący to zebranie dziennikarz Gazety Wyborczej został wykryty i wyprowadzony z sali. Oporu nie stawiał.

115 urzędników zatrudnia prezydent miasta Jeleniej Góry. UM główny nacisk kładzie na Wydział Rozwoju Gospodarczego, który czuwa nad realizacją programów rozwoju miasta. Dotychczasowy Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej rozbito na wydział mieszkaniowy i komunalny. Miasto przejmuje na swój roz-

rachunek wszystkie szkoły podstawowe, przedszkola i żłobki.

Na unikatową polichromię z I połowy XVIII wieku natrafiono podczas prac remontowych prowadzonych w budynku przy ulicy Jasnej 14. Wojewódzki Konserwator Zabytków uznał, że jest to niezwykle cenny zespół malowanych stropów, jak dotąd najlepiej zachowanych na terenie Jeleniej Góry. Na jednej z belek zachowała się data 1736.

Minister Transportu i Gospodarki Morskiej „w drodze szczególnego wyjąt-

ku” wyraził zgodę na dopuszczenie do ruchu tranzytów z silnikiem dwusuwowym, sprowadzonych do kraju przez „Inter-POLRAD”.

Postawiono jednak warunki sprzedaży tylko na podstawie przydziałów wydanych inwalidom przez właściwe wojewódzkie komórki służby zdrowia i niepodnoszenie dotychczasowej ceny sprzedaży - 18,5 mln złotych.

GOK



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawnej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, książd Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Komornik przyjdzie po abonament

Nawet wtedy, gdy ulubionego bohatera serialu zdradziła serialowa żona, a w telewizji zapowiadali podwyżki cen żywności, pani Maria nie zdenerwowała się tak bardzo, jak po otrzymaniu tytułu egzekucyjnego z Urzędu Skarbowego. I to za co? Za niezapłacony abonament radiowo-telewizyjny za pięć lat wstecz. Prawie półtora tysiąca złotych!

Dla ponad 80-letniej emerytki to więcej niż jej miesięczne świadczenie. Pani Maria należy do tych osób, które najpierw płacą wszystkie rachunki, a pozostałymi pieniędzmi tak gospodarują, aby starczyło im do kolejnej emerytury.

I przez lata całe abonament na pocztę płać regularnie, ale odkąd skończyła 75 lat, nie wноси już opłaty, bo osoby w tym wieku i starsze są z mocy ustawy zwolnione z abonamentu. Poczta Polska upomniała się jednak o abonament z ostatnich pięciu lat i wysłała emerytce szesnaście tytułów egzekucyjnych. Pani Maria oniemiała.

Trzeba to zgłosić

Mimo że nasza Czytelniczka z mocy ustawy nabyła prawo do zwolnienia z opłaty abonamentu radiowo-telewizyjnego, to nie dopełniła formalności i nie zgłosiła tego faktu na pocztę.



G. KOCZUBAJ

W przypadku braku płatności, po upływie 7 dni od doręczenia upomnienia może być wszczęte postępowanie egzekucyjne.

A gdzie numer?

W sprawie zaległego abonamentu komornik zapukał też do mieszkanki jednej z miejscowości w centralnej Polsce. Ale kobieta nie poczuwała się do obowiązku zapłaty uznając, że Poczta Polska nie dopełniła formalności.

W rozporządzeniu Ministra Transportu z 2007 roku jest zapis mówiący o tym, że wszystkie dotychczasowe rejestracje telewizorów straciły ważność w listopadzie 2008 roku. Po tym czasie poczta była zobowiązana w ciągu roku nadać odbiornikom indywidualne numery identyfikacyjne i powiadomić o tym właścicieli. Tylko to dawało podstawę do dalszego naliczania abonamentu radiowo-telewizyjnego.

Kobieta przeszukała domowe archiwum dokumentów i zawiadomienia z poczty nie znalazła. Wystąpiła więc do dyrektora Centrum Obsługi Finansowej Poczty Polskiej o wydanie z akt sprawy uwierzytelnionych odpisów dokumentów, na podstawie których zażądano od niej opłaty. Kodeks Postępowania Administracyjnego mówi, że strona ma prawo wglądu w akta sprawy, a także żądać uwierzytelnionych odpisów lub kopii. Poczta Polska przyznała, że powiadomienie o nadaniu numeru identyfikacyjnego odbiornika nie wysłała abonentce, wobec czego odstąpiła od roszczeń finansowych.

W połowie ubiegłego tygodnia zapytaliśmy biuro prasowe Poczty Polskiej o procedurę weryfikacji obowiązku uiszczania abonamentu radiowo-telewizyjnego przez abonentów oraz posiadania zarejestrowanych lub niezarejestrowanych odbiorników radiowych i telewizyjnych.

Pytaliśmy, jak często takie kontrole wykonywane są w mieszkaniach abonentów? Czy często kontrolerzy spotykają się z odmową wpuszczenia do domu lub udzielenia informacji o odbiornikach? Chcieliśmy wiedzieć, ile postępowań egzekucyjnych (w skali roku lub miesiąca) wszczyna Poczta Polska wobec osób, które zalegają z opłatą abonamentową? Jak wiele jest przypadków reklamacji związanych z naliczonymi opłatami? Oraz, czy często abonenci kwestionują brak nadania przez pocztę numerów identyfikacyjnych dla odbiorników?

Niestety, w chwili zamykania tego numeru „NJ” odpowiedź z Poczty Polskiej nie nadeszła. Do tematu wrócimy.

Grzegorz Koczubaj

REKLAMA I PROMOCJA



Nieobecni nie mają głosu

Wybory samorządowe to czas wybierania ludzi, którzy będą decydować, także w Twoim imieniu.

Wybory samorządowe 16 listopada.
Więcej informacji na stronie niepelnosprawni.pl

Idziemy na wybory!

Kampania finansowana ze środków PFRON



Organizator kampanii



- Moja klientka po prostu nie wiedziała, że musi zgłosić się na pocztę i poinformować o ukończeniu 75. roku życia. Niestety, zwolnienie ustawowe nie działa z „automatu”. I mimo że wierzyciel dysponuje numerem pesel abonentów, to bez złożenia informacji o nabyciu prawa do zwolnienia poczta naliczać będzie dalej opłaty - mówi adwokat Tomasz Klukowski, pełnomocnik naszej Czytelniczki.

W stosunku do pani Marii Urząd Skarbowy wystawił aż 16 tytułów egzekucyjnych, bo każdy z nich obejmował pewien przedział z całego, pięcioletniego okresu dochodzonych należności. Do kwoty należności głównej dochodzą także odsetki i koszty egzekucji.

Do jeleniogórskiego Urzędu Skarbowego trafiło w ubiegłym roku ponad 9 tysięcy tytułów egzekucyjnych z Poczty Polskiej, a w tym roku już ponad 14 tysięcy. Niemal wszyscy dłużnicy to osoby fizyczne. Wśród tej grupy jest tylko jeden podmiot gospodarczy. Łączna suma należności, którą za pośrednictwem fiskusa chce wyegzekwować Poczta Polska, to prawie 1,5 miliona złotych.

Z danych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wynika, że do wnoszenia opłat za abonament zobowiązanych jest ponad 4 miliony gospodarstw domowych, z czego prawie 3 miliony zalega z płatnościami. Zaległości przedawniają się po pięciu latach od końca roku, w którym upłynął termin płatności. A zatem komornik może ścigać nas za opłatą, sięgając nawet do 2009 roku.

Bez podpisu

Urząd Skarbowy, egzekwując należności na rzecz Poczty Pol-

skiej, wystąpił do ZUS-u o zajęcie na poczet długu emerytury naszej Czytelniczki. Szczęśliwie stało się to w okresie między wypłatą jednego, a drugiego świadczenia i żadne pieniądze nie zostały kobiecie zatrzymane.

- Uznaliśmy jednak, że czynności egzekucyjne zostały przeprowadzone wadliwie, bo klauzule wykonalności tytułów egzekucyjnych nie były opatrzone imienną pieczęcią i własnoręcznym podpisem naczelnika urzędu lub osoby upoważnionej, tylko faksymiliami podpisu, a to niedopuszczalne - dodaje T. Klukowski.

Urząd Skarbowy stoi jednak na stanowisku, że stosowanie faksymiliów jest zgodne z prawem, ale wstrzymał czynności egzekucyjne, oczekując na rozstrzygnięcie wniosku o umorzenie opłat przez KRRiT, do której zwróciła się emerytka.

Urząd Skarbowy w Jeleniej Górze wyegzekwował już w tym roku ponad 101 tysięcy złotych z tytułu opłaty abonamentowej, zajmując abonentom świadczenia w ZUS-ie.

Co ciekawe, Poczta Polska wzięła się za egzekucję należności od osób, które już kiedyś miały zarejestrowane odbiorniki radiowe i telewizyjne i abonament płaciły, ale z różnych powodów przestały to robić.

Procedura egzekucji wygląda następująco: Centrum Obsługi Finansowej Poczty Polskiej wzywa abonenta do zapłaty zaległości, dając 14-dniowy termin. Jeśli po tym czasie dłużnik nie wywiąże się ze zobowiązania, powinien otrzymać pisemne upomnienie, zawierające wezwanie do wykonania obowiązku, z zagrożeniem skierowania sprawy na drogę postępowania egzekucyjnego.

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował Robert Zapora, dziennikarz „Nowin Jeleniogórskich”

Niewiele trzeba, aby było lepiej

Taki wniosek można wysnuć po wysłuchaniu telefonów od naszych Czytelników, którzy zadzwonili bądź przyszli osobiście na środowowy dyżur.

prezydenta Kusiaka. Od tamtego czasu nikt się obiektem nie zajmuje. Ławki są połamane, poniszczone urządzenia placu zabaw - poskarżyła się mieszkanka.



Na ulicy Piłsudskiego przez kilka dni lała się woda.

- Plac zabaw na ulicy Sygietyńskiego, obok centrum Echo, systematycznie niszczy. Wybudowano go jeszcze za rządów

Pan Zdzisław zwraca uwagę na rowerzystów, którzy jeżdżą wzdłuż ulicy Konstytucji 3 Maja. Przepisy mówią, że nie można

jeździć po drogach, jeśli obok nich jest ścieżka rowerowa. A tam jest - uzasadnia. - Niestety, prowadzący jednoślady nic sobie z tego nie robią.

Przekazaliśmy tę sprawę policji i straży miejskiej z prośbą, aby zwrócili uwagę na ten problem.

Czytelnik ma jeszcze jedną sprawę, o której informował już wcześniej. Chodzi o wiatę przystanku autobusowego w Maciejowej przy Biedronce. - Jest za blisko krawężnika. Jak kilka osób siedzi i oczekuje na autobus, to nie da się przejść - mówi. Dodał, że tuż obok jest przychodnia okulistyczna. - Prowadziłem żonę, która była po zabiegu na oczy. Musieliśmy zejść z krawężnika na jezdnię, aby przejść obok osób siedzących na przystanku - mówi. Dodał, że wystarczyłoby przesunąć tę wiatę w tył, gdzie jest szeroki trawnik, i nie byłoby problemu.

Uwagi o przystanku i zapomnianym placu zabaw przekazaliśmy odpowiedzialnym instytucjom. Otrzymaliśmy też kilka zgłoszeń od mieszkańców ulic

Okrzei i Piłsudskiego w sprawie wody, która lała się ulicą od czwartku do niedzieli. Okazuje się, że była to woda z Wodnika. Firma w tym czasie wdrażała tzw. model hydrauliczny.

- Dzięki modelowi hydraulicznemu pracownikom łatwiej będzie np. zlokalizować miejsce awarii a w konsekwencji - szybciej podjąć prace - mówi Zbigniew Rzońca, rzecznik prasowy Wodnika. Pytanie, co to ma wspólnego z tryskającą wodą? - Aby poprawnie wdrożyć model hydrauliczny, należało zwiększyć ciśnienie w sieci wodociągowej. Stąd w niektórych miejscach nastąpiły awarie - tłumaczy Z. Rzońca. - Staramy się je usuwać na bieżąco, jednak nie zawsze było to możliwe. Na Okrzei na przykład w usunięciu usterki przeszkadzały prywatne samochody, zaparkowane przy chodniku. Prosimy mieszkańców o ich przestawienie. Niektóre stały tam cały weekend. Ostatnie auto blokujące dostęp do sieci właściciel przestawił dopiero w poniedziałek.

Był też głos dotyczący cmentarzy. Czytelnika zirytowała propozycja MPKG udostępniania nieodpłatnie worków na liście dla tych, którzy sprzątają groby. - Opłaty cmentarne są tak wysokie, a oni jeszcze każą nam sprzątać - denerwował się pan, który zadzwonił do redakcji. - A sami sprzątają tylko główne alejki, a już te między grobami nie.

Prezydent Marcin Zawila apelował o wyrozumiałość. - Sprawdzaliśmy cmentarze przed Wszystkimi Świętymi i wiem, że są dobrze przygotowane. Trudno wysprzątać je tak, żeby nie było ani jednego liścia. Dlatego proszę tych, którzy sprzątają, by oprócz nagrobka zebrali też liście wokół - mówi M. Zawila. - To nie jest dużo więcej pracy, a przynajmniej mamy pewność, że wiatr nie przeniesie tych liści na nasz nagrobek.

(ROB)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 501 465 588

- 793 585 830

powiat jeleniogórski

- 601 582 622

powiat bolesławiecki

- 601 582 622

powiat kamiennogórski

- 601 543 538

powiat lubański

- 606 665 454

powiat lwówecki

- 694 792 203

powiat zgorzelecki

- 606 665 454

powiaty: jaworski i złotoryjski

- 694 792 203

redakcja

- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 14
czekamy na sygnały
od Czytelników o tym,
co drażni, niepokoi
i wymaga dziennikarskiej
interwencji

Tel. 75/64-24-485

REKLAMA I PROMOCJA

Kandydat do Rady Miejskiej w Jeleniej Górze

Kędzia
Tomasz Franciszek

Lista nr 16

Miejsce na liście 12 (ostatnie)

- dziennikarz

- założyciel Stowarzyszenia

DLA DOBRA PACJENTA

Moje priorytety to:

- lepsza opieka zdrowotna w Jeleniej Górze;
- więcej porządku, ścieżek rowerowych i parków rekreacji.

Materiał wyborczy finansowany ze środków KWW Marcina Zawila „Razem Zmieniamy Jelenia Górę”



Święto Niepodległości z Szymonem Wydrą

Koncert orkiestry, konkurs piosenek i pieśni patriotycznych, recital i występ Szymona Wydry - to główne punkty programu Święta Niepodległości, organizowanego w Jeleniej Górze przez Fundację im. Jerzego Szmajdzińskiego. To już w najbliższą niedzielę (9 listopada).

- Zapraszamy na dobrą zabawę w godzinach od 13 do 21 - mówi Andrzej Dobrowolski, prezes Zarządu Fundacji im. Jerzego Szmajdzińskiego. - Chcemy, by było to święto bez większego zadęcia, takie, które przyciągnie mieszkańców i turystów w różnym wieku.

Całość rozpocznie się o godzinie 12.30 przemarszem i musztrą paradną Orkiestry Reprezentacyjnej Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu (ul. 1 Maja).

Dalsze część odbędzie się na Placu Ratuszowym, pod ogrzewanym namiotem. Najpierw (od godz. 13) odbędzie się koncert wspomnianej orkiestry. O godzinie 14 rozpocznie się Konkurs Piosenki i Pieśni Patriotycznych. O godzinie 14.45 przewidziano wspólne muzykowanie. Po nim (godz. 15.45) odbędzie się druga część konkursu. W nim wystąpią uczniowie

szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych jeleniogórskich szkół. - Przewidzieliśmy bardzo ciekawe nagrody rzeczowe, bardzo cenne dla zwycięzców w obu kategoriach - mówi Andrzej Dobrowolski.

O godzinie 16.45 rozpocznie się recital aktorki z Wrocławia, Eli Dębskiej, pn. „Kochałem Cię dziś rano”. Po nim nastąpi rozstrzygnięcie Konkursu Piosenki i Pieśni Patriotycznej.

O godzinie 17.30 wystąpi zespół folkowy „Szyszak”, a godzinę później gwiazda wieczoru - Szymon Wydra. - Liczymy, że przyciągnie on szczególnie młodszą publiczność - mówi A. Dobrowolski.

To jednak nie wszystko. Przewidziano też akcent kulinarny. - Zgodnie z polską tradycją i w myśl powiedzenia: „Polska gęsi na święto Marcina” - chcemy zaszerzować uczestnikom święta potrawy z gęsi - mówi prezes zarządu fundacji.

Ubiegłoroczna impreza cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców. - Chcemy, by ta impreza na stałe wpisała się w harmonogram imprez naszego miasta - przyznaje organizator.

(ROB)

Wprowadził w błąd, teraz chce od innych sprostowania

Prawdziwa burza rozpuściła się w Jeleniej Górze po informacji, jakoby miejscowa prokuratura wszczęła dochodzenie przeciwko komitetowi urzędującego prezydenta. W efekcie żadnego dochodzenia nie było a ten, który taką informację przekazał, teraz sam chce od innych sprostowania.

Sprawa dotyczy doniesienia do prokuratury na komitet Razem Zmieniamy Jelenią Górę, które jakiś czas temu złożył Miłosz Sajnog. Startuje on w wyborach do Rady Miejskiej z konkurencyjnej listy Platformy Obywatelskiej, reprezentuje na niej Obywatelski Dolny Śląsk Rafała Dutkiewicza.

W ubiegłym tygodniu Sajnog był przesłuchiwany przez prokuraturę w sprawie wspomnianego doniesienia. Po tym przesłuchaniu poinformował dziennikarkę lokalnego portalu internetowego, że prokuratura wszczęła dochodzenie przeciwko komitetowi obecnego prezydenta. Okazało się jednak, że jest to informacja nieprawdziwa. Prokuratura prowadzi zaledwie czynności sprawdzające w tej sprawie. Mogą się one zakończyć wszczęciem dochodzenia, ale równie dobrze - odmową wszczęcia. Decyzja jeszcze nie zapadła.

Komitet Razem Zmieniamy Jelenią Górę poczuł się urażony

nadinterpretacją radnego i skierował sprawę do sądu w trybie wyborczym. Przed sądem obie strony zawarły ugodę. W jej wyniku M. Sajnog musi opublikować oświadczenie, w którym przyznaje się do popełnienia błędu. Media przy tej okazji podały, że musi on przeprosić za swoje słowa. Sam zainteresowany w poniedziałek zorganizował briefing prasowy, na którym przedstawił treść oświadczenia i podkreślił, że nie ma w nim słowa „przepraszam”. Poprosił jednocześnie wszystkie media, które pisały o przeprosinach, by w ciągu 24 godzin sprostowały te słowa, w przeciwnym razie pozwie je w trybie wyborczym.

Po zawarciu ugody M. Sajnog mówił dziennikarzom, że jest to proces tak naprawdę o jeden rzeczownik, umniejszając wagi sprawie. Teraz sam upomina się o jeden czasownik...

(ROB)



R. ZAPORA

M. Sajnog domaga się sprostowania informacji o konieczności przeprosin.

Kram promocyjno-handlowy



G. KOCZUBAJ

Plakaty i bilboardy kandydatów wiszą w różnych miejscach. Wielkie płachty atakują nas z elewacji budynków, podobizny polityków wyskakują z węgła, skrzynki pocztowe zapełnione są folderami z obietnicami.

Kolorowe zewnętrzne nośniki reklamowe wyrastają z szaroburzych chaszczy na przedmieściach, zdobią płoty, mniejszymi plakatami oklejone bywają samochody. Ale takiej formy promocji wyborczej, jak w tym roku w dniu Wszystkich Świętych, do tej pory nie było.

Przed bramą starego cmentarza komunalnego przy Sudeckiej stanęły 1 listopada dwa stoiska ze zniczami pod namiotami z emblematami NSZZ Solidarność. Do kupujących przy jednym z kramów uśmiechał się z plakatów Franciszek

Kopeć, szef jeleniogórskich struktur związku i kandydat do sejmiku z listy PiS-u.

Promocja nie była nachalna, sprzedający nie uzależniali transakcji od deklaracji poparcia, ale niesmak pozostał.

Zresztą miniony weekend dla kandydatów PiS-u był jakiś pechowy. Jakies tajemne siły, albo konkurencja, w każdym razie nieznanymi sprawcy pozrzucały plakaty z latarni, które przyozdobił swoją podobizną Rafał Szymański na Zabobrze. Kandydat poprosił Straż Miejską o spisanie notatki. W tle doszło do nieporozumienia między innym kandydatem z listy PiS-u - Józefem Rypińskim - na tle przywiązania do jednej z latarni jego baneru wyborczego.

GOK

Komu, komu... świnię przed wyborami?

W Bogatyni zawrzało po tym, jak miejscowa telewizja upubliczniła nagranie dokumentujące przymiarkę do wyborczego przestępstwa.

Nagranie jest niedługie i każdy zainteresowany może je odsłuchać na stronach TV Bogatynia. To rozmowa telefoniczna między dwoma mężczyznami. Jeden z nich pyta drugiego, co ma robić z ludźmi, którzy chcą sprzedać swój wyborczy głos za konkretną cenę. Drugi mężczyzna jest wyraźnie niezadowolony z tego, że jego rozmówca porusza takie kwestie podczas rozmowy telefonicznej. Cena „usługi wyborczej” wprawdzie nie pada, ale kontekst jest jednoznaczny. Jednoznaczne jest też, komu miałyby służyć owa usługa. Drugi z nagranych mężczyzn zapewnia, że on pomaga tylko Krzyszkowi. Redakcja wprawdzie wygłuszyła nazwisko rzekomego zleceniodawcy, ale o sprawie zrobiło się już tak głośno, że on sam podjął radykalne kroki. Krzysztof Gnacy - bo o niego chodzi w nagraniu - zażądał od telewizji opublikowania własnego oświadczenia w sprawie sugestii, jakoby podejmował działania niezgodne z prawem w związku z trwającą kampanią wyborczą do Rady Miasta w Bogatyni. Gnacy domaga się natychmiastowego usunięcia wpisów poddających w jakikolwiek sposób w wątpliwość jego uczciwość i rzetelność lub sugerujących, że jego działanie było niezgodne z prawem. Zażądał także natychmiastowego przekazania wszelkich materiałów będących w posiadaniu telewizji

właściwym organom ścigania, aby jednoznacznie wyjaśnić sprawę oraz ukarać osoby stojące za „tą brudną prowokacją”.

- Oświadczam, że w związku z trwającą kampanią wyborczą nigdy nie podejmowałem i nie podejmuję obecnie żadnych działań niezgodnych z prawem - kategorycznie broni swego imienia aktualny radny Krzysztof Gnacy, a zarazem kandydat na radnego w nadchodzących wyborach. - Z uwagi na tendencyjny i nierzetelny sposób zaprezentowania opublikowanego materiału uważam go za bezpardonowy, polityczny atak na moją rodzinę oraz moją osobę, mający na celu oczernienie mnie w trakcie uczciwie prowadzonej kampanii.

Radny zapowiedział, że podejmie wszelkie prawem przewidziane środki, w tym także te wynikające z trybu wyborczego, by bronić swojego dobrego imienia. Zamierza też pociągnąć do odpowiedzialności wszystkich, którzy to imię naruszyli.

Oceną faktów zajmą się organa śledcze. Jeden z nagranych rozmówców jest wyraźnie zdenerwowany. Pojawiły się sugestie, że rozmowa mogła pochodzić sprzed czterech lat, z okresu poprzedzającego minione wybory samorządowe. Ujawienie jej obecnie potwierdzałoby też o nieczystych motywach i paskudnej przedwyborczej prowokacji. Obyśmy mieli szansę dowiedzieć się, jak było naprawdę.

(mat)

Potyczka burmistrzów

Do wyborów jeszcze chwila, ale burmistrzowie Zgorzelca - aktualny i były - już się starli w sądzie. Pełnomocnik komitetu wyborczego KWW Rafała Gronicza, obecnie urzędującego burmistrza Zgorzelca, pozwał komitet wyborczy Ireneusza Aniszkiewicza, byłego wiceburmistrza miasta. Wniosek w trybie wyborczym rozpatrywał Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze. Pozew dotyczył rzekomo nieprawdziwych informacji, rozpowszechnianych przez ekipę Aniszkiewicza w materiałach wyborczych. Konkretnie chodziło o podane wysokości rzeczywistego zadłużenia miasta u schyłku mijającej kadencji, jak również o prywatny majątek burmistrza Gronicza.

Kontrkandydat obecnie rządzącego miastem burmistrza wytknął temu ostatniemu bezliłość, że doprowadził on do zadłużenia Zgorzelca sięgającego 55 mln zł. Z precyzją tych wyliczeń nie zgodził się wnioskodawca, zarzucając KWW Ireneusza Aniszkiewicza pisanie nieprawdy. Drugi zarzut nieprawdy dotyczył szacunków prywatnego majątku, znajdującego się w posiadaniu burmistrza Gronicza. Wedle informacji upowszechnianych przez Aniszkiewicza majątek ten, w postaci nieruchomości, to ok. 1,5 miliona złotych.

Ostatecznie, w obydwu przypadkach, sąd uznał wniosek za bezzasadny i oddalił go. Uznał tym samym, że informacje zawarte w materiałach wyborczych Aniszkiewicza są prawdziwe. Z przeanalizowanych dokumentów wynikało, że zadłużenia miasta oscyluje w granicach wskazanych w ulotce, a wartość majątku R. Gronicza także odpowiada wartości wskazanej w ulotce.

Decyzja Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze niekoniecznie musi oznaczać koniec całej sprawy. Wniosek rozpatrywano w trybie wyborczym, jedynie w zakresie prawdziwości informacji zawartych w materiale wyborczym. Jeśli R. Gronicz uzna, że komentarze i ocena jego przymiotów dokonana przez Aniszkiewicza naruszyły jego dobra osobiste - może dochodzić ochrony swego imienia na zasadach ogólnych; ale nie w oparciu o Kodeks Wyborczy.

(mat)

Okiem Kubka

CODZIENNOŚĆ

Pora już najwyższa - ażeby się wyrobić - zacząć „święteczne pisanie”: czas przecież nagli, a ja nie mam żadnego mądrego ani inspirującego pomysłu. Z czego czerpać natchnienie, by coś nowego powiedzieć z okazji Świąt i Nowego Roku. kiedy głowa wciąż zaprzągnięta „ciemną stroną” rzeczywistości?

Większość listów, rozmów telefonicznych, a także i spotkań - wprost „zanurzona” jest w cierpieniu, którego doświadczają ludzie. Kłopoty. Choroby. Tragiczne wypadki. Borykanie się z biedą. Powszechne warczenie na siebie, jako sposób bycia w codziennych kontaktach. I śmierć: oczekiwana z lękiem lub dopadająca znienacka.

Na to, co osobiste, nakładają się „polskie sprawy”, które - poza kabaretowymi wątkami, Bogu dzięki: licznymi - działają raczej pesymistycznie na życie przeciętnego obywatela.

Afery. Dyplomatyczne wpadki. Chamska arogancja. Idiotyczne wypowiedzi, postulaty, decyzje i uchwały. Co się w polityce dzieje - nijak się ma do zdrowego rozsądku. Ocena FRASZKĄ - Waldemar Krupowicz: „Podjęto już działania ustawowe, ażeby uznać polskie piekło za dziedzictwo narodowe.”

Teraz wybory samorządowe. Znów tyle szumu, bitej piany oraz obietnic. Przepychanek i obraźliwych słów. Ile w tym troski o dobro wspólne? Jeszcze się we mnie tli reszka utopijnego marzenia o polityce z ludzką twarzą: Wiara, że rządzących i tych, co aspirują do władzy - stać na myślenie o innych.

O globalnych niepokojach i zagrożeniach nie będę pisał - są aż nadto obecne w naszych domach za pośrednictwem wszelkich mediów. Wieści ogólne - optymizmem nie napawają.

Wierzący mieli podporę w religii. Wiara dawała im pewność i wskazywała sposób na życie. Na tym też fundamencie budowano gmach życia społecznego: Małżeństwo. Rodzinę. Szkolnictwo. Służbę zdrowia. System finansowy oraz gospodarczy. Wojsko i Policję. Wreszcie Państwo i Kościoły.

Z czasem te instytucje okazywały się często chore - ponurą piwnicą, więzieniem - wprost nieludzkie. Albowiem gdzieś po drodze - w większości, a niektóre całkiem - rozmięły się z człowiekiem: przestały służyć ludziom.

Latami - całe wieki, przez pokolenia - jakoś te instytucje funkcjonowały. Za naszych dni - zaczyna się wszystko sypać. Można zapytać? - Przyszła pora je rozwałać?

Nie zabieram w tej sprawie głosu. Nie oceniam, tylko patrzę. Widzę problem głębiej: Co nas czeka? Ludzi czeka niepewność wszystkiego. Co może być - co się ostoi - jako niewzruszony fundament gmachu stawianego na ruchomych piaskach i wydmach rozrodzanej Ziemi?

Czy potrzebny - w ogóle możliwy? - fundament na pływających po wzburzonym oceanie lodowych krach?

Taka staje się Ziemia. Ku takiej rzeczywistości zmierzamy w zastraszającym tempie i nieuchronnie. Właściwie: taką sobie człowiek sam stwarza.

- Czyż nie, Czytelniku...?

KUBEK

Miła rodzinna draka

Podobno z rodziną to najlepiej się wychodzi na zdjęciu. A jak familia liczna i w grę wchodzi kwestie finansowo-majątkowe, to zawsze będzie ktoś niezadowolony. I szukają potem ludzie sprawiedliwości w instytucjach, a jak jej nie znajdą, to i na sądzie psy wieszają.

Kiedy schorowany pan Zenon i jego małżonka Teresa kilka lat temu uznali, że wnuk z żoną są godni, by przepisać na nich dom w zamian za dożywocie, atmosfera i relacje w rodzinie były serdeczne. W czterolokalowym domu mieszkali seniorzy, dwóch ich synów ze swoimi rodzinami oraz wnuk z żoną i córką. Rodzina wspólnie spędzała święta i domowe uroczystości, a seniorzy mieli w dzieciach i wnukach oparcie oraz pociechę.

Gdy dziadek Zenek przeszedł zawał, a potem kilkakrotnie trafiał jeszcze do szpitala z powodu choroby serca, postanowił zadysponować swoją własnością na wypadek rychłej śmierci. Zdrowie szwankowało, żona Teresa opiekowała się nim, jak mogła, ale i ona wymagała już coraz częstszej pomocy w codziennych obowiązkach. Dziadkowie zdecydowali, że przepiszą na Roberta własność domu i gruntu w zamian za dożywotnie utrzymanie, polegające na przyjęciu ich jako domowników, dostarczaniu im wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnieniu odpowiedniej pomocy i pielęgnowaniu w chorobie oraz sprawieniu im własnym kosztem pogrzebów odpowiadających miejscowym zwyczajom.

Jak postanowili, tak też uczynili. W maju 2010 roku dziadkowie i wnuk z żoną spotkali się w kancelarii notarialnej, gdzie spisano umowę dożywocia.

Niedługo później, w odstępie kilku tygodni, pan Zenon znowu dwukrotnie trafił do szpitala z po-

wodu kłopotów sercowych. Czuł się coraz gorzej.

Pod koniec roku senior rodu coraz częściej zaczął sygnalizować wnukowi i jego ojcu, Marianowi, że drugi z synów - Jerzy, został skrzywdzony zawartą umową o dożywocie. I sugerował wnukowi, by przepisał na stryja część nieruchomości. Ten temat w rozmowach zaczął coraz częściej powracać, a dziadek Zenek żądał wręcz od Roberta, by przepisał wujkowi część domu i ziemi. Tuż przed Bożym Narodzeniem pan Zenon powiedział drugiemu synowi - Jerzemu - o zawartej umowie z wnukiem. Atmosfera i relacje w rodzinie ochłodziły się, a dziadek odmawiał przyjmowania pomocy od wnuka, przestał z nim rozmawiać i święta spędził u Jerzego.

Po kilku miesiącach dziadkowie skierowali pozew przeciwko Robertowi i jego żonie z żądaniem rozwiązania umowy dożywocia. Starszy pan argumentował, że w tamtym czasie poważnie chorował, był hospitalizowany, przyjmował leki i w jego ocenie nie był w stanie w sposób rzeczywisty i rozsądny rozemnać otaczającą go rzeczywistość. W związku z tym znajdował się w stanie wyłączającym świadome oraz swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Dodał, że gdyby nie choroba i zły stan zdrowia oraz obawa rychłej śmierci, wywołująca stan powodujący brak rozeznania oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego

postępowania, nie podpisałby umowy dożywocia.

Senior rodu twierdził także, iż został wprowadzony w błąd przez własnego syna Mariana - ojca Roberta, który miał go przekonywać, że w razie wybrania innego rozwiązania rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci, udział w spadku przypadłby również jego rodzeństwu. Zapewniał też, że już po podpisaniu umowy dożywocia z wnukiem, ten obiecał mu, że przepisze na stryja część domu.

Robert z żoną zaprzeczyli twierdzeniom dziadka. Wnuk przypominał, że w czasie, kiedy porozumeli się z nim w sprawie umowy, dziadek - co prawda - chorował na serce, ale jego stan psychiczny był normalny. Pan Zenon do kancelarii notarialnej przybył z żoną bez czyjej pomocy, a przy podpisywaniu aktu notarialnego zachowanie starszego pana nie wzbudziło żadnych podejrzeń notariusza. Dziadek nie skarżył się też w tamtym czasie na złe samopoczucie. Po odczytaniu aktu notarialnego każda ze stron umowy potwierdziła, że rozumie treść umowy i nie wnosi żadnych zastrzeżeń.

Sąd, który analizował także dokumentację medyczną pana Zenona i zasięgał opinii lekarskich co do stanu zdrowia powoda, uznał, że nie przedstawił on żadnych dowodów na poparcie tej tezy. Gdyby jego stan był tak poważny, jak opisywał, to te symptomy byłyby dostrzeżone przez notariusza, który odmówiłby dokonania czynności.

Co prawda, podjęta decyzja mogła wynikać z obawy o zdro-

wie i życie, ale według sądu nie było podstaw, by twierdzić, że powód był w tym dniu niezdolny do podjęcia świadomej decyzji i wyrażenia swej woli. Według biegłych choroby związane z zawłosem serca i później występującymi dekompenzacjami układu krążenia, nie miały bezpośredniego wpływu w sensie medycznym na stan psychiczny powoda i nie wpływały na zdolność świadomego podejmowania decyzji i wyrażania woli.

Pan Zenon zarzucał biegłym, że opinię wydali tylko na podstawie analizy dokumentacji medycznej, a jego samego nie badali. Jednak, co podkreślił sąd, przedmiotem ustaleń biegłych był stan zdrowia mężczyzny w chwili podpisania umowy u notariusza, a nie obecne samopoczucie.

Także argumenty o wprowadzeniu seniora rodu w błąd przez syna Mariana - ojca Roberta, co do tego, kto i co będzie dziedziczył na wypadek jego śmierci, nie mogły być uznane przez sąd jako działanie w błędzie, który mógłby ewentualnie skutkować unieważnieniem umowy dożywocia.

Zdaniem sądu, nawet gdyby taka sytuacja zaistniała, a przeczył jej i syn i wnuk pana Zenka, nie dawałyby możliwości uchylecia się od skutków złożonego oświadczenia woli. Choćby dlatego, iż rzekomo w błąd miał seniora wprowadzić jego syn, a nie wnuk - jako strona umowy. Sąd oddalił więc powództwo starszego pana, a stosunki rodzinne jeszcze bardziej się ochłodziły.

GOK

W kamiennogórskiej strefie „robiją” złoto

Metale szlachetne najwyższej próby pozyskuje jedna z firm, która rozpoczęła działalność w Kamiennogórskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. W poniedziałek, 27 października, uruchomiono produkcję w Usługowej Pracowni Chemicznej w Kamiennej Górze.

- Pracownia zajmuje się rafinacją złota, platyny, palladu, odzyskując kruszce z pozostałości poprodukcyjnych, powstałych w zakładach jubilerskich. Produkty końcowe, czyste metale szlachetne wykorzystywane w przemyśle jubilerskim, spełniają najwyższe standardy światowe. Uzyskanie nieco lepszej próby jest możliwe jedynie w przestrzeni kosmicznej - mówi Iwona Krawczyk, prezes zarządu kamiennogórskiej strefy ekonomicznej.

Stosowane w pracowni metody rafinacji i odzysku są znane od kilkadziesiąt lat. Jednak firma w dużej mierze bazuje na najnowszych osiągnięciach branży, a także własnym dorobku badawczo - rozwojowym i technologicznym.

Usługowa Pracownia Chemiczna istnieje od 1989 roku. Działalność rozpoczęła w Kamiennej Górze, potem została przeniesiona do Kowar. Obecnie wraca do korzeni, inwestując ponad 4 mln zł w kamiennogórskiej strefie.

(mal)



Usługowa Pracownia Chemiczna, zajmująca się pozyskiwaniem złota, platyny i innych metali szlachetnych, rozpoczęła działalność w Kamiennej Górze.

Alchemik XXI wieku - Piotr Barański, właściciel Usługowej Pracowni Chemicznej zajmującej się pozyskiwaniem złota, platyny, palladu...



USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 781-88-36-88. H2353-G

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Wleń informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń tutaj. Urzędu wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży: Zarządzenie Nr 0050.61.2014 z dnia 29.10.2014 r. przeznaczonych do oddania w dzierżawę: Zarządzenie Nr 0050.60.2014 z dnia 29.10.2014 r.

Jacek Jaśkowiak, odpowiedzialny za organizację zawodów Pucharu Świata w biegach narciarskich, kończy przygodę ze Szklarską Porębą

Może porządzi Poznaniem

Szef należącej do samorządu Szklarskiej Poręby spółki „Sport”, członek FIS-owskiej komisji ds. zawodów Pucharu Świata i biegów masowych, postać kojarzona z organizowanymi w Jakuszykach zawodami Pucharu Świata w biegach narciarskich, odchodzi z miasta pod Szrenicą.

Decyzja Jacka Jaśkowiaka związana jest nie tylko z wyborami, w których stara się o fotel prezydenta Poznania, jako kandydat Platformy Obywatelskiej. - Od początku było wiadomo, że moje zaangażowanie w organizację zawodów Pucharu Świata jest tymczasowe. Na miejscu są już ludzie, którzy wiedzą, jak to robić, a ja przecież związków ze Szklarską Porębą całkowicie nie zrywam - mówi.

Prezesować spółce „Sport” Jacek Jaśkowiak zaczął w 2011 r., w okolicznościach dość nietypowych. Na czele spółki, której celem było zorganizowanie światowych zawodów stanął wtedy Arkadiusz Wichniak, ale trzy miesiące przed Pucharem Świata zrezygnował z tej funkcji, powodując wielkie zamieszanie. Ratunkowo, na prośbę burmistrza Sokolińskiego, zgodził się objąć tę funkcję właśnie Jaśkowiak. Piastował ją przez trzy lata, organizując dwie edycje zawodów najwyższej rangi.

Podobnie, jak przez cały czas emocje wzbudzały koszty, jakie

miasto poniosło na organizację wielkich imprez, tak przeciwnicy wytykali władzom miasta, że płaci

Jacek Jaśkowiak przekonuje, że pieniądze, jakie tutaj otrzymywał, były mniejsze niż te, jakie zarabiał w biznesie.

Prezes „Sportu” odchodzi ze spółki lada dzień. Jak ma szanse w wyborach na prezydenta Poznania? - Według naszych badań, jako kandydat PO, wejdę do drugiej tury z obecnym prezydentem Poznania, Ryszardem Grobelnym. Jeśli wyborcy uznają, że długoletnie rządy prezydenta należy skończyć i coś w mieście zmienić, moja szansa na wygraną jest duża - ocenia Jacek Jaśkowiak.

Co dalej będzie ze spółką „Sport”? Prawdopodobnie zostanie połączona ze spółką „Maraton”, która jest gospodarzem ośrodka sportowego w Szklarskiej Porębie, a szefem połączonych firm pozostanie Krzysztof Sokołowski, obecny prezes „Maratonu”.

(sad)



H. STOBIECKI

„Wszystko dla człowieka”

Rozmowa

z Renatą Węgrzyn i Tomaszem Kurzydłowskim, którzy stworzyli i prowadzą w Jeleniej Górze Ideę Club - Jeleniogórskie Centrum Rozwoju

- Idea Club - Jeleniogórskie Centrum Rozwoju działa od czerwca tego roku. Jaki macie pomysł na to miejsce?

- Nasza IDEA to stworzenie ciepłego oraz pełnego rodzinnej atmosfery miejsca, oferującego kompleksowe usługi w zakresie ROZWOJU MAŁEGO I DOROSŁEGO CZŁOWIEKA. Mamy na myśli rozwój ludzi dorosłych i dzieci, pragnących więcej ... rozumiany jako profilaktyka i świadome dbanie o własne zdrowie psychiczne i fizyczne, jak również rozwój ludzi dorosłych dotkniętych problemem i dzieci z deficytami... traktowany jako forma pomocy w czasie kryzysu, trudnych sytuacjach życiowych, dysfunkcjach psychicznych i fizycznych.

- Pomysł na biznes dotyczący zdrowia fizycznego i psychicznego urodził się pod wpływem badań rynku czy osobistych zainteresowań?

- Wynika z naszego wykształcenia, jak również z wieloletnich zainteresowań. Sami wciąż się rozwijamy, uczestniczymy w różnych szkoleniach, wyjeżdżając do oddalonych, dużych miast, w których jest więcej propozycji z zakresu samorozwoju. Wiemy, iż dojazd kilkaset kilometrów oraz opłaty związane z pobytem na miejscu często bywają problematyczne, a nawet uniemożliwiają chęć uczestniczenia w interesujących warsztatach. Marzyliśmy, aby takie miejsce powstało w Jeleniej Górze, dla naszej społeczności, a my sprostaliśmy fantastycznym trenerów. Dodatkowym impulsem do założenia Idea Club był wszechobecny... stres. To zmora, z którą walczy niemal każdy. Jedna wizyta w gabinecie psychologa nie załatwi sprawy. Człowiek dostaje wskazanie: „Proszę zadbać o siebie, pomyśleć o aktywności ruchowej, relaksacji” Ale jak i gdzie...? powstaje pytanie... Nie każdy wie, jak to zrobić samodzielnie, gdzie szukać odpowiedniej oferty, a jeśli znajdzie, to nie ma czasu, aby się przemieszczać w różne miejsca. My to proponujemy kompleksowo, w jednym miejscu, na Zabobrze.

- Jakie macie propozycje dla klientów?

Od gabinetów, w których przyjmują psycholog, pedagog, logopeda, doradca zawodowy, dietetyk i terapeuta, poprzez zajęcia popołudniowe, do wykładów, warsztatów i szkoleń z zakresu

rozwoju osobistego, edukacji rodziców oraz oferty dla firm.

- W zajęciach może brać udział każdy? Bez względu na wskazania zdrowotne i wiek?

- Z zajęć ruchowych JOGI, metody PILATES czy specjalnych ćwiczeń ZDROWY KRĘGOSŁUP, prowadzonych przez fizjoterapeutki, mogą korzystać osoby w różnym wieku, od 20 do 70 lat. Wskazaniem do ćwiczeń może być zarówno profilaktyka, jak i stan już istniejących dysfunkcji. Wciąż poszerzamy nasze propozycje. Za kilka dni rozpoczną się zajęcia Chi Kung, prowadzone przez znanego trenera Tai Chi, Jarosława Jodzisa. Od listopada dla dzieci wprowadzamy weekendowe warsztaty twórczości, między innymi „Wyginał śmiało ciało” - zajęcia stymulujące rozwój poprzez wyrażanie siebie w kreatywnym tańcu i ruchu, oraz „Czarny Teatr” prowadzony przez arteterapeutę Michała Wnuka.

- Warto śledzić ogłoszenia na waszej stronie: www.ideaclub.pl. Oprócz zajęć stałych, zapraszamy do Jeleniej Góry specjalistów z Polski z ciekawymi wykładami i warsztatami.

- Proponujemy wykłady i warsztaty z zakresu radzenia sobie z emocjami i stresem, na temat miłości i związków, poczucia własnej wartości oraz profilaktyki zdrowia.

-Z kim współpracujecie?

-Psychologowie Joanna Stelmach, Piotr Kędziara, pedagog Beata Poleszczuk... trudno wymienić wszystkie nazwiska osób, które z nami współpracują. Zależało nam na specjalistach, którzy są wybitni w swoich dziedzinach.

- Otworzyliście swój ośrodek na jeleniogórskim osiedlu Zabobrze.

- Chcieliśmy być blisko ludzi. A Zabobrze jest największym skupiskiem mieszkańców Jeleniej Góry. Idea Club zajmuje dwa piętra nad Apteką Sudecką na ul. Bacewicz 22. W pobliżu są bezpłatne parkingi, co też istotne.

- Utało się przekonanie, że inwestycja w samorozwój jest kosztowna.

- Dlatego warto sprawdzić naszą ofertę. Tak ją zaplanowaliśmy, aby pieniądze nie stanowiły przeszkody. Inwestycja w siebie na pewno jest opłacalna, bo dotyczy naszej przyszłości.

MPP

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

REKLAMA I PROMOCJA

Kandydat na Prezydenta Jeleniej Góry

AKTYWNA POLSKA

rodowity Jeleniogórzanin

Wiek: 46 lat
Stan cywilny: żonaty, dwójka dzieci
Wykształcenie: wyższe ekonomiczne
Praca: wicedyrektor WORD w Jeleniej Górze
Dotychczasowe:
- zawodowe: 22 lata pracy w administracji samorządowej i państwowej
- społeczne: Fundator i Przewodniczący Rady Europejskiej Fundacji Ludzi Dobrych Woli "Serdusznica Pomoc"
Członek Polskiego Związku Wypłaskarskiego, Członek Polskiego Związku Działkowców

Roman KUTY

pozycja 2

KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW AKTYWNA POLSKA

PROGRAM:

1. Obniżenie kosztów życia mieszkańców
2. Tworzenie miejsc pracy i ofert dla inwestorów
3. Oferta dla młodych i rodzin
4. Zadbanie o czystość miasta i powiatu
5. Rozwój szkolnictwa zawodowego i specjalistycznego
6. Rozwój sportu i turystyki
7. Sprawiedliwe wsparcie i rozwój organizacji pozarządowych
8. Pomoc dla najuboższych mieszkańców
9. Lepsze wykorzystanie środków unijnych
10. Wsparcie na rozwój tradycji przodków
11. Wsparcie dla niepełnosprawnych
12. Zmiana mentalności w administracji
13. Ochrona środowiska
14. Wykorzystanie środków EU do termomodernizacji obiektów
15. Wspieranie aktywnych seniorów
16. Dość kłamstw, kombinacji i manipulacji
17. Dość arogancji władzy

REASUMUJĄC, czas na twórczą aktywność i współpracę, zadbanie o poprawę warunków życia mieszkańców, o rozwój miasta oraz o przyszłość dzieci i bezpieczeństwo seniorów !!!

www.aktywnapolska.org.pl



Idea Club Jeleniogórskie Centrum Rozwoju
Jelenia Góra 58-506, ul. Bacewicz 22
Recepcja tel. 504 303 707,
www.ideaclub.pl,
e-mail: info@ideaclub.pl

Lions Club Cieplice – 58. klubem w Polsce!

Nie będę czerpać korzyści z niesprawiedliwie osiągniętej przewagi oraz wątpliwego moralnie zachowania. Budując swoją pozycję, nie mogę szkodzić innym. Będę lojalny wobec siebie oraz tych, z którymi współpracuję i dla których pracuję. Mając wątpliwości co do uczciwości i słuszności mojego postępowania wobec innych, będę je rozstrzygał na swoją niekorzyść. Przyjaźń będę traktował jako wartość samą w sobie, kierując się zasadą, że prawdziwa przyjaźń nie żąda niczego w zamian. Zawsze będę pamiętać o swoich obowiązkach wobec narodu, państwa oraz społeczności, wśród której żyję, poświęcając im lojalnie i dobrowolnie swój czas, pracę oraz środki. Okażę pomoc i wsparcie tym, którzy cierpią, wspierając materialnie i moralnie słabszych i potrzebujących. Będę umiarkowany w krytyce, a hojny w postawach, tak aby budować, a nie niszczyć.

Takimi zasadami kierować się mają osoby, które zadeklarowały chęć działania w Lions Club Cieplice. To 58. klub w Polsce. Ta międzynarodowa organizacja liczy 1 milion 350 tysięcy członków, skupionych w 46 tysiącach klubów w 208 państwach świata! Pierwszy w Polsce klub został założony w 1989 roku w Poznaniu. Skupia 1100 członków, którzy deklarują charytatywną, bezinteresowną pomoc innym.

- To największa pozarządowa organizacja humanitarna na świecie, istnieje od 1917 roku – podkreślał Paweł Cieśliński Past Gubernator Okręg 121 Polska Międzynarodowego Stowarzyszenia Klubów Lions podczas oficjal-

nego otwarcia klubu w Jeleniej Górze - Cieplicach.

- Rok temu na konwencji padło stwierdzenie, że musimy rozszerzać się na cały kraj, budować nowe kluby. A ponieważ od 2007 roku jestem tutaj obecny, prowadząc interesy głównie na terenie Uzdrowiska Cieplice, pomyślałem, że idea padnie na dobry grunt – z pomysłu założenia nowego klubu wpisującego się w Lionizm w Polsce tłumaczył się Rafał Idziaszek. Spotkał się w Cieplicach, w niewielkiej grupie, z Robertem Moskwą, Beatą Dyrz, Beatą Pożogą, którzy podchwycili temat i zarazili nim innych. Tak zaczął rodzić się Lionizm w Jeleniej Górze – Cieplicach.

Niektóre kluby w Polsce powstają przez kilka lat. Ten zaczął działać bardzo szybko, bo w przeciągu roku.

- Kluby są autonomicznymi stowarzyszeniami. Wybierają własne

władze każdego roku. Każdy klub wyznacza własne cele i przeznacza czas oraz środki na pomoc instytucji czy osobom przez siebie wskazanym - specyfikę tej organizacji charytatywnej tłumaczył Past Gubernator na liczbach:

- Na każde 100 dolarów, które Organizacja Narodów Zjednoczonych przeznacza na pomoc humanitarną, do beneficjentów dociera około 15 dolarów. Lions Clubs utrzymują się ze składek członkowskich, dlatego każde pozyskane 100 dolarów dociera bezpośrednio do beneficjenta. Wartość pomocy w ciągu roku w różnych regionach świata szacuje się na 1,3 mln zł.

Niezależne kluby zrzeszają się w okręgi, liczące minimum 1500 członków.

Marta Mielniczuk-Stelmach została - na rok - pierwszym prezydentem Lyons Club w Cieplicach.



Wystartowali w 22 osoby. Większość związana jest zawodowo z uzdrowską dzielnicą Jeleniej Góry.

- Nasze cele dopiero się kształtują. Na pewno chcemy się skupić na pomocy dzieciom - mówiła Marta Mielniczuk-Stelmach.

- Naszym celem jest nie tylko pomoc materialna. Chcemy się wpisać w przestrzeń cieplicką, chcemy pomagać cieplickiej społeczności - dodał Robert Moskwa.

Past Gubernator, odbierając zaprzysiężenie od nowych członków Lions Club Cieplice, zaznaczył:

- Lionizm to nie tylko działalność charytatywna czy działalność społeczna. To sposób na życie. Wpisane w to jest takie słowo jak przyjaźń: między członkami klubów, okręgami, narodami.

Do Lions Clubu nie można się zapisać, a trzeba być zaproszonym i rekomendowanym. Zasady, jakimi mają kierować się osoby deklarujące akces, wybrzmiały w cieplickiej prestrzeni 9 października 2014 roku, otwierając nową kartę Lionizmu w Polsce.

MPP



Działalność Lions Club Cieplice rozpoczęły 22 osoby, w dużym stopniu zawodowo związane z Uzdrowiskiem Cieplice.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Na marginesie

BOLESŁAWIEC
Przedstawił w banku fałszywe dokumenty o zatrudnieniu i zarobkach, chcąc uzyskać kredyt w wysokości 10 tys. zł. 21-latkę spod Legnicy sprawdzono i zawiadomiono policję. Okazało się, że mężczyzna był już przedtem karany za przestępstwa przeciwko mieniu. Za oszustwo grozi mu do 8 lat więzienia.

JELEŃ GÓRA
Podejrzane odgłosy w głębi nocy sprawiły, że właściciel piwnicy w domu wielorodzinnym wyjrzał przez okno i wtedy zobaczył postać wynoszącą różne przedmioty z budynku. Złodziej taszczył cebulę, ogórki kiszzone i inne przetwory zgromadzone na zimę. Za próbę pozbawienia mieszkańca zapasów włamywacz może dostać nawet 10 lat odosobnienia.

Wyrok 3 lat więzienia grozi kibolowi (26 lat), który blisko trzy tygodnie temu zaatakował kibiców Polonii Stali Świdnica oraz ochraniających imprezę policjantów. Chuligan pobił wtedy 24-latkę, kibicą drużyny przeciwniej i ciskał w funkcjonariuszy kamienie, gruz i inne przedmioty.

Elektronarzędzia o wartości 700 zł wynieśli, nie płacąc, 37- i 48-latek z marketu technicznego. Kiedy na podstawie odczytu z monitoringu wysłędzono sprawców i zapukano do nich, części łupów już się pozbyli. Policja próbuje ustalić, gdzie trafił sprzęt. Złodziejom grozi 5 lat za kratkami.

W zaduszkowej atmosferze 58-latek prowadzący audi zagapił się i wyjechał z podporządkowanej drogi wprost na 62-latkę przejeżdżającego rowerem. Potrącony trafił do szpitala ze złamaniem nogi. Obaj panowie byli trzeźwi.

KAMIENNA GÓRA
41-latek z powiatu legnickiego w trakcie mijania innego samochodu uszkodził mu lusterko. Wezwana do kolizji policji ustaliła, że kierowca opła vectry jest pijany, a do tego ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Za jazdę z promilami i lekceważenie orzeczeń sądowych mężczyźnie grozi do 5 lat życia w więzieniu celi.

LEŚNA
Starą, wartą około 2 tys. zł mazdę ukradło dwóch mężczyzn z jednej z posesji. Zawiadomieni policjanci, w czasie patrolu, na bocznej gruntowej drodze namierzili auto, w którym drzemało dwóch obywateli. 23- i 37-latek tłumaczyli, że przechodzili obok i wsiadli do porzuconego auta, żeby odpocząć. Zaprzeczali, jakoby je ukradli. Mundurowi nie dali im wiary. Jeśli podobnie nie da się przekonać sąd, grozi im odsiadka do 5 lat.

MYSŁAKOWICE
35-latek jadący wieczorem renaultem laguną potrafił idącą poboczem 16-latkę, a następnie uciekł z miejsca zdarzenia, porzucając samochód. Dziewczyna trafiła w ciężkim stanie do szpitala. Mężczyznę odnaleziono po kilkudziesięciu godzinach - został aresztowany na 3 miesiące. Sąd może go skazać nawet na 8 lat więzienia

OSIECZNICA
Cztery kradzieży sprzętu pozostawionego na posesjach dokonał 22-latek z Osiecznicy. Ostatnim jego łupem był rower. Szybko udało się ustalić sprawcę i odzyskać jednośląd. Za swoje sprawki złodziej stanie przed sądem, gdzie może usłyszeć wyrok odsiadki do 5 lat.

ZGORZELEC
Włamywał się do salonów prasowych, restauracji, a nawet kancelarii adwokackich. Kradł sprzęt komputerowy, pieniądze, papierosy. 29-latek narobił szkód na około 30 tys. zł - przez 5 lat swojej przestępczej działalności. Wymiar sprawiedliwości, podsumowując jego aktywność, może go wysłać nawet na 10 lat za kraty.

(sad)

Miasto bez podatku od nieruchomości

Rada Miasta Bolesławiec podjęła uchwałę zwalniającą swoich mieszkańców z podatku od nieruchomości. Radni uchwaliли, że zwalnia się z podatku od nieruchomości budynki mieszkalne lub ich części mieszkalne, z wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej oraz „grunty pozostałe”.

Taka decyzja była możliwa tylko dlatego, że sytuacja finansowa Bolesławca bardzo się poprawiła - znaczący spadek zadłużenia powinien być też odczuwalny dla mieszkańców. 31 grudnia 2012 r. zobowiązania miasta wynosiły ponad 62 mln zł (i wtedy raczej myśłano o nowych podatkach - dyskutowany był kontrowersyjny projekt podatku „od deszczu”). Dług na koniec tego roku to już tylko nie-

całe 49 mln zł, niespełna jedna trzecia wykonanych dochodów. W mieście uznano, że powinni to odczuć także mieszkańcy w swoich portfelach. To także element kampanii zachęcającej do osiedlania się w Bolesławcu.

Zwolnienie z podatku od nieruchomości dotyczy wyłącznie tych budynków mieszkalnych lub ich części, w których nie jest prowadzona działalność gospodarcza, oraz wszystkich gruntów pozostałych. Po wejściu w życie uchwały, tj. od 1 stycznia 2015 r., nie będą opodatkowane jak dotychczas podatkiem od nieruchomości: budynki mieszkalne lub ich części stawką 0,73 zł za m kw. oraz grunty pozostałe stawką 0,45 zł za m kw.. Zwolnieniem objętych będzie około 12 tys. podatników.

Obserwowany proces migracji mieszkańców do sąsiednich

gmin ma charakter stały, a jego ograniczenie leży w interesie miasta Bolesławiec. Proponowana uchwała, wprowadzająca zwolnienie z podatku od nieruchomości budynków mieszkalnych lub ich części oraz gruntów pozostałych, zmierza do ograniczenia tego zjawiska i zwiększenia atrakcyjności miasta wśród potencjalnych nowych mieszkańców. Może również spowodować napływ nowych inwestorów i powstanie nowych miejsc pracy. Zwiększenie liczby mieszkańców będzie skutkowało w przyszłości zwiększonymi dochodami, wynikającymi z płatności podatku dochodowego (PIT) w nowym miejscu zamieszkania, co z kolei przełoży się na poprawę jakości życia mieszkańców Gminy Miejskiej Bolesławiec. Proponowane rozwiązanie sta-

nowi zachętę do podejmowania decyzji o nabywaniu działek budowlanych, budowaniu domów jednorodzinnych i osiedlaniu się w mieście Bolesławiec.

Oczywiście może się zdarzyć, że za jakiś czas znoszone od przyszłego roku obciążenia fiskalne mogą zostać przywrócone.

Szacowane skutki wprowadzonych zwolnień z podatku od nieruchomości w 2015 r. to kwota około 2.000.000 zł. Dotąd jedynym miastem w Polsce, które zdecydowało się zwolnić swoich mieszkańców z podatku od nieruchomości, był Lubin. Bolesławiec zdaje się podążać w tym samym kierunku, co miedziowe miasto, bo rozważane jest także zniesienie opłat za korzystanie z komunikacji miejskiej (co już stało się w Lubinie).

(mal)

Rewolucja dojrzeła długo, wybuchła nagle



Rozmowa z Janem Guzem, przewodniczącym Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, zrzeszającego 80 central związkowych, do których należy około 800 tys. osób.

- Jesteście, według niektórych danych, największą organizacją związkową w Polsce. Wasz wpływ na sytuację pracownika jest więc duży. Jako przewodniczący jest pan zadowolony z pozycji pracowników w Polsce?

- Nie jesteśmy zadowoleni. Dlatego działamy, robimy, co możliwe i zgodne z prawem, aby wpływać na rzeczywistość. Stąd ubiegłoroczna demonstracja w Warszawie wszystkich trzech central związkowych. Stąd też coraz żywsze kontakty z Solidarnością, z którą kwestie historyczne dzielą nas coraz mniej, a skupiamy się na bieżącej obronie praw pracowniczych. Na poziomie zakładów pracy obrona praw pracowniczych zależy od ludzi: czy się organizują, czy chcą działać. Związki zawodowe to pewna możliwość, która musi być wypełniona treścią przez ludzi. Znamienne, że najbardziej krytyczni wobec związków zawodowych są ci, którzy nie działają. Tymczasem efekt daje wspólne działanie, wspólny cel. Tak przecież do zmian w kraju doprowadziła Solidarność...

- To, co was łączy dzisiaj z Solidarnością, to chyba kwestionowanie liberalnego kierunku zmian, jaki mamy w Polsce...

- To prawda. Duża część biznesu na wszelkie roszczenia związkowców odpowiada, że jesteśmy wciąż krajem na dorobku, że za dużo chcemy i za szybko. My na to odpowiadamy, że przez te 25 lat ci, co przeprowadzili rewolucję, najwięcej na tym stracili. Albo inaczej - najmniej zyskali. Dlaczego to wciąż robotnik ma być na dorobku, a kapitalista na dorobku nigdy nie jest?

- Wśród tych, co robili wtedy rewolucję, związkowców z OPZZ raczej nie było...

- Oczywiście. Ale jesteśmy związkiem zawodowym, który dziś czuje się odpowiedzialny za pracowników. Żądamy więc, aby pensje Polaków zbliżyły się wysokością do średniej unijnej, chcemy przeformułować pomysł europejskiej płacy minimalnej. Mówimy o tym na wszystkich spotkaniach międzynarodowych. Ale to spotyka się z dużą niechęcią, zwłaszcza krajów skandynawskich, które się boją równania w dół, czyli tego, że stawki wynagrodzenia przy takim mechanizmie u nich spadną. Polska gospodarka konkuruje w Europie tylko najniższą płacą. Zdobywa przewagę kosztem setek tysięcy zatrudnionych na złych warunkach. Tak dalej być nie może. Wszystko to, o czym

tu mówimy, zawiera się w pojęciu godnych miejsc pracy. Nie może być tak, że pracujący mają kłopot z utrzymaniem się. Godne życie powinno być możliwe przy ośmiogodzinnym dniu pracy. Dlatego jesteśmy przeciwni forsowanej teraz ustawie o możliwości pracy w sobotę, która praktycznie może sprawić, że np. płaca minimalna będzie osiągana przy sześciogodzinnym tygodniu pracy. Elastyczny czas pracy i roczny okres rozliczeniowy godzin rodzi wiele zagrożeń.

- Jak zamierzacie powstrzymać rządzących przed wprowadzeniem takiej możliwości?

- Dzisiaj nie ma jeszcze projektu ustawy, więc trudno mówić o jakichś działaniach. Na razie będziemy wskazywać niebez-

- Nie tak dawno OPZZ stanął na czele protestów górników. Tak chyba jest najłatwiej. Trudniej jest bronić praw np. pracowników supermarketów...

- Przede wszystkim oni muszą zorganizować związki zawodowe u siebie. Nikt tego za nich nie zrobi. To prawda, że pracodawcy nie lubią związków zawodowych, nie chcą ich i czasem źle reagują na ich powstanie w firmie. Bywa, że związkowcy są z pracy wyrzucani. Pod takimi firmami robimy pikety, pokazujemy nieludzką twarz właścicieli, uderzamy w ich wizerunek, czego się bardzo obawiają, interweniuje w zagranicznych centralach firm za pośrednictwem Europejskiej Konfederacji Związków

zatrudnionych na podobnych stanowiskach? Mam na myśli choćby górników, którzy w kopalniach Zagłębia Miedziowego pracują dla spółek wynajmowanych przez kopalnie, a nie dla samych kopalni, albo nauczyciele w prywatnych szkołach i przedszkolach, którzy pracują według norm kodeksu pracy, a nie według Karty Nauczyciela...

- Tutaj jest tylko jedna odpowiedź. Ci ludzie powinni się zorganizować i walczyć o swoje prawa. Innej drogi nie ma.

- Ozusowanie umów-zleceń, które ostatnio uchwalono w Sejmie, jest chyba sukcesem związków i sił lewicowych, które walczyły z tzw. umowami śmieciowymi?

że po ewentualnej wygranej w wyborach zrobi to PiS, nie wierzę. Zebraliśmy siedem lat temu 700 tys. podpisów pod obywatelskim projektem ustawy, gdzie mowa była o emeryturach zależnych od stażu pracy. Emerytura jest prawem, a nie obowiązkiem. Minimalna emerytura powinna się należeć po przepracowanej określonej ilości lat, a potem każdy może podjąć decyzję, czy chce pracować dłużej i pobierać wyższe świadczenie, czy też nie.

- Jak wyglądają związki OPZZ z polityką? Wasz konkurent, NSZZ Solidarność, ciąży ku PiS, wy raczej ku SLD...

- Przede wszystkim wyjaśnijmy, że to korporacje, ludzie biznesu forsują pogląd, że mieszanie się związków do polityki jest naganne. Obawiają się, żeby hasła, które głosimy, nie zostały skutecznie wprowadzone w życie. Udział związków zawodowych w polityce jest oczywisty. Unikać należy tylko partyjniactwa. Nie mamy podpisanej umowy z żadną partią. Dość powiedzieć, że nasi związkowcy w wyborach samorządowych startują z list PO, SLD, Zielonych, PPS, ale i PiS. Najwięcej związkowców startuje oczywiście z komitetów obywatelskich.

- Który rząd po 1989 roku wydaje się panu najlepszy z punktu widzenia praw pracowniczych?

- Żaden. Nawet SLD miało swoje grzechy. Dlatego OPZZ jest ostrożne, zdystansowane.

- Jak wytłumaczyć fakt, że sytuacja pracowników w Polsce na tle Europy jest jedną z najgorszych? Do rozmaitych związków zawodowych należy blisko 2 miliony osób, a nie przekłada się to w żaden sposób na reprezentację w parlamencie, czyli tam gdzie zapadają decyzje. Nawet protesty są mizerne...

- Dzieje się między innymi tak dlatego, że kiedyś ludzie, którzy chcieli protestować, wychodzili na ulicę. Teraz, jeśli komuś, zwłaszcza młodemu, nie podoba się tujszy porządek, to pakuje walizki i wyjeżdża za granicę. Tak zrobiło już ponad 2 miliony Polaków, a ostatnio zrobił to nawet premier Tusk. Niezadowolone, bunt musi dojrzeć. Rewolucje dojrzewają długo, a wybuchają natychmiast. Przy czym ostatnio miałem okazję rozmawiać z Polakami osiadłymi w Szwajcarii. Oni tłumaczyli, że wyjechali z Polski nie tylko ze względu na zarobki, ale dlatego, że w firmach byli lekceważeni, poniżani przez pracodawców, nie traktowano ich poważnie.

Sławomir Sadowski



pieczeństwa, jakie niosą ze sobą podobne pomysły. Podniesiemy także i ten argument, że dopuszczenie zmuszenia pracownika do pracy w sobotę jest odejściem od postulatów Sierpnia 1980 roku o wolnych sobotach. Dodać tu muszę, że w całej tej dyskusji trzeba uwzględnić specyfikę różnych branż, grup zawodowych. Może być tak, że część pracowników zaakceptuje podobne zmiany. Wtedy najlepszym mechanizmem regulowania takich kwestii są zakładowe układy zbiorowe pracy. One muszą być zarejestrowane i za nimi musi stać związki zawodowe.

Zawodowych. Musimy przy tym jednak pamiętać o tym, żeby działać w granicach prawa. Pewnie, że możemy pójść śladem hiszpańskich związków zawodowych, które w Sewilli, wtargnęły do supermarketów, zabrały towar i rozdały biednym. Ale wtedy za takie rewolucyjne działania się płaci. Tamtejsze związki mają już kilkadziesiąt wyroków i wielkie kłopoty przed sobą. Działaniem na rzecz wszystkich pracowników jest nasze staranie o godziwą płacę minimalną.

- Czy OPZZ ma pomysł na załatwienie problemu nierównego traktowania pracowników

- Nie do końca tak jest. Umowy tego typu ozusowano do wysokości płacy minimalnej. Oznacza to, że ci, którzy i tak mało zarabiają, zapłacą składki, a bogatsi mogą znowu składki na ZUS uniknąć. Reasumując, wchodzące właśnie prawo jest małym, niepełnym kroczkiem w dobrą stronę. Rząd przeprowadził to dzisiaj, bo nadchodzą wybory.

- Czy uważa pan, że sprawa wydłużenia wieku emerytalnego jest już ostatecznie przesądzona? PiS zapowiada, że po wygranych wyborach wycofa tę reformę.

- OPZZ był przeciwny wydłużeniu wieku emerytalnego. W to,

Porządkują mauzoleum von Zietenów

- Porządkujemy mauzoleum, żeby nie było wstydu - dobitnie mówi Przemysław Wiater.

Mauzoleum rodu von Zieten (Ziethen) na lewym brzegu rzeki Kamiennej, na pograniczu Cieplic i Sobieszowa, powstało w połowie XIX wieku. Drzewa samosiejki, krzaki i śmieci, wysypisko śmieci, skutecznie przykrywały zachowane fragmenty nagrobków. Miejsce spoczynku uległo dewastacji.

Jako pierwsza o zapomnianym mauzoleum znanego rodu dowiedziała się Katarzyna Kielijańska. Pracuje w Muzeum Karkonoskim, współpracuje z Gildią Przewodników Sudeckich. Znała wagę tego odkrycia:

- O zdewastowanym cmentarzyku za torami kolejowymi, w pobliżu ogródków działkowych na cieplickim Osiedlu Orle, powiedział mi miejscowy lekarz - opowiada o źródłach odkrycia mauzoleum.

Katarzyna Kielijańska zainteresowała odkryciem Justynę Sasin, założycielkę i prezesa Fundacji Ochrony Zabytków i Miejsc Pamięci Memento.

Od kilku dni na terenie mauzoleum grupa gimnazjalistów wraz z Justyną Sasin i Przemysławem Wiaterem, historykiem, regionalistą i przewodnikiem sudeckim, porządkuje to miejsce.

Hans Ernst Karl Graf von Zieten, pruski feldmarszałek, brał udział w wojnie przeciwko Napoleonowi. Przyjaźnił się z von Schaffgotschami, a jego rodzina była z nimi spokrewniona. Do Cieplic - wówczas nazywanych Bad Warmbrunn - Graf von Zieten przeprowadził się z okolic Wałbrzycha już na emeryturze. Zajmował

działający, że von Zieten zmarł w Cieplicach 3 maja 1848 roku i został tutaj pochowany - potwierdza Justyna Sasin.

Czy szczątki von Zietenów znajdują się jeszcze w tym miejscu? Konieczna byłaby ekspertyza archeologiczna. Tymczasem Przemysław Wiater i Justyna Sasin, przy pomocy młodzieży zwerbowanej przez córki pani Justyny, porządkują teren.

- Córki są zaangażowane w działalność fundacji. Zależy nam, aby młodzież poznawała historię regionu i miała świadomość, że takich miejsc jest jeszcze dużo - tłumaczy prezes Fundacji Memento.

Z układu posadzonych drzew wynika, że mauzoleum założono w XIX wieku na planie kwadratu i otoczono murkiem, zwieńczonym, według relacji długoletniego mieszkańca osiedla Orle, kutą kratą.

- Lekarz, który wskazał to miejsce, uważa, że kratę można jeszcze odnaleźć nieopodal, na ogródkach działkowych - dowodzi pani Katarzyna.

Prace porządkowe na cmentarzyku pozwoliły wstępnie odsłonić płyty nagrobkowe. Tylko jedna zachowała się w całości. Jest odwrócona, trudno powiedzieć, jaki kryje napis. Na płycie zięcia feldmarszałka, Zygmunta, dorysowano swastykę nazistowską.

- Osoby, które tutaj spoczywały czy nadal spoczywają, żyły w XIX wieku, nie miały nic wspólnego z nazistami.



Płyty nagrobne są zdewastowane i porzucane na terenie obudowanym resztkami muru.

Fundacja Memento działa od dwóch lat. Przez ten czas udało się uporządkować cmentarz leśny w Michałowicach. Działali też w Wieży koło Gryfowa Śląskiego tworząc lapidarium, opiekują się cmentarzami w Szklarskiej Porębie.

- Miejsce mauzoleum von Zietenów nie jest wpisane do rejestru zabytków. Fundacja Memento będzie się o to starać. Porządkujemy teren społecznie, ale Fundacja ma być pomocą dla odpowiednich służb, nie głównym wykonawcą renowacji i dbania o nekropole. Liczymy, że gospodarze miasta i służby odpowiedzialne zainteresują się tym



Justyna Sasin i Przemysław Wiater wspólnie z młodzieżą z jeleniogórskich gimnazjów porządkują mauzoleum von Zietenów.

pałac przy dzisiejszej ulicy Jagiellońskiej („Stoczniowiec”, naprzeciwko mostu na Kamiennej).

Z informacji, które pozyskała Katarzyna Kielijańska wynika, że cmentarz pomiędzy Cieplicami a Sobieszowem jest to miejsce pochówku Hansa Ernsta Karla Grafa von Zieten:

- Prawdopodobnie wcześniej sprowadził w to miejsce zwłoki swojej żony. W mauzoleum von Zietenów spoczywać może także ich córka i zięć. Szukając danych, natrafiła na informacje w kronice Altmana, a na starych mapach i przedwojennych przewodnikach jest wzmianka o założeniu cmentarnym w tym miejscu.

- Udało się nam zdobyć z archiwum niemieckiego akt zgonu potwier-

Potomkowie rodziny von Zieten w Niemczech, na forach genealogicznych, poszukują miejsca pochówku żony von Zieten z Cieplic.

- Wiedziałam o tym, ale co ja bym im pokazała przed dwoma laty? - powie Katarzyna Kielijańska.

- Mamy nadzieję, że będziemy mogli przedstawić rodzinie efekt naszych prac - powie Justyna Sasin.

- Dbaliśmy o miejsca pamięci, szczególnie nas, Polaków, winna dotyczyć. Sami zostawiliśmy na Kresach Wschodnich nekropole, którymi nikt się nie opiekuje lub czyni to sporadycznie. A stan takich miejsc świadczy o nas i naszej kulturze - stwierdzi Przemysław Wiater.

miejszem. Fundacja jest gotowa podjąć współpracę - deklaruje Justyna Sasin.

Dopóki ludzie sami nie zorientują się, że to jest cmentarz, miejsce spoczynku znacznych obywateli Kotliny Jeleniogórskiej... Dopóki sami tego szacunku w sobie nie wytworzą, wszelkie nakazy i zakazy dotyczące posadowienia mauzoleum niewiele pomogą - kropkę nad „i” stawia Przemysław Wiater.

Do 1 listopada pewnie nie wszystko zdołają uporządkować. Ale też, co deklarują, nie chodzi im o działalność jedynie przed Świętem Zmarłych.

- Porządkujemy, żeby nie było wstydu - powtarza Przemysław Wiater.

Tekst i zdjęcia:
Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

REKLAMA I PROMOCJA

Zapraszamy na Rodzinne Święto Niepodległości

11 listopada

na Folwarku Pałacu Łomnica



Uczta kulinarna przy muzyce jazzowej na żywo
w Restauracji Stara Stajnia.
Atrakcje dla dzieci: warsztaty, zabawy, jazda konna.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 201/2014 ogłasza przetarg ustrzy nieograniczony na sprzedaż nbiżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:



- ul. Czesława Miłosa - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działek nr 34/4172/1 o łącznej powierzchni 0,0542 ha, obręb Cieplice IV, AM 4, KW nr JGIJ/00033854/9
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
cena wywoławcza: 52.000,00 zł + 23% podatek VAT
wadium: 5.200,00 zł
- ul. Wiojewództwa - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 6/4 o powierzchni 0,2983 ha, obręb Cieplice VI, AM 2, KW nr JGIJ/00092639/7
przeznaczenie: tereny, na których preferuje się drobne funkcje produkcyjne i usługi nie kolidujące z funkcjami produkcyjnymi
cena wywoławcza: 221.000,00 zł + 23% podatek VAT
wadium: 22.100,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 11 grudnia 2014 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 grudnia 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 201/2014 Prezydenta Miasta z dnia 31 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Prokuratura Okręgowa w Jeleniej Górze

ogłasza w dniu 12 listopada 2014 r. o godz. 11.00 przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu marki RENAULT Megane Classic 1, rok produkcji 1997, przebieg 271555 km.

Cena wywoławcza samochodu wynosi 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych). Wadium w kwocie 120 zł (sto dwadzieścia złotych) należy wnieść w pieniądzu do kasy Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze w terminie do 12 listopada 2014 r. do godz. 10.00.

Sprzedawany pojazd można oglądać w dniach roboczych w godzinach 9.00-14.00 w obecności pracownika w siedzibie Prokuratury Okręgowej przy ul. Muzealnej 9, po uprzednim, telefonicznym umówieniu się na spotkanie - telefon 75/64-28-442.

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego:

ul. Kolberga 3 m. 98, powierzchnia użytkowa 65,60 m kw., trzy pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój, III piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 3,32 m kw.

Przedmiotowy lokal posiada znakomitą lokalizację i funkcjonalny rozkład pomieszczeń.

Cena: 142 000 zł, wadium 14 200 zł

Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. **75 76 74 835**.

Przetarg odbędzie się 13.11.2014 r. o godzinie 10⁰⁰ w sali nr 225, II piętro w siedzibie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 w Jeleniej Górze.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu, lecz nie później niż na 30 minut przed wyznaczoną godziną przetargu, **w kasie** Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 czynnej od poniedziałku do piątku **w godz. 8⁰⁰- 14³⁰**.

Wadium przepada w wyniku jednostronnego odstąpienia od umowy przez wygrywającego przetarg. Różnicę pomiędzy ceną nabycia a wadium osoba wygrywająca przetarg jest obowiązana wpłacić przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Regulamin przetargu do wglądu w biurze Spółdzielni - pokój nr 111.

Wpłacenie wadium oznacza akceptację regulaminu przetargu.

Koszty zawarcia aktu notarialnego pokrywa w całości Nabywca.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.

Nowy mariaż w służbie zdrowia

Szklarska i Zgorzelec razem

Na początku 2015 r. powinno ruszyć w Szklarskiej Porębie pięć zupełnie nowych przychodni: chirurgii urazowo-ortopedycznej, kardiologiczna, ginekologiczna, urologiczna oraz rehabilitacji ambulatoryjnej. Taki, między innymi, ma być efekt połączenia SP ZOZ w Szklarskiej Porębie z WS SPZOZ w Zgorzelcu.

Rada Miejska w Szklarskiej Porębie już 14 października podjęła uchwałę intencyjną w sprawie połączenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Szklarskiej Porębie z Wielospecjalistycznym Szpitalem - Samodzielnym Publicznym Zespołem Opieki Zdrowotnej w Zgorzelcu. Uchwała była niezbędna, ponieważ organem tworzącym dla SP ZOZ w Szklarskiej Porębie jest gmina miejska. Podział ról, określony stosownymi dokumentami, nie budzi tu żadnych wątpliwości. Podmiotem przejmującym jest szpital zgorzelecki, natomiast podmiotem przejmowanym jest szklarskoporębski SP ZOZ. Mimo to nowi partnerzy oficjalnie posługują się dużo lepiej brzmiącym określeniem „połączenie”.

Bez względu na to, jakich słów używają decydenci, dla ludzi najważniejsze będą skutki nowych uregulowań. Tu wypada od razu podkreślić, że nie ma mowy o likwidowaniu czegośkolwiek; wręcz przeciwnie. Celem połączenia obydwu zakładów jest utrzymanie dotychczasowego zakresu usług leczniczych w Szklarskiej Porębie oraz poszerzenie dostępności do świadczeń medycznych. Aktualnie w przejmowanej placówce prowadzony jest zakład opiekuńczo-leczniczy oraz cztery poradnie: podstawowej opieki zdrowotnej, neurologiczna, okulistyczna i chirurgiczna. Po sfinalizowaniu połączenia aktualna oferta medyczna ma się zwiększyć dwukrotnie. Obok starych poradni rozpoczną działalność nowe poradnie specjalistyczne, w tym chirurgii urazowo - ortopedycznej, kardiologiczna, ginekologiczna, urologiczna oraz rehabilitacji ambulatoryjnej. Zwiększy się także oferta w zakresie świadczeń stacjonarnych placówki. Obok ZOL-u otwarty zostanie nowy oddział - wczesnej rehabilitacji kardiologicznej, docelowo dla 25 pacjentów. To ostatnie zadanie będzie wymagało sporych nakładów, dlatego otwarcia oddziału nie należy się spodziewać wcześniej, niż w 2016 roku.

Połączenie zakłada, że cała nieruchomości, mieszcząca się przy ul. Szpitalnej 1 w Szklarskiej Porębie, zostanie przekazana w nieodpłatne użytkowanie zakładowi przejmującemu. To samo dotyczy całego mienia zakładu przejmowanego. Gmina zadbała też o bezpieczeństwo ludzi. Wszyscy pracownicy SP ZOZ zostaną przejęci przez szpital zgorzelecki według przepisów Kodeksu Pracy. Nie tylko nie planuje się żadnych redukcji kadrowych, a wręcz odwrotnie. Przyjęto założenie o konieczności zatrudnienia w najbliższej przyszłości dodatkowych lekarzy, pielęgniarek i fizjoterapeutów. Oczywiście trudno jeszcze mówić o konkretach, bo będą one uzależnione od zapisów kontraktowych z NFZ. Połączenie będzie naturalnie zależne od tych kontraktów, niemniej jednak nowe struktury zakładają też dodatko-

we wpływy ze świadczeń pozakontraktowych. Dotyczy to szczególnie odnowy biologicznej w ramach rehabilitacji ambulatoryjnej. Odbiorcą tego typu usług mają być grupy sportowców odwiedzających Szklarską Porębę w ramach zgrupowań treningowych, korzystający m.in. ze świeżo zmodernizowanego stadionu miejskiego.

Nim te wszystkie nowości zostaną wdrożone, placówkę czeka wiele zmian organizacyjnych i modernizacyjnych. Szklarska Poręba nie wypuszcza ze swych rąk kury znoszącej złote jaja, tylko obiekt wymagający gruntowne-

- argumentuje burmistrz Grzegorz Sokoliński. - Mówimy o szpitalu, bo przecież oprócz POZ mamy tu zakład opiekuńczo-leczniczy, który jest oddziałem szpitalnym. To są wieloletnie zaszczości, o których długo by mówić. Nas na to nie stać. Rocznie dopłacamy do działalności 300 - 400 tys. zł. Żaden samorząd nie udźwignie czegoś takiego na dłuższą metę, dlatego postaraliśmy się o rozwiązanie optymalne dla naszych pacjentów.

Szpital zgorzelecki ma nie tylko bardzo dobrą renomę, ale też dowiedział, że bardzo dobrze radzi sobie

z zabezpieczaniem potrzeb ambulatoryjnych w rejonach położonych poza tzw. strefą oddziaływania. Najpierw otworzył i prowadzi system przychodni przy szpitalu psychiatrycznym w Sieniawce, a później z powodzeniem przejął całą podstawową opiekę medyczną w Gryfowie. - Niestety, z powodu kurczących się kontraktów z NFZ ponosimy coraz wyższe koszty funkcjonowania naszej placówki. Musiałbym być niespełna rozumu, żeby zakładać, że ta polityka jakoś się nagle radykalnie zmieni. Szpital zgorzelecki jest placówką akredytowaną, a my prawdopodobnie nie przesłabimy tego procesu. Więc nad czym tu się zastanawiać, skoro w perspektywie będziemy mogli zaoferować naszym mieszkańcom nieporównywalnie lepsze warunki i bogatszą ofertę? - pyta retorycznie burmistrz Sokoliński.

Oczywiście, łatwo wcale nie będzie. Wedle sporządzonych szacunków na wszystkie niezbędne prace modernizacyjne oraz zakupy sprzętu trzeba będzie minimum 1 700 000 złotych. Zgorzelec zamierza pozyskać te pieniądze w przetrenowany już sposób, czyli za pośrednictwem unijnych projektów, z planowanym wykorzystaniem ekologicznych, dofinansowywanych rozwiązań ciepłno-energetycznych (solary bądź fotowoltaika).

Budynek przy ul. Szpitalnej będzie musiał przejść radykalne zmiany adaptacyjne. Na potrzeby nowo tworzonej poradni wykorzystane zostaną istniejące już pomieszczenia na parterze budynku, przy czym część poradni funkcjonować będzie w systemie rotacyjnym. Natomiast na potrzeby rehabilitacji ambulatoryjnej wykorzystane mają zostać pomieszczenia socjalne oraz sala narad na

parterze budynku. Oddział wczesnej rehabilitacji kardiologicznej zostałby ulokowany na trzecim piętrze choć nie wyklucza się także ewentualnego przeniesienia ZLO z pierwszego piętra i umiejscowienia tam rehabilitacji kardiologicznej. Pewnym ograniczeniem, a także wyzwaniem dla decydentów są mieszczące się w budynku mieszkania zakładowe. Te przestrzenie będą potrzebne rozrastającej się placówce. Burmistrz zapewnia, że problem będzie rozwiązywany w taki sposób, by osoby obecnie zasiedlające mieszkania były usatysfakcjonowane. Miasto najprawdopodobniej zaproponuje tym ludziom alternatywne lokalizacje w zasobach komunalnych, a prawo wymusza na gminie, by były to warunki nie gorsze niż obecne. Tu na szczęście pojawia się dogodna przestrzeń, bo po wybudowaniu lokali socjalnych w miejskiej komunalce zrobił się wyraźny ruch. A ponieważ w planach jest budowa kolejnych 44 mieszkań w ramach TBS oraz kolejne lokale socjalne - wszelkie problemy lokalowe powinny zostać szybko rozwiązane.

O ile powiedzie się cały przygotowany plan, finalizacja przedsięwzięcia planowana jest na luty 2015 roku. To wtedy powinny się zmienić szyldy i pieczętki z nazwami placówki. Przystanie funkcjonować SP ZOZ Szklarska Poręba, a zacznie działać WS-SPZOZ Zgorzelec. Wszyscy liczą na to, że będzie to zmiana in plus.

Uchwałę intencyjną w sprawie połączenia placówek Rada Powiatu Zgorzeleckiego - jako organ prowadzący dla szpitala - przyjęła 30 października, jednogłośnie.

Tekst i zdjęcia: (mat)



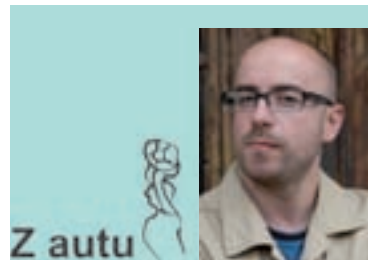
Zofia Barczyk,
dyrektor WS SPZOZ
w Zgorzelcu,
postawiła
na rozwój
i konsekwentnie
realizuje
swoją plan.

go remontu i poważnych nakładów.

- Proszę sobie wyobrazić 6-tysięczną miejscowość, która ma na swoim utrzymaniu szpital



SP ZOZ
w Szklarskiej
Porębie
ma
wkrótce
zwiększyć
swoją
ofertę
leczniczą.



Z autu

Pyszny wykład

Do doliny nad Bobrem przyjechał prof. Piotr Gliński. Będę łapać za słowa - za nogawki łapałem, gdy raczkowałem.

Wykład profesora miał miejsce w jeleniogórskim wydziale Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, w ramach seminarium naukowego pod patronatem prof. Ryszarda Legutki. „Znaczenie społeczeństwa obywatelskiego dla rozwoju Polski, Dolnego Śląska, Jeleniej Góry” - to tytuł seminarium, który jest niczym pokuta zadana przez życie panu Ryszardowi. Były minister edukacji przegrał wszak proces z dwójką wrocławskich licealistów, których nazwał „rozwydrzonymi smarkaczami”, gdy ci na piśmie w ramach czynu obywatelskiego domagali się od dyrektora swojej szkoły usunięcia z terenu publicznej placówki symboli religijnych. Nie pozostaje nic innego, jak radować się z faktu, iż po wyroku sądowym prof. Legutko stał się niezłomnym rycerzem obywatelskości. Brawo!

Prof. Gliński (socjolog, wykładowca akademicki i ekolog) w ramach seminarium naukowego w jeleniogórskim wydziale wrocławskiego Uniwersytetu Ekonomicznego wygłosił w ubiegłym tygodniu referat pt. „Społeczeństwo obywatelskie w Polsce - stan obecny oraz perspektywy rozwoju”. Owszem, było w nim kilka cennych, ale mimo wszystko oczywistych uwag. Ni mniej, ni więcej, źle ma się polska obywatelskość. Jednak im dłużej i luźniej pan Gliński przemawiał, tym bardziej można było odczuć wrażenie, że naukowiec grawituje w stronę radosnej twórczości niż konkretnie na miarę wykładu w ramach seminarium naukowego.

Niedawny kandydat drużyny PiS na premiera technicznego rządu ukochanej RP proponuje, aby działać „nie prawostronnie i nie lewostronnie, a obywatelsko”. Ta niezwykle cenna i utopijna zarazem uwaga kojarzy się nieco z frazą: „Ani w lewo, ani w prawo, tylko prosto, ku socjalistycznej odnowie”. Pomijając jednak ten nieświadomy powrót do równie głębokiej myśli Stanisława Kani, przejdźmy do kolejnej refleksji pana Piotra. Otóż oddolne, dobrze zorganizowane działanie obywatelskie jest, zdaniem profesora „bardziej wartościowe niż stanie przed blokiem”. Haniebnym grzechem byłoby uznać, jakoby w tym stwierdzeniu był jakkolwiek cień pogardy wobec tych, którym jakoś, cholera, nie wyszło w dzikim polskim kapitalizmie i tylko przed blokiem stoja. Ach, ten nieokreślony zmysł obserwacji socjologa Glińskiego, któremu wyszło...

Profesor mówił wiele o budowaniu zaufania i dążeniu do dialogu, aż rzucił mimochodem na stronie zgrabny dowcip a'la suchar, będący jednocześnie wspomnieniem z dawnych lat, iż „działał w organizacjach ekologicznych, ale nie tęczyowych”. Wzbudziło to gromki śmiech jeleniogórskich, światłych radnych, obecnych na sali. Mmmm... jakże pyszny i brawurowy był to dowcip, na miarę seminarium naukowego i debaty o samoorganizowaniu się, jako jednego z istotnych leków na chorobę wykluczenia społecznego w Polsce, także osób LGBT.

Wiem, być może wychodzę teraz na krzykacza, a wiadomo, „nie każdy krzykacz jest obywatelem”, jak rzekł podczas swojego wystąpienia prof. Piotr Gliński. Skoro jednak pan Gliński nie podał żadnego przykładu krzykacza, mogą czuć się bezpiecznie i uznać, że nie każdy krzykacz musi być przecież profesorem.

Wojciech Wojciechowski

Jeleniogórskie Gwiazdy Jazzu już grają



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Za nami pierwsza odsłona tegorocznej edycji JGJ Festivalu Jeleniogórskie Gwiazdy Jazzu. Wieczór pierwszy w „Jazzowej Filharmonii Dolnośląskiej” należał do Marka Napiórkowskiego, gitarzysty, który pierwsze muzyczne kroki stawiał w Jeleniej Górze. Do tegorocznego projektu zaprosił - jak sam przedstawiał gości - „arcymistrza organów Hammonda” Wojciecha Karolaka, „niezrównanego na perkusji” Adama Czerwińskiego i „wybitnego muzyka, wspaniałego wokalistę i kompozytora” Stanisława Soykę.

Skład muzyków na jeleniogórskiej scenie nie był przypadkowy:

- Na swoim pierwszym koncercie jazzowym w życiu, kiedy jeszcze

o jazzie nie wiedziałem kompletnie nic, byłem właśnie w jeleniogórskiej filharmonii, a na scenie występował zespół w składzie z tymi dwoma wy-

bitnymi dżentelmenami: Stanisławem Soyką i Wojciechem Karolakiem - powiedział Marek Napiórkowski tłumacząc, dlaczego na koncert ubrał

spodnie z tak ciasnymi nogawkami: - Żeby nie było widać, jak trzęsą mi się nogi - dopowiadał ze sceny.

Koncert był prawdziwą muzyczną uczcą mistrzów: charakterystyczny firmowy zaśpiew gitary Marka Napiórkowskiego, tak akceptowany przez jeleniogórską publiczność, i rozmarzająca miękkość muzyki organów Hammonda Wojciecha Karolaka. Znakomicie dynamizował koncert - nie oszczędzając swojej perkusji - Adam Czerwiński. A na finał Stanisław Soyka, który swoim kojącym głosem nadał temu spektaklowi muzyczną lekkość.

Wszyscy czterej muzycy budzili podziw muzyczną wrażliwością i widoczną przyjemnością, jaką sprawiło im wspólne muzykowanie. Owa przyjemność okazała się zaraźliwa - publiczność znakomicie bawiła się wraz z artystami i z niechęcią, po dwóch bisach, wypuściła muzyków ze sceny.

Kolejne dwie odsłony JGJ Festivalu już w najbliższy weekend: 8 listopada i 9 listopada, także w Filharmonii Dolnośląskiej.

8 listopada zagra Artur Lesicki, gitarzysta wywodzący się z Jeleniej Góry. Do projektu zaprosił Dorotę Miśkiewicz (wokali) i świętych muzyków: Pawła Tomaszewskiego (piano), Patryka Stachurę (bas) oraz Sebastiana Frankiewicza (perkuszja). 9 listopada, na finał JGJ Festivalu, posłuchamy wysmakowanego jazzu w wykonaniu Macieja Obary (saksofon), Toma Arthursa (trąbka) i Dominika Wani (piano).

MPP

Nie przegap

JELENIA GÓRA

Przedstawienie „The Hare and the Tortoise” przygotowały dzieci ze świetlicy przy parafii pw. św. Jana Chrzciciela, a pokażą je 4 listopada o godz. 16.30 w cieplickiej Przystani Twórczej.

We wtorek, 4 listopada, o godz. 18 w DKF Klaps w JCK kolejny wieczór z filmem. Tym razem zaplanowano projekcję dramatu obyczajowego „Małe sztuczki” w reżyserii Ireneusza Grzyba oraz Aleksandra Gowin. Debiut fabularny autorów opowiada niekonwencjonalną historię miłości.

Przegląd Przedszkolnej Twórczości Patriotycznej z udziałem ośmiu przedszkoli z Jeleniej Góry po raz piąty przygotowało Przedszkole „Krasnala Hałabały” i sobieszwski Muflon. Początek imprezy 5 listopada o godz. 10 w Muflonie.

5 listopada, w samo południe, w Galerii Sztuki BWA poezję Cypriana Kamila Norwida czytać będzie Alina Obidniak, wieloletni dyrektor jeleniogórskiego Teatru Norwida.

Koncert „Karkonosze Muzyka Poezja” w cieplickim Muzeum Przyrodniczym rozbrzmiewać będzie 5 listopada od godz. 19.

6 listopada o godz. 19 w Muzeum Przyrodniczym prelekcję z pokazem multimedialnym o „Jaskini Optimistycznej” przygotował Tadeusz Książdźyna: prezes Jeleniogórskiego Klubu Jaskiniowego, taternik jaskiniowy i... aktor Zdrojowego Teatru Animacji w Jeleniej Górze. „Jaskinia Optimistyczna” jest to druga lub trzecia pod względem długości jaskinia na świecie, położona na Ukrainie w obwodzie tarnopolskim.

6 listopada o godz. 19 w klubie Kwadrat czas na kolejny wieczór z Nomenklaturą Rocka. To cykliczna impreza muzyczna, której zadaniem jest promowanie najciekawszych zespołów rockowych z Dolnego Śląska - podczas prezentacji zespołu powstaje program telewizyjny, który emitowany jest w sieciach kablowych.

7 listopada o godz. 20 w Muzeum Przyrodniczym w łagodny nastrój wprowadzi kolejny koncert „Karkonosze Muzyka Poezja”.

Dokładnie o tej samej porze, 7 listopada w klubie Kwadrat koncert w zupełnie innym klimacie: wystąpi Indios Bravos z nieszczęśliwym reggae, rocka i bluesa. Mocną stroną utworów są teksty, niosące pozytywne, filozoficzne przesłanie. Zespół koncertuje od 2003 roku.

8 listopada o godz. 10 na Muzyczną Bitwę Radia Wrocław w Jeleniej Górze zaprasza Klub Muzyczny „Orient Express”. Sa to przesłuchania do konkursu dla młodych zespołów rockowych z Dolnego Śląska. Wstęp wolny.

Po raz siódmy Dolnośląski Festiwal Piosenki Patriotycznej i Harcerskiej „Zanuśmy pieśń, my wolnej Polski dzieci” odbywa się w przeddzień Święta Niepodległości. Początek przesłuchań konkursowych 8 listopada o godz. 10.30 w sali widowiskowej JCK. W programie o godz. 16 koncert Wolnej Grupy Bukowina, a na na finał o godz. 17.30 koncert laureatów. Gala finałowa ma charakter charytatywny na rzecz chorego, 8-letniego Pawła Bakalarczyka.

8 listopada w Książnicy Karkonoskiej bezpłatnie będzie można posłuchać o latającym proroku z Witoszy, studenckiej podróży w połowie XIX wieku, Kolei Iżerskiej i dawnych oraz obecnych mapach Karkonoszy. Początek III Sympozjum Sudeckiego „Karkonosze i nie tylko” o godz. 10.

9 listopada o godz. 11 w foyer Teatru Norwida można wziąć udział w warsztatach edukacji twórczej TEATSYKI. Program dostosowany dla dzieci w wieku od 3 do 8 lat. Dziecko za bilet nie płaci, osoba dorosła płaci 10 zł.

10 listopada o godz. 17 w kawiarni Muza w ODK na Zabobrze z publicznością spotka się - w ramach cyklu ars poetica - Renata Galik. Będzie promować swoją książkę „Prawo do miłości”. Autorka pochodzi z Wlenia, od wielu lat pisze wiersze, teksty piosenek i komponuje muzykę.

11 listopada o godz. 16 w cieplickim Muzeum Przyrodniczym wystawę z cyklu

„Przyroda Kresów” zaprezentuje Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

Imprezy 11 listopada rozpocznie o godz. 11 Bieg Niepodległości z Placu Ratuszowego. W tym dniu o godz. 20 w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury wystąpi Fismoll z zespołem. Arkadiusz Glensk - Fismoll - tworzy muzykę akustyczną i liryczną. Debiutancka płyta „At Glade” jest intymną opowieścią o świecie widzianym oczami młodego artysty.

BOLESŁAWIEC

W Teatrze Starym 7 i 8 listopada o godz. 18 okazja do obejrzenia spektaklu Jacka Głomba „Moja Bośnia”, inspirowanego opowieściami reemigrantów z byłej Jugosławii i najnowszej historią rozgrywaną się na Bałkanach.

Wieczór dla amatorów kabaretów: 6 listopada o godz. 18 (powtórka programu o godz. 20.15) w sali widowiskowej BOK-u publiczność bawić będzie Kabaret Skeczów Męczących. Najnowszy program zatytułowany „Z życia niższych sfer - spektakl w 3D”.

KARPACZ

Koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. S. Moniuszki w Jeleniej Górze i Szkoły Muzycznej I i II ST z Czeskich Jilemnic rozpocznie się 7 listopada o godz. 17 w Auli Gimnazjum w Zespole Szkół w Karpaczu.

LUBAN

Spektakl komediowy pt. „Randka w ciemno, na dwie pary” w gwiazdorskiej obsadzie: Małgorzata Potocka, Alicja Kwiatkowska, Michał Miłowicz i Krzysztof Ibisz, będzie można obejrzeć 5 listopada o godz. 19 w MDK w Lubaniu.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

„Dusza w dźwięku cisy” - pod takim hasłem zapowiadano koncert na misy i gongi w BioRezydencji na 9 listopada o godz. 17.

ZGORZELEC

W Miejskim Domu Kultury trwają jesienne Zgorzeleckie Spotkania z Teatrem. W tym tygodniu - 8 listopada o godz. 18 - kolej na spotkanie z twórczością Tuwima w autorskim ujęciu i wyśpiewaniu Piotra Machalicy i Piotra Borowskiego. Przy fortepianie zasiądzie Agnieszka Garniewicz.

MPP

WIECZORY KABARETOWE
SPEKTAKLE KOMEDIOWE

ZAPRASZAMY:

08 lis	Nasza klasa
11 lis	Ogień w nutach
14 lis	Nasza klasa
15 lis	Tak lubię Was rozśmieszać

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:
502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl f TeatrNaszMichalowice

VI Międzynarodowy Konkurs Chopinowski dla Dzieci

Jelenia Góra 14-21 listopada 2014

Przed nami wspaniałe wydarzenie muzyczne promujące młodych, wielce utalentowanych pianistów, będące jednocześnie niecodzienną uczcą dla melomanów. W przyszłym tygodniu rusza szósta edycja prestiżowego Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego dla Dzieci, organizowanego przez Filharmonię Dolnośląską w Jeleniej Górze.

Zainicjowany w 1998 roku jeleniogórski konkurs odbywa się co trzy lata. Wydarzenie błyskawicznie zyskało rangę międzynarodową i wysoką renomę, przez co stało się oczekiwaniem i cieszącym się ogromnym zainteresowaniem nie tylko w środowisku muzycznym.

O szczególnej wartości konkursu i zdobywanych nagród stanowi kilka znaczących czynników. Przede wszystkim wyróżniony poziom rywalizacji, będący efektem wysokiej skali trudności obowiązkowego programu, jaki zaprezentować muszą uczestnicy, oceniani przez znakomite, międzynarodowe jury, na którego czele stoi Dyrektor Artystyczny Konkursu od 2005 roku, prof. Kazimierz Gierżod (wybitny pianista i pedagog, wieloletni rektor warszawskiej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina, a obecnie Prezes Zarządu Towarzystwa im. F. Chopina). Obok niego w tym roku w jury zasiadają profesorowie: Alicja Paleta-Bugaj i Grzegorz Kurzyński (Polska), Barbara Szczepańska (Niemcy) i Veronika Vitaite (Litwa). Wysoko postawiona poprzeczka programowa oznacza naturalne ograniczenie grona uczestników konkursu do tylko tych najlepszych, zdolnych do opanowania bardzo trudnego materiału, wymagającego wysokich umiejętności warsztatowych i równie imponującego poziomu koncentracji, pozwalającego na udany występ przed publicznością. Słuchając popisów uczestników konkursu, zazwyczaj trudno uwierzyć, że grają tak młodzi wykonawcy.

O wyjątkowości jeleniogórskiego konkursu stanowi też jego programowy charakter. Startujący w nim uczniowie szkół muzycznych rywalizują w dwóch kategoriach wiekowych: do lat 12 i do lat 15. Uczestnicy obu kategorii mają do pokonania trzy etapy rywalizacji. Podczas każdego z nich prezentują się podczas przesłuchań otwartych dla publiczności. W dwóch pierwszych występują solo, grając wybrane utwory z obowiązującego programu. W trzecim, unikatowym etapie finałowym startujący w obu kategoriach muszą wykonać część koncertu fortepianowego wspólnie z orkiestrą symfoniczną! Dla wielu dzieci, zmierzających dopiero w stronę progu kariery artystycznej, zazwyczaj oznacza to pierwszy w życiu, wspólny występ

Podczas koncertu inauguracyjnego dzieło Sergiusza Rachmaninowa wspólnie z jeleniogorską orkiestrą zagra jeden z najsłynniejszych polskich pianistów - Piotr Paleczny.



z orkiestrą. Takie mu wyzwaniu podołać są w stanie tylko najlepsi, do których należy przyszłość światowej pianistyki.

Potwierdzeniem tych słów jest fakt, że laureaci jeleniogórskiego konkursu zdobywają nagrody na wielu innych konkursach pianistycznych. Warto przypomnieć, że jednym ze zdobywców głównych trofeów pierwszej edycji jeleniogórskiego konkursu, był późniejszy zwycięzca najsłynniejszego, warszawskiego Konkursu Chopinowskiego – Rafał Blechacz.

W tym roku o konkursowe trofea walczyć będzie sześciu uczestników w młodszej grupie, czyli w kategorii A, i ośmiu w starszej kategorii B. W gronie startujących są reprezentanci kilku regionów Polski oraz młodzi pianiści z Rosji i Chin. Uwaga! W starszej grupie wystąpi jeden jeleniogórzanin – Aureliusz Miszczyk, który był jednym z laureatów konkursu w młodszej grupie wiekowej przed trzema laty.

Na zwycięzców czekają regulaminowe nagrody finansowe i pozaregulaminowe nagrody rzeczowe.

Laureat I nagrody w kategorii A otrzyma 4 tys. zł, a w kategorii B – 8 tys. zł. Nagrody przewidziano także dla nauczycieli, których wychowankowie sięgną po konkursowe trofea.

Muzyczna rywalizacja młodych wirtuozów fortepianu rozpocznie się 15 listopada i potrwa blisko tydzień. Jej wyniki ogłoszone zostaną w piątek późnym wieczorem. Zanim jednak na estradzie pojawią się uczestnicy tegorocznego konkursu, przed publicznością wystąpi gwiazda światowej pianistyki – profesor Piotr Paleczny. Najpierw, 13 listopada, w sali Zdrojowego Teatru Animacji w Jeleniej Górze - Cieplicach zagra recital wypełniony w całości muzyką Fryderyka Chopina. Dzień później, już w sali koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej, wystąpi wspólnie z jeleniogorską orkiestrą symfoniczną pod batutą Tomasza Bugaj. Podczas tego samego, piątkowego wieczoru inauguracyjnego, wspólnie z naszymi filharmonikami, zagra również obsypywany od kilku lat nagrodami na konkursach nie tylko pianistycznych, ale i kompozytorskich,

Tego samego wieczoru zabrzmiał także koncert fortepianowy e-moll op. 11 Fryderyka Chopina w wykonaniu naszych symfoników i Piotra Pawlaka - laureata poprzedniej edycji jeleniogórskiego Konkursu Chopinowskiego w starszej kategorii wiekowej.

matematycznych oraz informatycznych 16-letni Piotr Pawlak - laureat I nagrody poprzedniej edycji jeleniogórskiego konkursu (w kategorii B).

Program konkursu dopełnia otwarty dla publiczności panel dyskusyjny na temat twórczości Fryderyka Chopina.

Wydarzeniom muzycznym towarzyszyć będzie wystawa fotografii dokumentujących poprzednie edycje konkursu, prezentowana w foyer filharmonii.

Uwaga! Dla czytelników NJ mamy dwa dwuosobowe zaproszenia na recital fortepianowy Piotra Palecznego w ciepłym Zdrojowym Teatrze Animacji oraz po trzy dwuosobowe zaproszenia na koncert inauguracyjny, przesłuchania konkursowe III etapu z udziałem jeleniogórskiej orkiestry oraz koncert laureatów tegorocznego Konkursu Chopinowskiego w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w najbliższy poniedziałek, 10 listopada, po godz. 13.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie egzemplarza „Nowin Jeleniogórskich” z zapowiedzią konkursowych wydarzeń muzycznych Filharmonii Dolnośląskiej. Zapraszamy!



Koncertowy kalendarz

13 listopada, czwartek, godz. 19.00, Zdrojowy Teatr Animacji w Jeleniej Górze - Cieplicach

RECITAL FORTEPIANOWY
PIOTRA PALECZNEGO

program:

Fryderyk Chopin - Fantazja f-moll op. 49, Nokturn fis-moll op. 48 nr 2, Scherzo h-moll op. 20, Preludium h-moll op. 28 nr 6, Scherzo b-moll op. 31, Preludium Des-dur op. 28 nr 15, Scherzo cis-moll op. 39

cena biletu: 20 zł

14 listopada, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
KONCERT INAUGURACYJNY

wykonawcy:

Tomasz Bugaj - dyrygent

Piotr Paleczny - fortepian

Piotr Pawlak - fortepian

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej

program:

Ignacy Feliks Dobrzyński - Uwertura do opery *Monbar, czyli Flibustierowie* op. 30

Fryderyk Chopin - Koncert fortepianowy e-moll op. 11

Sergiusz Rachmaninow - II Koncert c-moll op. 18

ceny biletów: 40 zł, 30 zł

15 listopada, sobota, godz. 9.30-11.00, 14.00 - 16.40, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD

przesłuchania I etapu kategorii A

przesłuchania I etapu kategorii B

wstęp wolny

17 listopada, poniedziałek, godz. 9.30-11.30, 15.30-18.30, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD

przesłuchania II etapu kategorii A

przesłuchania II etapu kategorii B

wstęp wolny

20 listopada, czwartek, godz. 18.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD

przesłuchania konkursowe III etapu kategorii A i B z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Dolnośląskiej

Mieczysław Gawroński - dyrygent

ceny biletów: 20 zł, 10 zł

21 listopada, czwartek, godz. 18.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
UROCZYSTOŚĆ WRĘCZENIA NAGRÓD I KONCERT LAUREATÓW

Elżbieta M. Terlega - spiker konkursu

Józef Kański - panele dyskusyjne

Organizator:

Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze

Współorganizatorzy:

Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Stanisława Moniuszki w Jeleniej Górze

Sponsorzy:



Hotel Golebiewski



Dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowane ze środków Budżetu Województwa Dolnośląskiego

Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze, Instytucja Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego

Sprzedaż biletów w kasie Filharmonii, ul. Piłsudskiego 60, tel. 75 75 381 65. Kasa biletowa czynna od poniedziałku do piątku w godzinach: 13.00-16.00 oraz w dni koncertowe od 13.00 do rozpoczęcia koncertu; e-mail: rezerwacja@filharmonia.jgora.pl, http://www.filharmonia.jgora.pl.

W piątek kasa biletowa czynna także w przerwie koncertu. Organizacja widowni: 75 75 381 61. Uprzejmie informujemy, że repertuar oraz udział wykonawców mogą ulec zmianom z przyczyn niezależnych od Filharmonii.



DOLNY
ŚLĄSK

INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO

Najlepszy Dolnoślązak Marcel

W konkursie *Dolnoślązak - Portret Własny*, zorganizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, zwyciężył filmowy portret Marcela, młodego „obywatela” regionu, mieszkańca Lwówka Śląskiego. Film „Mam na imię Marcel” pokonał konkurencję i wraz z dwoma innymi obrazami otrzymał główną nagrodę jury.

Ma na imię Marcel, chodzi do czwartej klasy Szkoły Podstawowej nr 3 w Lwówku Śląskim. Jest bohaterem trzyminutowej miniatury filmowej, zrealizowanej przez Aleksandra Hołogę - barda walońskiego, twórcę zespołu muzycznego LLAValon. - Mój wychowanek jest z nami od początku, jest pełnoprawnym członkiem naszego zespołu. Gra na bębnie, towarzyszy nam podczas występów, bierze aktywny udział w życiu Bractwa Walońskiego, stowarzyszenia założonego przez śp. Juliusza Naumowicza. O Walończykach na Dolnym Śląsku słyszał chyba każdy - śmieje się Aleksander Hołoga. - Marcel interesuje się wszystkim, czym para się nasze Bractwo, jest ciekawym życia, aktywnym, młodym człowiekiem. Nie traci czasu na bierne ślęczenie przed ekranem komputera czy telewizji - woli poznawać otaczający go świat

w ciekawszy sposób. - Chciałem pokazać portret młodego Dolnoślązaka, Walończyka z krwi i kości. I to jest w tym wszystkim bardzo istotne, bo pod wpływem naszej twórczości Marcel pojął tego walońskiego bakcyła, chce grać z nami, interesują go kamienie i historia regionu, czuje tożsamość z ziemią, czuje się u siebie w domu! To wszystko jest prawdą, nic w naszym filmie nie było sztucznie i tworzone na pokaz. I chyba dlatego zwyciężyliśmy. Wygraliśmy, bo pokazaliśmy autentyzm, portret młodego człowieka, który w pełni zasługuje na miano prawdziwego „obywatela Dolnego Śląska”! - dodaje z satysfakcją Aleksander Hołoga.

- Jacy jesteście? Jak żyjemy? Jakie mamy troski i radości? Co decyduje o naszej przynależności do Dolnego Śląska? Do jego miast i wsi. Portret własny. Z jednej strony ten temat



Młody Dolnoślązak i Walończyk - Marcel, bohater miniatury filmowej, która wygrała w konkursie Dolnoślązak - Portret Własny, czuje się dumny i szczęśliwy ze swego zwycięstwa.

narzuca pewną formułę postrzegania rzeczywistości, z drugiej umożliwia pokazanie różnorodności tego postrzegania. Dolny Śląsk, Wrocław czy Jelenia Góra... Inne będą te miejsca, a przede wszystkim ich mieszkańcy od wabrzyśzan czy legniczan, ale też będzie coś wspólnego. Dolny Śląsk.

W ramach konkursu sięgać możemy do przeszłości, opowiadać o dniu dzisiejszym albo marzyć o tym, jak to kiedyś będzie. Ważne, żeby w tym wszystkim, co opowiemy, co stworzymy, był nasz region. To miejsce pracy, nauki, wypoczynku, pasji - to nasze miejsce do życia. I dlatego tacy jeste-

śmy, bo tutaj mieszkamy. Bo Dolny Śląsk jest naszym domem w Europie. Więc pokażmy, jacy jesteśmy. Co nas łączy z Europą, a co nas wyróżnia. Co powoduje, że jest to nasze miejsce na ziemi... - mówił o konkursie wicemarszałek Radosław Mołot.

AG

REKLAMA I PROMOCJA

Valses de Vienne Walce Wiedeńskie

Budapest Strauss
BALLET & ORCHESTRA

Najpiękniejsze utwory Johanna Straussa

JELEŃ GÓRA 09.XII
FILHARMONIA godz. 19.00

SPRZEDAŻ BILETÓW:

TICKETPRO
eBilet.pl

kasa 75 753 81 65
grupowe 22 723 03 70

empik
GOODPRICE.com.pl

Koncertowy weekend Filharmonii Dolnośląskiej

Jeleniogórska filharmonia zaprasza w tym tygodniu na dwa spotkania z muzyką. W pierwszy piątek listopada szczególny wieczór z dziełami znakomitych polskich kompozytorów. Dwa dni później kolejna wycieczka do świata muzyki dla młodych melomanów.

Muzyka XX wieku na Święto Niepodległości

Na początek finałowy akcent Festiwalu Muzyki XX wieku. Będzie to specjalny koncert z okazji Święta Niepodległości. **7 listopada**, w sali im. Stefana Strahla, zabrzmia dzieła wybitnych polskich kompozytorów minionego stulecia - Wojciecha Kilara, Karola Szymanowskiego, Grażyny Bacewicz i Witolda Lutosławskiego. Początek muzycznego wieczoru o godz. 19.00.

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej zagra pod batutą **Tomasza Bugaję**. W rolach solistów wystąpi natomiast dwoje skrzypków - **Roman Lasocki** i **Gabriela Michalak**.

Profesora Romana Lasockiego melomanom nie trzeba bliżej przedstawiać. Jeden z najwybitniejszych polskich skrzypków, ceniony pedagog i niestrudzony propagator muzyki, laureat mnóstwa prestiżowych nagród, któremu swoje utwory dedykowało ponad trzydzieści wybitnych kompozytorów, wielokrotnie koncertował pod Karkonoszami i współtworzył niezliczoną ilość wydarzeń muzycznych, choćby w ramach słynnego festiwalu „Gwiazdy Promują”, którego jest szefem artystycznym. Od dwóch lat Roman Lasocki pełni funkcję prezesa Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków. Artysta aktualnie gra na skrzypcach „Roman Lasocki” - dziele wybitnego lutnika Stanisława Króla, zbudowanym w 2012 roku z drewna z włoskich Dolomitów, pozyskanego ponad 100 lat temu.

Gabriela Michalak, która tego samego dnia także pojawi się na scenie, jest laureatką wielu konkursów organizowanych w kraju i za granicą. Obecnie studiuje w katowickiej Akademii Muzycznej, w klasie skrzypiec prof. R. Lasockiego.

W programie świątecznego koncertu cztery utwory: *Orawa* **Wojciecha Kilara**, II Koncert skrzypcowy **Karola Szymanowskiego** (kadencja Marcina Błazewicza), III Koncert skrzypcowy **Grażyny Bacewicz** oraz *Mała Suita* **Witolda Lutosławskiego**.

Muzyczne śledztwo dla najmłodszych

Tajemnicza postać – kompozytor, to tytuł **Niedzielnego Poranka Muzycznego** dla dzieci i rodziców, który zaplanowano w jeleniogórskiej filharmonii na **9 listopada**. Początek spotkania z muzyką o godz. 10.30.

Rozwikłanie zagadki dźwięków będzie jedynie początkiem naszego muzycznego śledztwa. Bo żeby dźwięki, zagrane lub zaśpiewane połączyły się, tworząc coś wyjątkowego, potrzebny jest **KOMPOZYTOR**. Skupimy się na odkrywaniu jego tajemnic - w jaki sposób pracuje, skąd bierze pomysły i w jakim języku zapisuje swoje kompozycje - zapowiadają listopadowy Poranek w sali koncertowej FD jego pomysłodawcy.

Dla najmłodszej publiczności grać będzie **zespół kameralny** (skrzypce, kontrabas, flet, puzon, fortepian). Koncert poprowadzą **Agnieszka Gierus** i **Dominika Łukasiewicz**.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na ten właśnie **Niedzielnny Poranek Muzyczny** w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w czwartek, 6 listopada, po godz. 14.00. Jedyńm warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie egzemplarza „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią muzycznego wydarzenia. Zapraszamy!

(redd)

Złoty Gang Samadovej

Trzyściec przemiłych pań z kategorii wiekowej 33 plus, najstarsza z rocznika 1960. W wiarygodnej ocenie mężów i życiowych partnerów wzorowe żony i matki jednej lub dwójki pociech. Nauczycielki, biznesmenki, księgowe, urzędniczki. Wszystkie należą do...Gangu Samadovej. Szefowa o imieniu Dirlabo pochodzi z Duszanbe w dalekim Tadżykistanie.

Fajne zajęcie na stare lata

Rewelacja. Brawa. Gratulacje. Trzymajcie tak dalej. Teraz cała Polska was się boi. Super, że im się chce. Fajne zajęcie na stare lata. Internauci tak piszą i tylko chwala.

Dirlabo Samadova. Animatorka grupy, którą teraz dowodzi. W Polsce mieszka od 1991 roku. Przez 29 lat grała w piłkę ręczną. Najpierw jeździła na zgrupowania kadry młodzieżowej ZSRR. Z wrocławską drużyną AZS AWF wywalczyła tytuł wicemistrzowski. Doskonale znana kibicom jeleniogórskiego klubu z ligowych meczów 1994 - 2003. Od pięciu lat ze sukcesami szkoli zespoły młodzieżowe KPR-u, nauczycielka i trenerka w klasach sportowych zabobrzańskich szkół, "Jedenastki" i Gimnazjum nr 4.

- Gang Samadovej? Może łagodniej: Team Samadovej. Proszę się nie obawiać. Nie wiem, kto i kiedy wymyślił taką groźną nazwę. Może i słuszna, bo każda z nas to „walczak”. Jesteśmy zgraną paką na boisku i poza nim. Jedna za drugą w ogień by skoczyła. Póki co, jesteśmy KPR Masters. Jak zaczęła się nasza przygoda? W internecie przeczytałam o trzeciej edycji mistrzostw Polski w Pabianicach. Pomyślałam: „Warto spróbować”. Z pomocą Facebooka i telefonu, razem z Kasią Jeż (d. Pochłód), zachęcałam koleżanki do treningów i udziału w krajowej rywalizacji w kategorii Masters. Były zawodniczkami klubów o nazwach Karkonosze, Jelfa, Finepharm, Carlos Astol i KPR zachęcały się wzajemnie metodą „poczty łacuchowej” - wspomina Dirlabo.

Weteranki jeleniogórskiego szczyptorniaka szybko skrzyknęły się i zapaliły do pomysłu Dirlabo wznowienia treningów. I wszystkich zadziwiły. Dobrą dyspozycją fizyczną i techniczną, zamiłowaniem do sportu, sercem do zajęć i do turniejowych gier. Przez dwa miesiące mocno, z zaangażowaniem trenowały trzy razy w tygodniu. Po półtorej godzinie. Ich zajęcia niejako przy okazji były dobrą lekcją dla dużej grupy młodzieży KPR-u. Korzystały z doświadczenia starszych pań, którym przybyło trochę kilogramów, a mimo to zaskakiwały kondycją, zapałem, ambicją i walecznością. Pierwszy sparing weteranki wygrały 12:4.

Dziewczyny są szczęśliwe

- To brzmi niewiarygodnie, ale niektóre z moich klubowych koleżanek, choć mieszkają w Jeleniej Górze, na pierwszym treningu spotkały się

po...20 latach - mówi Rosita Katarzyna Korsak (d. Stolarska). Jest fajne towarzystwo, dziewczyny są szczęśliwe. Zmieniły tryb życia, otoczenie. Treningi i turnieje to odskocznia od codziennych spraw. To dobry sposób na odreagowanie wszelkich stresów.

Sylwia Komorowska (d. Waliczek), nie ukrywa, że KPR Masters jest drugim etapem życia. Pierwszy, zwany etapem młodości (wycynowe uprawianie sportu), to już rozdział zamknięty.

- W jeleniogórskim klubie na pozycji lewoskrzydłowej grałam siedem lat, moją pierwszą trenerką była Dorota Andrzejewska - Skowron, z którą teraz...razem reprezentujemy KPR Masters - mówi Sylwia Cebulka (d.

Piłkarki KPR Masters znakomicie spisały się w Pabianicach, w trzeciej edycji mistrzostw Polski Masters. Debiutantki wygrały wysoko (19:11, 27:15, 22:9) wszystkie mecze eliminacyjne i po finałowym zdetronizowaniu ekipy Skry Warszawa 16:13 (7:7) odebrały złote medale. Najlepszą zawodniczką turnieju wybrano Anię Fursewicz, a do mistrzowskiej siódemki All Stars Inną Krzysztozek (d. Silantiewa).

- Dziewczyny pokazały klasę, gra zespołu z Jeleniej Góry spotkała się z dużym uznaniem obserwatorów. W decydującym o tytule spotkaniu sympatia kibiców była po naszej stronie - wspomina majowe potyczki Iwona Gwionda (d. Magiera). - Nie

zespołu - mówi Dorota. - Zgodnie twierdzą, że KPR Masters powinien teraz sprawdzić się w mistrzostwach Europy. Tylko skąd wziąć wpisowe (5 tys. złotych)? Była składka po 60 złotych, same kupiliśmy odzież sportową. Przy wyjeździe na mistrzostwa Polski wsparcia udzieliły ciepłe Termy i Uzdrowisko, pomogli Wojciech Chadży z Kry - Chy (atrakcyjne warunki transportu) i drobni sponsorzy. Pozostałe koszty poniosły zawodniczki. Wyjazd na turniej do Włocławka umożliwił Urząd Miasta, firmy Sombin Stanisława Tyrały i VT Jeans Andrzeja Buklarewicza. Doskonale promujemy Jelenią Górę, Jak wyliczyła Dirlabo, na cały rok potrzeba nam 15 tysięcy złotych.

i królową strzelczyń została Inna Krzysztozek.

W październiku jeleniogórzanki zdominowały w Wieluniu międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet i mężczyzn (12 klubów).

- Po zwycięskich bojach zaproszono nas na huczną biesiadę w ośrodku wypoczynkowym w Kamionce. Spędziliśmy sobotni czas w...autokarze, bo w domu na każdą czekało sporo obowiązków - relacjonuje Anna Fursewicz, której mąż, Marek, to jedyny men w babskiej ekipie. Od początku pełni funkcję kierownika drużyny KPR Masters. Ich pięcioletnia córeczka Laura trenuje dżudo.

Ania na boisku spędziła 20 lat. Ma w kolekcji dwa brązowe medale mistrzostw Polski i półfinałowy mecz w europejskich pucharach.

Wszystko, co dobre

- wróciło

- Wycynowe granie skończyłam w 2012 roku, potem brakowało mi sportowych emocji i adrenaliny. Trudno było rozstać się z klubem i z Superligą. Teraz wszystko, co dobre, powróciło. I dopiero jako młoda weteranka zdobyłam złoty medal mistrzostw Polski - cieszy się 33-letnia obrotowa KPR Masters.

- Po sześciu latach przerwy wróciłam do handballu w podwójnej roli, jako zawodniczka na „starej” pozycji rozgrywającej i trenerka - mówi Katarzyna Jeż (d. Pochłód). - W obu rolach pomaga mi 27-letnie doświadczenie z klubów w Polsce, Danii, Belgii i Niemczech. Uczę wf-u w niepublicznej szkole w Karpaczu. Dziewczyny z KPR Masters są rewelacyjne. Już w Polskę poszła fama, jak Jelenia Góra jest mocna. Każdy chce z nami grać. I wygrać. Drużyny z Warszawy, Szczecina, Koszalina, Rudy Śląskiej, Łodzi, Tychów, Lubina, Włocławka i Świdwina mobilizują się na nasze mecze mistrzowskie i turniejowe.

Skład KPR Masters (w kolejności alfabetycznej): Anna Fursewicz, Iwona Gwionda, Katarzyna Jeż, Sylwia Komorowska, Rosita Korsak, Inna Krzysztozek, Barbara Muszyńska,

Agnieszka Rybak, Sylwia Sasiadek, Dirlabo Samadova, Dorota Skowron, Katarzyna Tarnowska i Anna Zasiadła.

Nie trenują Anny: Stępień i Czarnota - Krysmann. Pierwszą czeka w listopadzie operacja kolana, druga ma kontuzjowaną rękę. Poproszona o dołączenie do zespołu Iza Skupin grzecznie odmówiła ze względu na czas pracy zawodowej i stare „dolegliwości”, nabyte w meczach ekstraklasy, w latach świetności jeleniogórskiej piłki ręcznej.

Henryk Stobiecki



Niezwykła drużyna nie tylko wspaniale gra, ale też doskonale promuje Jelenią Górę.

Sasiadek). - Poprzednio sportową przygodę przerwała ciąża. Jestem dumna z 19-letniej córki Magdaleny, uniwersyteckiej studentki źródeł energii odnawialnej. Pomagam mojemu Piotrowi w prowadzeniu warsztatu samochodowego. Jak każda z nas, weteranek, miałam wieloletnią przerwę sportową. Z wydolnością organizmu czasem bywa różnie, jednak technika gry została. I miłość do szczyptorniaka. Teraz jesteśmy bezkonkurencyjne w kraju. Jako mistrzyni Polski, triumfatorzy krajowych i międzynarodowych turniejów we Włocławku i w Wieluniu.

było łatwo, bo rywalki nadal grają w drużynach I i II ligi lub niedawno zakończyły występy w Superlidze.

Dorota Skowron jako kołowa w jeleniogórskim klubie grała 12 lat. Doskonale pamięta awans do I ligi i mecze w wyższej klasie. Skończyła wrocławski AWF, od 20 lat uczy wf-u w sobieszowskim ZSP nr 15 i Gimnazjum nr 5 jest instruktorką narciarstwa biegowego.

- Mąż Jacek oraz synowie Michał i Piotr byli mile zaskoczeni moim i koleżanek „złotem” po zaledwie dwóch miesiącach przygotowań i zgrywania

Biesiada w... autokarze

Piłkarki KPR Masters pewnie wygrały we Włocławku ogólnopolski turniej pn. „Trzy Pokolenia”.

- Sport można uprawiać w każdym wieku, udziałem w zawodach osiem zespołów próbowało zachęcić młodych ludzi do uprawiania szczyptorniaka - mówi Dirlabo Samadova. - Dziewczyny zwycięsko powalczyły z ekipami Koszalina 12:9, Tychów 19:6 i Szczecina 13:5. W finale znów nie dały szans rywalkom ze stolicy 12:7. Najlepszą zawodniczką

Sudety lepsze od rezerw Śląska

Jeleniogórcy koszykarze zrehabilitowali się za klęskę w Kaliszu. W niedzielny wieczór, w bardzo zaciętym meczu szóstej kolejki II ligi mężczyzn pokonali 60:58 wrocławski Exact Systems Śląsk. Wśród jedenastu klubów zespół trenera Ireneusza Taraszkiewicza zajmuje wysokie, czwarte miejsce w tabeli grupy D (9 pkt., po trzy zwycięstwa i porażki). Do czołowej trójki KS Sudety tracą tylko po jednym punkcie.

Rezerwy Śląska, prowadzone przez trenera Tomasza Jankowskiego (wywalczył z pierwszą drużyną awans do Tauron Basket Ligi), przyjechały podbu-

dowane dopiero pierwszą w sezonie wygraną z Muszkietarami z Nowej Soli i z myślą o kolejnej niespodziance. Do przerwy (20:19, 15:13) jeleniogórczanie prowadzili 18:9, mieli serię 7:0, ale szybko tracili przewagę, stąd cztery remisy i sześciokrotna zmiana lidera meczu, w tym seria Śląska II 10:0. Po wyrównanej trzeciej kwarcie (12:13), w ostatniej decydującej o wyniku odsłonie koszykarze Sudetów odskoczyli na 58:45. Goście jednak ambitnie walczyli i zmniejszali „koszowy” dystans. Na minutę przed końcówką syreną doprowadzili do stanu

58:56. Faulowany Paweł Minciel (razem 9 pkt.) wykorzystał dwa rzuty wolne. Potem dwa „oczka” zaliczył wrocławski zawodnik Norbert Kulon, jednak na remis zabrakło już czasu.

W pokonanym Śląsku II ponad 22 minuty zagrał były koszykarz Sudetów, skrzydłowy Patryk Ostrowski (2 pkt.). Lepiej (8 pkt.) spisał się wychowanek zgorzeleckiego Turowa, skrzydłowy Maciej Muskała. Jego były kolega klubowy, środkowy Michał Lichnowski nie pojawił się na boisku.

Gracze obu drużyn seryjnie pudłowali zza linii 6,75 metrów. Rezerwy Śląska trafiły jedynie 2 „trójki” z 24 oddanych rzutów, gospodarze 4 z 21. O słabej dyspozycji strzeleckiej Sudetów i rywali świadczy niski procent rzutów z gry, odpowiednio 33,3 i 37,1. Na plus trzeba zapisać sporą ilość zbiórek piłki, 37 i 45. Najlepszym zawodnikiem meczu, który zasłużył na MVP, był środkowy Jarosław Wilusz. Zdobył najwięcej, 17 punktów i aż 15 razy zebrał piłkę z tablicy, w tym 12 w obronie. Ponadto zwycięskie punkty wywalczyli Artur Czeakański i Łukasz Niesobski po 13, Karol Wojciul i Aleksander Raczek po 4. Fotorelacja na www.nj24.pl

W następnej serii II ligi koszykarze Sudetów zagrają w Nowej Soli, potem (15.XI.) znów na wyjeździe w Kłodzku. Dopiero w 9. kolejce, zaplanowanej w środę, 19 listopada, jeleniogórcy fani obejrzą Sudety w potyczce z Ravią Rawicz.

Henryk Stobiecki



Artur Czeakański z KS Sudety (z piłką), wznowił w tym sezonie koszykarską karierę i zaskakuje kibiców meczową skutecznością.

Duma Katalonii - PGE Turów 86:67

Mistrz Polski ze Zgorzelca jak równy z równym przez trzy kwarty walczył w wyjazdowym meczu z faworyzowaną FC Barceloną w prestiżowej Eurolidze. To trzecia porażka PGE Turowa w tych rozgrywkach.

- Hiszpanie nie zaskoczyli nas niczym, grali swoją, świetną koszykówkę. Mają swój styl i jest to jeden z najpiękniejszych stylów koszykarskich w Europie. Nie jestem zadowolony z tego, jak zakończyliśmy ten mecz, ale generalnie jestem zadowolony, jak graliśmy do 30-35 minuty - podsumował kolejną lekcję trener Miodrag Rajkovic.

Ozdobą meczu z FC Barceloną była rywalizacja dwóch silnych skrzydłowych, Macieja

Lampe i Damiana Kuliga, którzy zagrali naprzeciwko siebie. Lepiej wypadł reprezentant Polski z PGE Turowa. Często kończył akcje celnymi rzutami (razem 19 pkt.). Dzięki niemu goście odrobili 9 punktów straty do silnych rywali i po początkowej kwarcie przegrywali tylko 21:23, a potem prowadzili wyrównaną walkę.

W końcówce trzeciej odsłony koszykarze PGE Turowa słabiej bronili, tracili piłkę i mieli przeście w ataku. Zaledwie pięciu do jedenastu wzrosła przewaga Dumy Katalonii. Potem w ciągu 30 sekund dwie „trójki” rzucił Alex Abrines i hiszpańska drużyna odskoczyła na 17 punktów.

Debiut w barwach czarno - zielonych zaliczył nowy gracz PGE

Turowa, amerykański skrzydłowy, 26 - letni Chris Wright. Ma za sobą występy w najlepszej lidze świata - NBA. Rozegrał w niej 32 mecze, m. in. w Golden State Warriors i Milwaukee Bucks. W spotkaniu z San Antonio Spurs ustanowił swój rekord, rzucając 25 punktów. Chris odbył z nową drużyną zaledwie kilka treningów. W hali Palau Blaugrana, w pobliżu legendarnego stadionu piłkarskiego Camp Nou, Amerykanin nie zdobył punktów.

W Eurolidze zgorzelecki zespół rozegra jeszcze sześć spotkań. Szóstego listopada w hali Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie koszykarze PGE Turowa podejmą FC Bayern Monachium.

(STOB)

Szósta porażka „Karkonoszek”

Nadal w I lidze kobiet nie wiedzie się koszykarkom MKS MOS Karkonosze. Jeleniogórczanki były bliskie sprawienia miłej niespodzianki w meczu w Aleksandrowie Łódzkim z wiceliderkami z UKS Basket, ale ostatecznie uległy 57:63. Oprócz „Karkonoszek” dotychczas ligowych zwycięstw nie zanotowały jedynie zawodniczki ŁKS SMS Łódź. Powtarza się sytuacja z sezonu 2013/2014.

Zespół trenerskiego duetu Dariusz Tomasik - Marcin Markowicz rozpoczął obiecująco, od 16:8. W drugiej „ćwiartce” było już gorzej (13:24) i do przerwy 29:32. Potem Basket powiększył prowadzenie o pięć punktów (15:10). W ostatniej, dobrej części meczu (18:16) jeleniogórczankom nie udało się doprowadzić do remisu i dogrywki. „Karkonoszki” po-

gnębiła ich niedawna koleżanka klubowa, Agnieszka Kret. Trafiła za 16 punktów, miała pięć asyst i 15 zbiórek. Celnie, 15 „oczek”, rzucała też Katarzyna Bednarczyk. Dla pokonanych punktowały Agata Krygowska i Agnieszka Misiek po 12, Monika Paradowska 11, Katarzyna Smajda - Młodnicka 8, Agnieszka Myślak 7, Karolina Stefańczyk 4 i Małgorzata Myćka 3.

(STOB)

Karkonosze wróciły na tarczę

Przykrą niespodzianką sprawili swoim fanom zawodnicy Karkonoszy Jelenia Góra. Przegrali w niedzielę na wyjeździe z Bielawianką Bielawa 0:2.

Karkonosze są wyżej w tabeli III ligi, stąd można było liczyć, że powalczą o zwycięstwo. Takie były zresztą plany i trenera, i zawodników. Niestety, gospodarze postawili się. Pokazali charakter i wygrali po golach Prokopa i Kuski. Obie bramki padły w drugiej połowie spotkania. Bielawianka kończyła mecz w dziesiątkę, czerwoną kartkę zobaczył Chęciński. Częściowym usprawiedliwieniem dla

Karkonoszy może być fakt, że wystąpili w eksperymentalnym zestawieniu w obronie. Nie zagrali kontuzjowani Pacan i Wawrzyniak, zabrakło Dubie-la, za kartki musiał pauzować Hamowski. Kolejny mecz IV ligi jeleniogórczanie rozegrają w najbliższą niedzielę (9 listopada) przed własną publicznością, rywalem będzie sąsiad z tabeli - KS Bystrzyca Kąty Wrocławskie. I Karkonosze, i Bystrzyca mają po 19 punktów i zajmują odpowiednio 11 i 12 miejsce w tabeli.

Bielawianka Bielawa - Karkonosze Jelenia Góra 2:0 (0:0) (ROB)

IV liga

W dobrych nastrojach kolejkę kończą piłkarze BKS-u Bolesławiec, którzy odnieśli czwarte, kolejne zwycięstwo. Chojnowianka tylko na chwilę zagroziła podopiecznym Andrzeja Kisiela, kiedy to po strzale Serkiesa doprowadziła do wyrównania (BKS prowadził po golu Kapusza). Dosłownie 3 minuty później goście ponownie wyszli na prowadzenie za sprawą Wojciechowskiego. Na listę strzelców wpisał się jeszcze Kraśnicki, a wynik strzałem z rzutu wolnego ustalił Kosior.

Bardzo ważne zwycięstwo, bo dopiero drugie w tym sezonie, odnieśli piłkarze Włókniarza Mirsk. - Mecz ułożył się dla nas bardzo dobrze - przyznaje grający trener Jarosław Wichowski. W 33. minucie jedynego, jak się później okazało, gola zdobył Bartłomiej Morzecki. Dwie minuty po tym zdarzeniu Domaradzki otrzymał czerwoną kartkę, bo faulował wychodzącego sam na sam z bramkarzem Wichowskiego. Grający w osłabieniu AKS nie był już tak groźny, jak na początku meczu. Do listy nieszczęść zawodników ze Strzegomia należy dopisać kontuzję jednego z najbardziej aktywnych zawodników - Mateusza Wernera. Było to w pierwszej połowie. Z boiska pojechał on prosto do szpitala, najprawdopodobniej zerwał więzadła krzyżowe. Włókniarz dzięki tej wygranej oddał czerwoną latarnię, którą dzierżył od tygodnia. Zespół z Mirska wystąpił osłabiony brakiem kilku podstawowych zawodników (kartki i kontuzje). Stąd na boisku zadebiutowali dwaj juniorzy: 16-letni Krzysztof Górny i o rok starszy Jakub Dasiak.

W pojedynku drużyn z czołówki Granica Bogatynia zremisowała bezbramkowo z Olimpią Kowary. Mecz nie był nudny, jak mógłby wskazywać wynik. Obie drużyny stworzyły wiele dogodnych sytuacji. - Już do przerwy mogło być 3:1 dla nas - przyznał Andrzej Lipko, konsultant do spraw sportowych Granicy. - Remis nie krzywdzi żadnej z drużyn, choć uważam, że byliśmy trochę lepsi.

- Gdyby było 3:3, nikt nie miałby pretensji - przyznał z kolei trener Olimpii Krzysztof Kapelan. - W drugiej połowie Marcin Krupa dostał piłkę na piątym metrze i miał dużo czasu, ale nie trafił w bramkę. To powinien być gol. Granica zagrażała nam głównie po stałych fragmentach gry, wrzutach z autu i rzutach wolnych i rożnych.

Kontrowersje wzbudziła sytuacja z doliczonego czasu gry, kiedy to strzelał Pietkiewicz, a Gilewski obronił.

1. Miedź II Legnica	13	39	66-10
2. KS Polkowice	13	34	40-15
3. Orkan Szczedrzykowice	13	24	26-9
4. BKS BOLESŁAWIEC	13	23	29-18
5. Sokół Wielka Lipa	13	22	19-15
6. OLIMPIA KOWARY	13	22	15-16
7. GRANICA BOGATYNIA	13	21	21-19
8. LZS Stary Śleszów	13	19	27-23
9. Zjednoczeni Żarów	13	18	22-30
10. Orzeł Żąbkowice Śl.	13	17	22-21
11. AKS Strzegom	13	15	11-16
12. Widawa Bierutów	13	11	13-27
13. NYSA ZGORZELEC	13	8	8-31
14. WŁÓKNIARZ MIRSK	13	7	12-39
15. GKS Kobierzyce	13	6	13-31
16. Chojnowianka Chojnów	13	6	13-37

Zdaniem gospodarzy, przy dobitce Mikulskiego obrońca gości wybił piłkę ręką. - Trudno mi to ocenić, Adrian Nowiński przyjął tę piłkę na twarz - powiedział Krzysztof Kapelan.

Choć zawodnicy zgorzeleckiej Nysy zostawili serce na boisku, nie dali rady wywalczyć choćby punktu w Wielkiej Lipie. A szkoda, bo mecz rozpoczął się dla nich obiecująco, w pierwszej połowie strzelił Janicki. W drugiej gospodarze zdobyli dwa gole i zainkasowali pełną pulę za zwycięstwo. - Gospodarze mieli optyczną przewagę, ale nie mieli zbyt wielu okazji. Szkoda, że nie wytrwaliśmy do końca - podsumował Ryszard Szyngier, kierownik Nysy.

W piątek w hicie jesieni spotkały się niepokonane dotąd zespoły rezerw Miedzi i KS Polkowice. Zdecydowanie lepsi okazali się gospodarze. Polkowiczanie pogrążył Adam Wasilewski, który w ciągu dwóch minut wyprowadził gospodarzy na dwubramkowe prowadzenie. Po przerwie Miedź podwoiła bramkową zdobycz, do siatki trafili jeszcze: Mateusz Bany i Tomasz Wojciechowski. Niezależnie od wyniku, obie drużyny nadal są zdecydowanymi pretendentami do awansu.

Do końca rundy jesiennej pozostały jeszcze dwie kolejki.

Wyniki 13. kolejki: **Granica Bogatynia - Olimpia Kowary 0:0**, cz.k. Szydło (Granica) i Denis (Olimpia) - obaj za dwie żółte; **Włókniarz Mirsk - AKS Strzegom 1:0 (1:0)**, B. Morzecki, cz.k. Domaradzki (AKS); **Chojnowianka Chojnów - BKS Bobrzanie Bolesławiec 1:4 (0:1)**, Kapusz, Wojciechowski, Kraśnicki, Kosior; **Sokół Wielka Lipa - Nysa Zgorzelec 2:1 (0:1)**, Janicki; **LZS Stary Śleszów - Orkan Szczedrzykowice 2:1**; **Miedź II Legnica - KS Polkowice 4:0**; **Orzeł Żąbkowice Śląskie - Widawa Bierutów 4:0**; **GKS Kobierzyce - Zjednoczeni Żarów 2:3**.

(ROB)

Klasa okręgowa

Niedzielną serię spotkań wyróżniła rekordowa w tej rundzie liczba strzelonych goli. Piłkarze trafili do siatki 34 razy. Trzeba też doliczyć niespodziewany walkower 3:0 dla dziwiszowian. Mecze w Warcie Bolesławieckiej i Osiecznicy zakończyły się pogromem przyjezdnych 5:1. Na boiskach w Świętoszowie i w Ruszowie zanotowano wyniki siedmiobramkowe. Górą beniaminkowie okręgówki z Węglińca, Gryfowa Śl. i z Warty Bolesławieckiej.

Sporym zaskoczeniem 14. kolejki była wysoka porażka kilkutygodniowego lidera. Piast został rozбитý w Osiecznicy przez Leśnika. Od 10. minuty goście z Wykrot musieli sobie radzić bez podstawowego bramkarza. Za czerwoną kartkę przy wyniku 0:1 z murawy musiał zejść Dawid Wawer. Z konieczności między słupkami stanął...napastnik Piasta, Bartosz Sikora. Potknięcie przodownika tabeli wykorzystali wojskowi futboliści z klubu w Świętoszowie i "Ilotnicy" z Jeżowa Sudeckiego. Ci ostatni wygrali 1:0 bezpośrednią konfrontację z Twardym, ale mają gorszy stosunek goli.

Na zmodernizowanym obiekcie w Świętoszowie drużynie trenera Sebastiana Tyłutkiego kibicowała 30-osobowa grupa angielskich żołnierzy. Twardy pewnie i zasluzenie zwyciężył solidną Olimpię. W ocenie kamiennogórskiego szkoleniowca, Łukasza Kraszewskiego, jego podopieczni razili brakiem sku-

teczności. Nie wykorzystali sześciu dogodnych sytuacji na polu karnym.

Aż o 75 minut sędzia główny Elżbieta Faryniarz opóźniła rozpoczęcie potyczki w Jeżowie Sudeckim, gdyż czekała na przywiezienie kart zdrowia czterech zawodników lubańskich Łużyc. Nieoficjalnie obwiniano trenera juniorów, który tydzień temu nie od-



Damian Zabielski z Łużyc (z lewej) w ostrej walce o piłkę z obrońcą Lotnika Adamem Kocotem. Z tyłu Łukasz Bizoń.

dał wymaganych dokumentów. Pani Ela miała prawo tak postąpić, gdyż zgodnie z regulaminem to arbitry wyznacza realny czas rozpoczęcia meczu. Prezes Lotnika, Tadeusz Chwałek, szybko zaproponował grę bez czekania na przyjazd działacza z kartami

zdrowia, ale nie było przyzwolenia arbitra na takie rozwiązanie problemu. Kibice obu zespołów i sami piłkarze nie ukrywali zdenerwowania długim oczekiwaniem na pierwszy gwizdek. Elżbieta Faryniarz i jej asystenci, Marek Bałacki i Sławomir Turkiewicz, pokazali najnowszy, bardzo ważny komunikat adresowany do sędziowskich delegatów w Jeleniej Górze i w Bolesławcu. *Wszyscy sędziowie zobowiązani są do sprawdzania badań lekarskich przed zawodami! W przypadku braku badań*

lub ich braku ważności zawodnik lub drużyna nie mają prawa uczestniczyć w zawodach!!!

Goście z Lubania przyjechali w dziesięcioosobowym składzie. Sześciu zawodników jest kontuzjowanych, siódmy pauzuje za kartki. W linii ataku

H. STOBIECKI

zagrał były bramkarz Łużyc z IV ligi, Damian Zabielski. W pierwszej części Łużycy dwukrotnie, skutecznymi i efektownymi interwencjami przed utratą goli, ratował 39 - letni bramkarz Sławomir Kukiełka. Skapitulował dopiero w 42. minucie po strzale Macieja Suchaneckiego w zamieszaniu podbramkowym. Po dwudziestu minutach gry ten sam piłkarz w sytuacji sam na sam z goalkiperem Łużyc strzałem w długi róg podwyższył na 2:0. Końcowy wynik w 72. minucie, po koronkowej akcji zespołowej, od Mirosława Gałuszki do Sebastiana Wyki, ustalił Damian Górgul. Przyjezdni szukali swojej szansy w stałych fragmentach gry, ale bramkarz Lotnika, Maciej Maćkowski, nie dał się zaskoczyć. Fotorelacja na www.nj24.pl

Przed ostatnią kolejką (8 i 9 listopada), nie wiadomo która z trzech czołowych drużyn (Twardy, Lotnik, Piast) zostanie mistrzem rundy jesiennej. Zapowiadają się zacięte i emocjonujące pojedynki.

Z niedzielnych meczów warto też odnotować obronę rzutu karnego przez bramkarza Orlika Węgliniec Sebastiana Koszewskiego, kiepską dyspozycję Dawida Majewskiego z leśniańskiego Włókniarza, który zdaniem kierownika drużyny, Zdzisława Kucybały, zawałił trzy gole, trzeci komplet punktów Piasta Zawidów i piąty gryfowskiego Gryfa oraz świetny doping kibiców Hutnika na stadionie w Węglińcu.

Komplet wyników 14. kolejki: **Lotnik Jeżów Sudecki - Łużyc Luban** 3:0 (1:0), **Maciej Suchanecki** 2, **Damian Górgul**; **Piast Dziwiszów - Czarni**

nował karnego. Zniechęceni, zmęczeni, nie upiłowali Gromadki, która w ciągu ostatnich minut strzeliła dwa gole. Cóż, nie ma sprawiedliwości w piłce... Sprawiedliwiej już było w Parowej. I ciekawiej, bo padło 11 goli. Przez większą część meczu to gospodarze prowadzili z Zembrzydową. Sukces był tym większy, że mniej więcej od 20. min. Parowa grała w dziesiątkę. Choć przyjezdni narzekali na boisko i na niezrozumiałe decyzje sędziów, stopniowo w drugiej części odrabiali straty. Parowej w końcówce zabrakło sił, nie udało się uratować choćby remisu. W potyczce sąsiadów ze środka tabeli, Łazisk i Bolesławic, to ci pierwsi okazali się lepsi. Mecz był jednak nudny. Większe emocje wzbudzali jedynie sędziowie. Właśnie za komentowanie ich decyzji czerwoną kartkę dostał bramkarz Bolesławic. Brzeźnik na spotkanie ze Starymi Jaroszewicami przyjął złą strategię. Dużo rozgrywania w środku pola, wysoka gra okazały się słabym pomysłem. Gospodarze nie kombinowali, tylko gnali z piłką do przodu i operowali długimi przerzutami. Gra to była mało finezyjna, ale o ileż skuteczniejsza. Widowisko było niezłe, bo poza bramkami kibice mogli się emocjonować wieloma strzeleckimi okazjami. W meczu drużyn głębokiego dna tabeli to Iwiny wypadły lepiej. Trener Łąki był po meczu wściekły oceniając, że to najgorsze spotkanie drużyny w rundzie. Iwiny w sytuacji marnej kondycji konkurenta, po kiepskim spotkaniu, odniosły pierwsze zwycięstwo tej jesieni.

Wyniki:

Grupa I: Lechia Piechowice - Orzeł Wojcieszów 2:0 (0:0); Bramki: Maciekiewicz (karny), Śmigasiewicz; **Rudawy Janowice Wielkie - Olimpia II Kowary 2:0** (1:0); Bramki: Szarapin - 2; **Chojnik Jelenia Góra - Pogoń Świerzawa 4:1** (0:0); Bramki: dla Chojnika - Rzepek - 2, Pietrzykowski, Tusiński; dla Świerzawy - Hyndzle; **Nysa Wolbromek - Orzeł Lubawka 2:3** (2:1); Bramki: dla Lubawki - Adamowicz - 2, Musiał; dla Nysy - Klimek-2; **Włókniarz Chełmsko Śląskie - KS Łomnica 4:0** (2:0); Bramki: Pączkowski - 2, Nowak - 2; **Czarni Przedwojów - Woskar Szklarska Poręba**

Tabela (po 14 kolejkach)		
1. Twardy Świętoszów	29	45:18
2. Lotnik Jeżów Sudecki	29	23:14
3. Piast Wykroty	28	37:23
4. Leśnik Osiecznica	26	28:19
5. Olimpia Kamienna Góra	24	26:26
6. GKS Warta Bolesławiecka	21	21:15
7. Orliki Węgliniec	21	25:26
8. Piast Dziwiszów	20	36:22
9. Włókniarz Leśna	19	25:28
10. Czarni Lwówek Śl.	19	19:23
11. Gryf Gryfów Śl.	18	27:31
12. Hutnik Pieńsk	17	28:32
13. GKS Raciborowice	14	31:38
14. Łużyc Luban	11	16:29
15. Piast Zawidów	10	21:44
16. Victoria Ruszów	9	20:41

Lwówek Śl. Mecz nie odbył się. Goście nie dojechali. Nie mogli zebrać jedenastu piłkarzy. **Twardy Świętoszów - Olimpia Kamienna Góra 5:2** (2:0), **Dariusz Łojko** 2, **Marcin Łojko**, **Krystian Chruścicki**, **Krzysztof Dewo** - **Jarosław Grzesiak**, **Marcin Masiel**; **Piast Zawidów - GKS Raciborowice 2:0** (1:0), **Marcin Kiewra**, **Maciej Myćkowski**; **Leśnik Osiecznica - Piast Wykroty 5:1** (1:1), **Przemysław Kotlarz** 2, **Krzysztof Kamuda**, **Miłosz Wojdygo**, **Dawid Górski** - **Paweł Urbaniak**; **GKS Warta Bolesławiecka - Włókniarz Leśna 5:1** (3:0), **Sławomir Peldiak** 2, **Patryk Długosz**, **Dariusz Puzio**, **Mariusz Krzysik** - **Krzysztof Mazur**; **Victoria Ruszów - Gryf Gryfów Śl. 2:5** (1:2), **Marek Skiba**, **Krzysztof Frydlewicz** (rzut karny) - **Mateusz Baszak** 3, **Bartosz Herman**, **Robert Rodziewicz**; **Orliki Węgliniec - Hutnik Pieńsk 3:0** (2:0), **Andrzej Gołyźniak** 2, **Dawid Mądrzejewski**.

3:3 (1:2); Bramki: **Przedwojów** - **Doliński**, **Janisz** - 2 (jedna z karnego); **Woskar** - **Turczyk**, **Walczak**, **Wyderkowski**; **Bóbr. Marciszów - Piast Bolków 2:5** (2:3); Bramki: dla Marciszowa - **Kaczmarczyk**, **Kosiorowski** (z karnego); dla Bolkowa: **Kleszcz** - 2, **Durajczyk**, **Kmieć** i **samobójcza;**

Grupa II: Orzeł Platerówka - Iskra Łagów 1:1 (0:1); Bramki: **Platerówka** - **P.Burzyński**; dla Łagowa - **Głębocki**; **Chmielanka Chmielen - Cosmos Radzimów 1:2** (1:1); Bramki: dla Radzimowa - **P.Romańczuk**, **Mazur**; dla Chmielenia - **Szuchalski** (samobój); **Sudety Giebułtów - Olsza Olszyna 1:4** (1:3); Bramki: dla Olszyny - **Zaparty** - 4; **Bazał Sulików - Pogoń Markocice 1:3** (1:2); Bramki: dla Sulikowa - **Racharński**; dla Markocic **Delmaczyński**, **Marszałek**, **Chyła**; **Stella Lubomierz - Jaśnica Opolno Zdrój 5:1** (1:1); Bramki: **Lubomierz** - **Sidorski**, **Majer**, **Jędras**, **Hubski**, **Gajewski**; dla Jaśnicy - **Iwanicki**; **Skalnik Rębiszów - LZS Radostów 3:6** (1:5); Bramki: **Radostów** - **Michoński**, **Duszyński**, **Kostrzewski**, **Winczur** - 3; dla Rębiszowa - **Śliwiński** - 2 (obie z karnego), **Różnicki**; **Blękitni Studniska Dł. - Kwisa Świeradów Zdrój 2:2** (1:0); Bramki: dla Kwisy - **Rojek**, **Przybyło**; dla Studnisk - **Kiełb**, **Szczęch**;

Grupa III: Rybak Parowa - Sparta Zembrzydowa 5:6 (3:2); Bramki: dla Parowej - **Pagórski** - 2, **Małecki**, **Machacz**, **Ryś**; dla Zembrzydowej - **Wałęga** - 3, **Skrok** - 2, **Wilk**; **Apis Jędrzychowice - GKS Tomaszów Bolesławiecki 3:1** (1:0); Bramki: **Apis** - **Glanc**, **Siciński**, **Rydoł**; **Tomaszów - Kurlaj** (karny); **KS Stare Jaroszewice - LZS Brzeźnik 4:1** (2:0); Bramki: dla Jaroszewic - **Budzianowski** - 2, **Pokropywny** - 2; dla Brzeźnika - **Miżdał**; **GKS Iwiny - KS Łąka 2:1** (1:0); Bramki: dla Iwin - **Cieślak** - 2; dla Łąki - **Graczyk**; **LZS Łaziska - Majdan Bolesławice 2:1** (1:1); Bramki: **Łaziska** - **Skrzypek** - 2, **Majdan** - **Popek**; **GKS Gromadka - Górnik Węgliniec 2:0** (0:0); Bramki: **Gortych**, **Fila**; **LZS Zaręba - Chrobry Nowogrodziec 2:4** (1:3); Bramki: dla Zaręby - **Roziński** (karny), **Rosa**; dla Nowogrodzka: **Szuter** - 2, **Kopała** (karny), **Paruch**. **(sad)**

A klasa

Grupa I

Chełmsko odskoczyło Woskarowi, w którym narasta frustracja z powodu kolejnego pokazu nieskuteczności. Lider strzelców grupy I, Wyderkowski, imponujący umiejętnością znalezienia się tam gdzie trzeba pod bramką przeciwnika, w spotkaniu w Przedwojowie zmarnował trzy świetne sposobności do strzelenia gola. Mecz zresztą trzymał w napięciu, miał tempo. Przedwojów w końcówce grał w osłabieniu (czerwona kartka Kwietnia), ale Woskar i tego nie wykorzystał. Podział punktów wydaje się sprawiedliwy. Chełmsko nie patyczkowało się u siebie z Łomnicą. W każdej połowie strzeliło po dwie bramki, kontrolując w pełni grę. Łomnica też dwa razy umieściła piłkę w siatce - tyle, że raz ze spalonego, a raz faulując bramkarza. Nie było niespodzianki w Marciszowie. Trzeci w tabeli Bolków wygrał pewnie. Miejscowi mogą spekulować, co by było, gdyby sędzia usunął z boiska bramkarza Bolkowa po faulu na szarżującym Kosiorowskim. To osłabienie gości mogłoby wpłynąć na przebieg meczu. Sędzia okazał się jednak łaskawy i Marciszów zebrał baty, nie dając kondycyjnie rady w końcówce. Wojcieszów przyjechał do Piechowic mocno osłabiony. Szczególnie brakowało bramkostrzelnego Skorupy, a do tego z boiska szedł kontuzjowany Matwiejczyk. Goście dorównywali Piechowicom tylko w pierwszej połowie, w drugiej już tylko bronili się. Z tych ataków zrobiły się dwa karne, z których Lechia jednego nie wykorzystała. Mnóstwo emocji było w Wolbromku, gdzie z 2:0 dla gospodarzy Lubawka wyciągnęła na 3:2 dla siebie. Bohaterem przyjezdnych był Adamowicz, strzelec dwóch bramek. Drugą strzelił w 90.min., przechylając szalę zwycięstwa. To się zresztą staje specjalnością Lubawki. W ten sposób rozstrzyga już trzecie spotkanie w tej rundzie rozgrywek. Wynik meczu w Janowicach Wielkich ucieszył miejscowych, bo przy sporej ilości

zmarnowanych sytuacji po obu stronach, to gospodarze okazali się skuteczniejsi. Zwykle bywa odwrotnie. - Atakujemy, próbujemy, a to inni wygrywają - podsumował jedno z działaczy z Rudaw. Wciąż nie może się pozbierać Świerzawa. Choć w pierwszej połowie przeważała w polu, to pod bramką okazywała się dramatycznie nieskuteczna. Przyczajony Chojnik także w drugiej połowie nie palił się do ataków pozycyjnych. Mniej zmęczony, kilkakrotnie wyszedł z szybką kontrą i trzykrotnie przechytrzył w ten sposób przyjezdnych. Wynik w każdym razie nie oddaje obrazu gry.

Grupa II

W tej kolejce zwyciężali faworyci, ale najciekawsze spotkanie rozegrał Radostów w Rębiszowie. Miejscowi przecierali oczy. Gościom wychodziło dosłownie wszystko - wsadzała piłkę do siatki z daleka, z bliska, z boku i z naprzeciwka. Trzy bramki strzelił Winczur. Rębiszów szybko stracił determinację do walki uznając, że tego dnia niewiele da się wskórać. Oba zespoły narzekały na sędziów, których decyzji często zawodnicy nie rozumieli. Nie można jednak im było zarzucić stronniczości - krzywdzili drużyny po równo. Kiepskie, nerwowe spotkanie rozegrał Cosmos w Chmieleniu. Przeszkadzał wiatr i pochyłe boisko. To te okoliczności decydowały, który zespół lepiej wypadał. Lider dojrzałe dowiózł skromne zwycięstwo do końca (pomógł mu fakt, że gospodarze około 20 minut grali w dziesiątkę). Chmieleni po meczu miał pretensje, że sędzia nie uznał im bramki. Studniska Dolne z remisu ze Świeradowem zadowolone wcale nie są. Niby mecz był wyrównany, zacięty, ale to jednak miejscowi dwa razy trafili w słupek i raz w poprzeczkę, a do tego nie strzelili karnego. W końcówce po tych zmarnowanych szansach Kwisa mocno zaatakowała. Ale powiedzenie, że niewykorzystane sytuacje się msczą, tutaj nie zadziało...

Bohaterem Olszyny, ale i pewnie kolejki, jest Zaparty, strzelec czterech goli w Giebułtowie. Zwycięzcy tego spotkania to kolejna drużyna, która narzeka na at-

mosferę rozgrywanych tam pojedynków. Chamstwo bluzgających, grających niebezpiecznie piłkarzy Sudetów i wtórujących im kibiców sprawia, że nie chce tam się jechać. Do pani prezes apelujemy, aby zapanowała nad zawodnikami. Sędziów zaś namawiamy do stanowczych reakcji. Niezły mecz rozegrały Markocice w Sulikowie. Wyrównana gra, przy lepszej skuteczności przyjezdnych, tylko potwierdziły, że Pogoń będzie się na wiosnę bardzo liczyć. Bo przecież Sulików do słabeuszy nie należy, choć w tym dniu miał kłopot z forsowaniem defensywy gości. Dwa oblicza miało spotkanie Lubomierza z Opolnem Zdrój. Pierwsza, wyrównana połowa zapowiadała zażartą walkę do końca. W drugiej wszystko się Opolnu posypało. Po wyjściu Stelli na prowadzenie goście zaczęli sobie wyrzucać błędy i te niesnaski dezorganizowały im zupełnie grę. Lubomierz udowodnił, że „zgoda buduje...”, strzelając w drugiej połowie cztery bramki. Jakby wbrew miejscom w tabeli, jakie zajmują Platerówka i Łagów, spotkanie tych drużyn było całkiem emocjonujące i ciekawe. Obie drużyny bardzo chciały, parły ambitnie do przodu, ale kończyły się na braku wykończeń akcji i marnowaniu okazji. Łagów do 90. min. wygrywał. Gospodarze uratowali punkt w doliczonym czasie gry.

Grupa III

Kolejka bez niespodzianek. Cztery drużyny z czoła tabeli pokonały swoich rywali. Jędrzychowice dość skromnie wygrały z Tomaszowem Bolesławieckim. To nawet ucieszyło drużynę tych ostatnich - trochę się dowartościowali, ale punkty stracili. Ciekawie było w Zarębie, gdzie Nowogrodziec stoczył emocjonujący mecz walki. I jedni, i drudzy mają o czym myśleć - skala zmarnowanych okazji porażała, ale to goście grali pewniej i skuteczniej. O wielkim farcie mogą mówić w Gromadce. Węgliniec był tego dnia wyraźnie lepszy, atakował, starał się i. nic. Nic nie wychodziło, bramka gospodarzy była jak zaczarowana. W 75.min. wydawało się, że nastąpi przełom - sędzia pokazał na wapno, ale Nowogrodziec konsekwentnie zmar-

Właściciel schroniska na Wysokim Kamieniu wznosi 14-metrową wieżę

Będę bliżej nieba

- Latka leć, chcę być bliżej nieba i ta wieża mnie troszkę przybliży - mówi Józef Gołba o wieży, którą zaczął wznosić obok swojego schroniska na Wysokim Kamieniu. Przedsiębiorca i pasjonat, podobnie jak w przypadku schroniska, za nową inwestycję wziął się własnoręcznie. Rozmawiamy przy robocie. Na tle bajecznego widoku na Karkonosze pan Józef sięga po kolejne cegły, dokłada zaprawę i układa mur swojej wieży.

Wieża będzie miała 14 metrów wysokości. Stanie na wysokim, 2,5-metrowym fundamencie. Będzie murowana z elementami drewnianymi, według projektu Rolanda Kacperskiego, tego samego, który wyrysował przed laty projekt samego schroniska. Na wieżę wchodzić się będzie wewnętrznymi schodami. Inne rozwiązanie w ogóle nie wchodzi w grę, bo w zimie obiekt byłby zupełnie niedostępny. - O, ten głaz miałem początkowo stąd zabrać, ale potem pomyślałem, że będzie atrakcją pod szklaną podłogą. Spodobało mi się podobne rozwiązanie w Pakoszowie, ale nie wiem jeszcze, ile może kosztować taka szyba - mówi budowniczy. Józef Gołba zamierzał

postawić swoją wieżę na skale, w najwyższym punkcie wzniesienia, ale przez decyzje urzędników powiatowych musiał zmienić lokalizację.

- Szkoda, bo drewniana wieża za czasów niemieckich stała właśnie na skale - mówi. W tamtym miejscu - szacuje właściciel schroniska - inwestycja byłaby znacznie mniej kosztowna i mniej czasochłonna. A tak inwestycja na Wysokim Kamieniu pochłonie pieniądze, za które można by kupić luksusowy samochód - dwa, trzy razy więcej niż przy pierwotnie planowanej lokalizacji.

Wieża, jeśli wszystko dobrze pójdzie, będzie gotowa w 2017 r. Wstęp na wieżę będzie płatny.



Józef Gołba najpierw wybudował schronisko, a teraz wziął się za wznoszenie 14-metrowej wieży.

- Za Niemców też tak było. Wycytałam, że przed wojną za oglądanie widoków z drewnianej wieży chętni płacili 50 fenigów - mówi pan Józef.

Jaka będzie cena biletu, tego właściciel jeszcze sam nie wie. Wieża, według Józefa Gołby, będzie w tym miejscu coraz bardziej potrzebna. Kłaska ekologiczna w Lzerach przed laty, poza dramatem dla przyrody, miała tę pozytywną stronę, że góry zostały odsłonięte, a widoku nic nie zakłócało. Teraz, gdy drzewostan się odbudowu-

je, wszystko zarasta. O miejsce, gdzie pięknie widać panoramę gór, coraz trudniej. Wieża na Wysokim Kamieniu będzie dawać możliwość podziwiania gór przez długie lata.

- Lepiej zbudować wieżę niż wycinać las - śmieje się pan Józef.

Schronisko na Wysokim Kamieniu jest otwarte trzeci sezon. Jego właściciel działkę (2,5 tys. m kw.) kupił w 1996 r., a wznosić obiekt zaczął w 2000 r. Budował 10 lat, bo po pierwsze, w warunkach górskich można to

robić w najlepszym razie przez 6 miesięcy w roku. Po drugie zaś, pan Józef miał ograniczone środki i wszystko robił własnymi, rodzinnymi siłami. - Nie zabiegałem o żadne środki unijne, bo nie lubię się o nic prosić - mówi.

O pełnej działalności atrakcyjnie położonego obiektu wciąż jednak mowy być nie może. W schronisku nie ma energii elektrycznej i wody. Prąd na potrzeby własne i funkcjonującego tu baru produkowany jest przez agregat prądotwórczy, wodę do spożywania przedsiębiorca wozi z dołu, a do innych celów (także budowlanych) wykorzystuje deszczów-

kę. - Szukaliśmy tutaj wody. Czterech różdżkarzy wskazywało mi, gdzie można wiercić. Tyle, że każdy w innym miejscu... - opowiada pan Józef. Prawdopodobnie woda występuje tutaj 70-80 metrów pod ziemią. Właściciel schroniska podejmie takie próby, ale to zależy od pieniędzy, których wiecznie brakuje.

Wobec tych ograniczeń schronisko na Wysokim Kamieniu, choć odwiedzane coraz liczniej, wciąż na siebie nie zarabia.

- Wciąż w nie inwestuję, ostatnio zrobiłem dach, wykończenia jeszcze wymaga wnętrze - mówi właściciel.

Największy ruch jest oczywiście w lecie. W zimie, gdy pan Józef założy ślad (4 km do kopalni Stanisław, gdzie sięgają jakuszyckie trasy), dobiegają tutaj narciarze. Tyle, że często tym śladem wędrują potem piesi turyści i go niszczą. Pan Józef ubolewa, że nawet w czasie największego ruchu obrotu w barze nie są imponujące, bo turyści przynoszą wszystko z dołu. Jemu często pozostaje tylko sprzątać butelki, puszki, opakowania po wniesionych produktach i zwozić te śmieci na dół.

Pierwsze schronisko na Wysokim Kamieniu powstało w 1837 r. Spłonęło, a potem powstał w tym miejscu drugi, okazalszy obiekt. Po II wojnie światowej schronisko zostało wydane na pastwę rabusiów. Wielokrotnie dewastowane, okradane, doprowadzone do ruiny, w 1963 r. zostało po prostu zrównane z ziemią. Na zboczach widać jeszcze resztki starych murów, fundamentów. W 1996 r., kiedy w przetargu działkę nabył Józef Gołba, zaczęła się nowa historia tego miejsca.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski



Do schroniska na Wysokim Kamieniu trafia coraz więcej turystów, ale wskutek braku prądu i wody obiekt wciąż rentowny nie jest.

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu 9 listopada 2014 r. wycieczkę nr 40. Wyjazd z Jeleniej Góry autobusem z dworca PKS o godz. 7.45 do Szklarskiej Poręby.

Trasa długości 13 km przebiega przez wschodni fragment Wysokiego Grzbietu Gór Izerskich. Od przystanku PKS w Szklarskiej Porębie Górnej ruszamy do góry ulicą Jedności Narodowej i za wiaduktem kolejowym skręcamy w lewo na Hutniczą Górkę. Poniżej szczytu, na zboczu nad stacją PKP, wznoszą się okazałe Białe Skały z punktem widoko-

wym na miasto i zachodnie Karkonosze. Po minięciu ostatnich zabudowań za znakami czerwonymi wspinamy się na Wysoki Kamień (1058 m n.p.m.). Na wierzchołku stoi schronisko wybudowane przez rodzinę Gołbów ze Szklarskiej Poręby. Ze szczytowych skałek rozciągają się wspaniałe widoki we wszystkich kierunkach. Jest to jedna z najpiękniejszych panoram w Sudetach. Po odpoczynku w schronisku schodzimy szlakiem żółtym przez Czarną Górę, mijając po drodze malownicze skałki i docieramy do Zakrętu Śmierci (180 stopni) na drodze ze Szklarskiej Poręby do Świeradowa Zdroju. Oglądamy tu cieka-

wostkę - wydrążone przed wojną komory minerskie, które miały służyć do wysadzenia drogi w razie zbliżania się wrogich wojsk. Wędrowkę kontynuujemy szlakiem żółtym, dochodząc do Zbójceckich Skał - rozległej grupy skalnej na wschodnim krańcu Wysokiego Grzbietu Gór Izerskich (do 1945 roku pomnik przyrody). W końcowej części wycieczki schodzimy do Piechowic, skąd około godz. 16 odjeżdżamy autobusem PKS lub MZK do Jeleniej Góry. Na trasie wycieczki przewidziane jest ognisko.

Wycieczka nr 41 odbędzie się we wtorek 11 listopada. Wyjazd z Jeleniej Góry pociągami o godz. 9.49 do Janowic Wielkich.

Trasa długości 13 km prowadzi przez północną część Rudaw Janowickich. Od stacji szlakiem żółtym wchodzimy w Dolinę Janówki. W środkowej części doliny mijamy wznoszące się na wysokość około 30 m skałki Krowiarki. Za skałkami skręcamy w prawo

na szlak zielony, którym dochodzimy do Rozdroża pod Jańską Górą i dalej, szlakiem niebieskim przez Przełęcz Karpnicką do schroniska Szwajcarka. Zatrzymujemy się tu na śniadanie przy ognisku. Po odpoczynku wchodzimy na Krzyżną Górę, najwyższy szczyt (654 m n.p.m.) Gór Sokolich. Na wierzchołku platforma widokowa i siedmiometrowy żelazny krzyż. Poniżej nikt nie ruiny średniowiecznego zamku Sokolec. Następnie schodzimy do Husyckich Skał i wspinamy się na Sokolik. Na znajdującą się na szczycie skalną turnię wiodą metalowe schody prowadzące do platformy, z której rozpościera



się wspaniały widok na Karkonosze, Góry Izerskie, Kaczawskie i Kotlinę Jeleniogórską. Ze szczytu schodzimy, mijając popularne wśród wspinaczy skały Sukiennice i Krzywą. Po drodze mijamy ośrodek biwakowy Wrocławskiego Klubu Wysokogórskiego i docieramy do Trzcianka, skąd o godz. 17.23 odjeżdżamy pociągami do Jeleniej Góry. Obie wycieczki prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic. (tel. 500279011). Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Wiktor Gumprecht

Tajemniczy Dolny Śląsk

Kłątwa starego kościoła

Jadąc drogą z Jeleniej Góry w kierunku Karpacza, skręcić można na rondzie w prawo - w stronę Miłkowa. Już wcześniej jednak widoczna będzie po prawej stronie strzelista wieża starej, ewangelickiej świątyni. Z budynkiem tym związana jest bardzo ponura historia, a wielu okolicznych mieszkańców zarzeka się, że wokół przykościelnego cmentarza do dziś krążą ci, którzy nie mogą zaznać spokoju...

Postać w ciemnościach

Naprzeciwko boiska w Miłkowie wznoszą się ruiny XVIII wiecznej świątyni. Ewangelicki kościół postawiono tu, kiedy na Śląsk wkroczył Fryderyk II von Hohenzollern. Rządy króla Prus - nowego władcy regionu, położyły kres religijnemu „embargo” - bowiem jeszcze na mocy pokoju w Osnabrück Karkonosze (i okoliczne ziemie) wyłączono zostały z postanowień traktatu westfalskiego. Innymi słowami, ewangelickie miejsca kultu „zmieniano” w katolickie, a obrządek protestancki nie mógł być formalnie obecny. Fryderyk II przywraca jednak wyznaniowe „równouprawnienie”, a w dzisiejszym Miłkowie powstaje najpierw dom modlitw, niedługo później - kościół, którego ruiny urozmaicają do dziś lokalny krajobraz. Okazuje się jednak, iż nie tylko miłkowski pejzaż „ozdabia” owa stara świątynia - jej smutne i mroczne historie wydają się żyć własnym życiem, niepomnie upływającego czasu. Na cmentarzu dzieją się - jak twierdzą niektórzy z mieszkańców - dość dziwne rzeczy...

- Ta postać biegła przez cmentarz. Skręciła za kościołem, zniknęła. Inni widzieli ją, a raczej jego - jak stał nieruchomo w miejscu i trzymał świecę - opowiada nieprawdopodobnie brzmiącą historię pani Danuta, mieszkanka Miłkowa. - Chodzę na groby kilka dni przed Wszystkimi Świętymi, sprzątam, zapalam pierwsze znicze. Nie ja jedna widziałam tu dziwne rzeczy. Kilko z moich sąsiadów też. Wtedy, kiedy zobaczyłam tę postać, czyściłam grób. Było oprócz mnie jeszcze trochę osób, wszyscy zajęci swoimi „bliskimi”. No i niedaleko mnie przebiegł chłopiec. Miał na sobie białą komżę, jak mi się zdawało. A może to był kawałek jakiejś białej tkaniny, nie potrafię powiedzieć. Wiem tylko, że pobiegł w stronę ruin, zniknął za rogiem i już się nie pokazał. Oczywiście myślałam, że to żywy chłopiec, który albo się tu bawi, albo dokąś się śpieszy. Ale biegł jakoś dziwnie, trochę za lekko, trochę za cicho, właściwie w ogóle nie słychać było żadnego odgłosu ani tupotu, ani nic. Jakoś tak dziwnie, lekko przemyczał. Zapytałam znajomej, która ma grób swoich niedaleko miejsca, w którym leży proboszcz. Odparła, że tu zawsze przychodzą dzieci. Nie dyskutuję o takich rzeczach w sklepie, czy na ulicy, bo ludzie czasem pomyślą o kimś „wariatka”, albo, co gorsza, rozpowiedzą, że „O! tamta zwariowała, widzi duchy”. Rozmawiam o tym we własnym domu, z bliskimi. Moja córka ma koleżankę, której matka też była świadkiem niesamowitego zdarzenia. Jechała na rowerze wzdłuż murku cmentarza. I zobaczyła wśród grobów stojącą postać chłopaczka, który trzymał świecę. Zatrzymała rower, oparła o ten murek, rozgląda

się i widzi, że ta sama postać znika za ścianą ruin kościoła. „Aż mnie ciarki przebiegły” - mówiła znajoma. „Chłopiec, niewysoki, drobnej budowy, jasne, dość krótko obcięte włosy. I niósł gromnicę chyba” - mówiła. A jeden z naszych mieszkańców też widział postać, choć całkiem inną. Zna w dodatku pewną historię, może się zgodzi opowiedzieć - dodaje pani Danuta.

Gniewne słowa

- Nie, nie będę zmyślać, bo innym mówiłem to samo. Tam ktoś chodzi po tym cmentarzu. Kucnąłem, bo rozerwała mi się siatka i dwa znicze wypadły mi na ziemię, jeden się zbił, to znaczy pękł. I wtedy usłyszałem jakby przekleństwo. Myślałem, że to ktoś komentuje fakt, że rozbiłem znicz. Ale to było ostre słowo po niemiecku i dopiero po chwili do mnie dotarło, że to przecież nie po naszymu. A potem raz i drugi ktoś coś krzyknął, ale jak się rozglądałem wokół, nikogo nie było widać, nikogo, kto mógłby krzyzczeć. Jedna osoba tylko popatrzyła na mnie z pretensją w oczach, tak jakbym to ja przeklinał. Znam akurat niemiecki, bo pracowałem trochę po

Żona widziała, ale do domu pana nie zaprowadzę, bo ona by tylko pogoniła. Nigdy nikomu się sama nie przyzna, chyba że koleżance. Ale to jeszcze nie wszystko... - tłumaczy pan Wojciech z Miłkowa.

Nieszczęśliwy wypadek

- Kobieta, u której w domu robiłem remont, ma matkę w Koblenz. Staruszka jest wiekowa, bo to rocznik 1918. Mieszkała tu jako dziecko, a w wieku niespełna trzydziestu lat musiała emigrować - jak wszyscy. No, w każdym razie, jak pracowałem w Goerlitz, tamta córka pytała mnie, skąd jestem. Mówię: „Miłków, pod Jelenią Górą” - ona tylko wzrusza ramionami. „Arnsdorf” - tłumaczę. „Gott, dort hat meine Mutter gewohnt” - ta do mnie krzyczy! Krzyczy, że tam jej matka mieszkała. I okazuje się, że w jej rodzinie opowiada się

do niego chłopak, który w zamian za pomoc w gospodarstwie dostawał obiady. Rolnik był wymagający i obarczał dzieciaka ciężką, fizyczną pracą. No i pewnego dnia stało się naraz kilka rzeczy. Do wsi przybył żebrak, prosząc o jałmużnę. Chodził po domach, brał co mu dali, poszedł i do rolnika. Chłopak go wpuścił, ten skorzystał z gościny, dostał talerz zupy. I poszedł w swoją

jącą opowieść pan Wojciech. - Rolnik dostał takich wyrzutów sumienia, że prawie rozum stracił. Zegarek się znalazł, a mężczyzna pochorował się tak, że wkrótce sam pożegnał się ze światem. A na odchodnym ponoć błagał księdza o trzydzieści mszy za swoją duszę, tak bał się piekła i potępienia. I staruszka opowiadała, że mszy tyle nie było, tym bardziej, że wkrótce nastąpiły wysiedlenia. Ludzie opuścili swoje rodzinne ziemie, kościół został bez opieki, później zresztą popadł w ruinę, bo nikt tego, co niemieckie, specjalnie nie kochał, wiadomo. O prawdziwym powodzie śmierci dziecka jakoś się później nie mówiło. No i co pan na to? Ciekawa historia, nie? Wygrzebana jak spod ziemi! I co? Myśli pan, że te postacie na cmentarzu to przypadek?

- pyta mieszkanka Miłkowa.

Wiele z osób zamieszkujących w okolicy, twierdzi że na starym kościele ciąży kłątwa. Że każdy, kto podejmował się w przeszłości jego rozbioru, umierał w niewyjaśnionych okoliczno-

ściach lub wskutek nagłej choroby. Ci, którzy znają ową smutną opowieść, uważają, że to nikt inny jak rolnik nie pozwala zniszczyć budowli, licząc na to, że doczeka się w końcu owych trzydziestu mszy za swoją duszę. Jeśli wierzyć opowieści dawnej mieszkanki podjeleniogórskiej miejscowości, los chłopca, jak i jego opiekuna, faktycznie był nie do pozazdroszczenia. Czy żal, cierpienia, wyrzuty sumienia i ból rzeczywiście potrafią zatrzymać na tym świecie tych, którzy dawno powinni odejść? Czy starej, niemieckiej historii można śmiało dawać wiarę i przyjmować ją bez zastrzeżeń? Podobnie jak doniesienia o postaciach nawiedzających po dziś dzień miłkowską nekropolię? Na żadne z tych pytań nikt z nas nie potrafi niestety dać właściwej odpowiedzi...

P.S. Imiona osób zostały zmienione.
Tekst i zdj.: Antoni Gąssowski



drugiej stronie Zgorzelca - jeszcze kiedy praca była. Te słowa, które ktoś krzyczał, to nie brzmiały zbyt pięknie. A skąd wiem, że ktoś tam chodzi? A bo jak żona poszła zapalić światło na grobie, to zdawało jej się, że widzi cień wysokiego mężczyzny, który trzymając się za głowę, tak jakby go bolała, przemaszerował obok. I krzyczał coś po niemiecku. Żona języka nie zna, ale ja jestem pewien, że to była jedna i ta sama postać. Czy ja widziałem kogokolwiek? Nie.

najprawdziwszą historię z Miłkowa. No więc kiedy tamta staruszka miała nieco więcej niż dziesięć lat, wydarzył się w tym miejscu bardzo przykry wypadek. Sprawę jednak „uciszono”, wtedy nie było, jak dziś, dziennikarzy i reporterów, którzy wszystko wywyszczą. Podobno żył tu niedaleko rolnik, trochę porywczy, ale dobry człowiek. Chodził regularnie do kościoła, był protestantem, pomagał ponoć budować ten kościół. Znany był jednak z dość niepomahowanego, wybuchowego temperamentu. Przychodził

stronę. I to była właśnie niedziela. Rolnik miał swój strój do kościoła, zakłada go i patrzy, że zginął zegarek. Szuka wszędzie - nie ma. Pomyślał, że to żebrak go zwinął i ruszył pędem na drogę, ale po człowieku to już kurz zdążył opaść. Wrócił wściekły i z rękami do dzieciaka, że ten wpuścił żebraka do domu. No i ponoć go tak nieszczęśliwie pchnął, że chłopak upadł i uderzył się mocno w głowę. Skończyło się gorączką, a później dziecko zmarło. No, ale to jeszcze nie koniec - ciągnie emocjonu-

UFO nad Dolnym Śląskiem

O spotkaniach z UFO opowiada wielu - jedni starają się obiektywnie relacjonować fakty, inni szukają tylko sławy i rozgłosu. Wśród niezliczonych doniesień o obserwacjach niezidentyfikowanych obiektów latających znaleźć można i te mówiące o przypadkach bardzo nam bliskich, bo dziejących się na terenie Dolnego Śląska. Czym są lub czym mogą być tak zwane „latające spodki”? Czy możliwe jest, że my - ludzie tak ciekawi świata - sami z kolei jesteśmy nieustająco „śledzeni” przez obce rasy?

UFO, czyli NOL

Znany chyba wszystkim, trzyliterowy skrót „UFO” pochodzi z języka angielskiego, a tłumaczony na naszą rodzimą mowę oznacza ni mniej, ni więcej, tylko - „niezidentyfikowany obiekt latający”. O ile definicji tej odpowiada właściwie każdy latający obiekt, trudny bądź niemożliwy do identyfikacji - to mówiąc o UFO, myślimy najczęściej o kosmitach i ich latających pojazdach. Opinie, iż faktycznie Ziemia odwiedzana jest przez rasy obcych istot, są mocno podzielone. Dla jednych to wyssane z palca brednie, bajki i konfabulacje, dla innych - bardzo poważny temat badań i naukowych dociekań. Jaka jest prawda o UFO? Czy sensacyjne doniesienia o obiektach pojawiających się nad Dolnym Śląskiem są wiarygodne, czy zasługują na to, by potraktować je serio?

spokojnej kontemplacji nocnego nieba zajmuje uczucie zdziwienia, szoku, a nawet przerażenia...

Jest początek listopada 1990 roku. Młody Łukasz L., mieszkaniec Legnicy, wychodzi z domu i w towarzystwie grupy rówieśników udaje się na pobliski plac zabaw, znajdujący się niedaleko Osiedla Kopernika. Kilkoro młodych ludzi spędza czas na wesołej i beztroskiej, ulicznej zabawie. Spokój dzieci mąci jednak zadziwiające zjawisko - trzy kolorowe obiekty, przypominające pierścienie, wyłaniają się nagle zza dachów budynków i z ogromną prędkością lecą w kierunku północnego wschodu. Zmieniające barwy pierścienie, kręcące się wokół własnej osi, poruszają się w szyku tworzącym figurę trójkąta równobocznego - znikając na tle szczytów kolejnych domów. Całe zjawisko trwa kilka sekund - nie

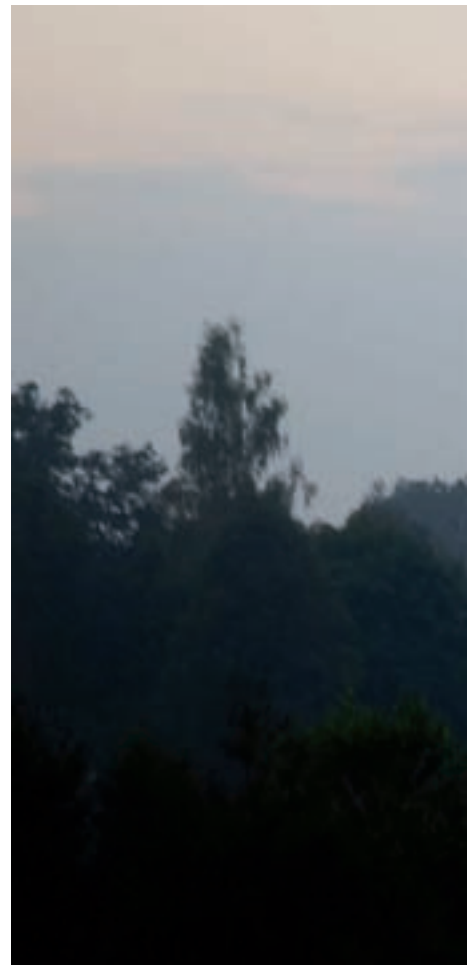
po czym w mgnieniu oka oddala się zygakiem w kierunku Szczawna-Zdroju. Jego lot przypomina iskrę wyładowania elektrycznego - prędkość szybsza jest niż jakiegokolwiek samolotu i tym samym niemożliwa do zarejestrowania kamerą aparatu. Liczne zdjęcia z owego wieczoru pojawiają się na internetowych forach. Materiał zdjęciowy jest jednak bardzo niewyraźny - wiarygodność doniesienia, potwierdzając mimo to relacje innych naocznych świadków zjawiska.

Zamazane zdjęcia, czyli „wierście mi na słowo”

Prawdą jest, iż większość zdjęć, które udaje się zrobić UFO, ma kiepską jakość. Wydaje się, iż krótki czas danej obserwacji, element zaskoczenia i szoku u obserwatora, przemawia w jego obronie. Niełatwo jest przecież sfotografować coś, co przemieszcza

Niebywale spotkania w Karkonoszach!

Jest koniec lipca 1997 roku. Wiczór. Pani Teresa - mieszkanka regionu, odwozi autem swego gościa, turystę z USA, który wynajmuje niewielki dom w Michałowicach. Samochód parkuje przed budynkiem i w tej samej chwili miejsce ma wydarzenie absolutnie nieprawdopodobne! - Nie zdążyliśmy wysiąść, kiedy wzrok nasz padł na dziwne światło, które pojawiło się nad Śnieżnymi Kotłami. Było ciemno, więc zjawisko to dostrześliśmy już z daleka. Nagle to światło zaczęło pędzić ku nam w zawrotnym tempie i po chwili zawisło nad polem uprawnym przed hotelikiem. Był to spory, ponaddziesięciometrowy obiekt, przypominający kształtem połączone, głębokie talerze. Pojazd obracał się wokół własnej osi, a około niego biła łuna jasnej poświaty. „Zamurowało” nas zupełnie, patrzyliśmy jak wryci! Sekundę później „statek” ruszył w kierunku samochodu i znalazł się dokładnie nad nim. Nie odezwaliśmy się nawet słowem - otworzyliśmy auto i wypadliśmy z niego, jak z procy. Dopadłam do drzwi wejściowych budynku i drżącymi dłońmi - jakimś cudem - przekreśliłam klucz w zamku. Zasupełniłam od środka wszystkie skoble, pobiegliśmy do okna na pierwszym piętrze. Pojazd wciąż wisiał nad trawnikiem. Był dziwny. Wydawało się że nie jest do końca „namacalny”. Sprawiał wrażenie „zrobionego” w połowie z materii, w połowie z jakiegoś światła. Górna część obiektu była przezroczysta, zza białych „ścianek” widać było znajdujące się w „spodku” postacie - zarysy głów i tułowi. Nie umiem powiedzieć, czy sylwetki te należały do ludzi. Po chwili to coś ruszyło bezgłośnie w stronę, z której przyleciało z taką prędkością, że trudno właściwie to opisać - całe zajście trwało w sumie kilkadziesiąt sekund. Mnie nikt ze znajomych nie uwierzył, śmiała się ze mnie nawet rodzina, ale wiem że mój kolega z Ameryki rozmawiał o zdarzeniu z pracownikiem NASA: „Nikt tam z tego nie żartował. Człowiek z NASA dopytywał mnie o szczegóły, chciał wiedzieć zwłaszcza jedną rzecz - w którą stronę wirował ten obiekt” - mówił mi przyjaciel w telefonicznej rozmowie. Dlaczego akurat o ten szczegół pytał fachowiec z NASA? - zastanawia się do dziś pani Teresa. Zamieszkały w Jeleniej Górze pilot samolotowy i szybowcowy, Andrzej Wolniak, tak komentuje sprawę: - Oboje przyjechali do mnie z Michałowic następnego dnia. Byli tak wystraszeni i zszokowani, że wydawało się, iż wszystko, co mówią, to prawda. Mam wrażenie, że niczego nie zmyślił.



Koniec sierpnia 2012 roku, szlak prowadzący w kierunku schroniska Samotnia. Godzina 16:30. Dominik P. idzie swą ulubioną karkonoską trasą. Tuż przed Doliną Małego Stawu, dostrzega niecodzienne zjawisko. Na dużej wysokości wisi na niebie ciemne „cygario”. Obiekt przypomina nieco podłużny balon lub drona. Nie jest to jednak ani sprzęt meteorologiczny, ani wykonujący fotografie „robot”. - Myślałem że to jeden z tych balonów albo latających pojazdów o kilku śmigłach. To „cygario” tkwiło w powietrzu przez krótką chwilę, potem zrobiło się tak jakby cieńsze, zmieniło barwę z czarnej na srebrną, później białą, a potem zniknęło zupełnie. Miałem na szczęście przy sobie całkiem niezły aparat fotograficzny, „uzbrojony” w przyzwyczajony obiektyw. Zrobiłem kilka zdjęć - połowa nie wyszła, ale na pozostałych widać kształt bardzo dobrze. Można też dostrzec, jak „cygario” zmienia się w cienką, białą linię. Nie tylko ja byłem świadkiem tego fenomenu - wraz ze mną obserwowała go grupa turystów. Zainteresowałem się od tamtego czasu tematem UFO. Obiekty latające pojawiają się w Karkonoszach i Izerach wcale nie tak rzadko. Widziało je wielu, chociażby piloci samolotów, którzy mogliby opowiadać o tym godzinami - zapewnia pan Dominik.

UFO widział nie byle kto!

Kiedy docierają do nas historie o spotkaniu z latającymi, niezidentyfikowanymi obiektami, niekoniecznie dajemy wiarę temu, co słyszymy. Opinie i zapewnienia zupełnie obcych nam ludzi nie muszą wcale budzić zaufania. Zdarza się jednak, iż autorem takiej bądź innej sensacyjnej relacji jest autorytet w jakiejś dziedzinie - osoba znana i powszechnie szanowana. Wówczas zastanowimy się dwa razy, nim nazwiemy podobne

Zdjęcie wykonane w sierpniu 2012 roku. Widoczny jest na nim dość wyraźnie podłużny kształt „cygara”, które najprawdopodobniej oddala się, zmieniając przy tym barwę. Jedna z niewielu odnalezionych przez redakcję fotografii karkonoskich NOL-i o tak precyzyjnym wykonaniu.



Dziwne kształty na niebie

Nocne, bezchmurne niebo dostarcza zazwyczaj bardzo pozytywnych wrażeń estetycznych. Któż z nas nie wpatrywał się w czerń nieboskłonu, usianą miliardami migotających gwiazdek? Kto z nas nie szukał wzrokiem przemykających „sputników”, czyli satelitów lub „spadających gwiazd”? Kiedy po uważnej obserwacji widzimy, że jeden ze świecących punktów wyraźnie mknie przed siebie w linii prostej, zaraz zastanawiamy się - czy to samolot, czy satelita właśnie? Bywa jednak, że to, co przez przypadek udaje się nam spostrzec, trudno zidentyfikować. Bywa, że miejsce

towarzyszy mu żaden odgłos. Obserwatorzy tego „przelotu” stają jak wryci - okazuje się, iż nie tylko oni są świadkami zagadkowego fenomenu. O sprawie jest głośno przez kilka następnych lat.

Wałbrzych, 29 maja 2010 roku, godzina 21:00. Dwóch naocznych świadków obserwuje przez pięć minut unoszący się nad Parkiem Sobieskiego obiekt wielkości (prawdopodobnie) lekarskiej piłki. Zawieszona w powietrzu kula świeci jaskrawym światłem, wokół niej tworzy się widzialna poświata. Para młodych ludzi - Magda P. i jej chłopak, robią zdjęcia, posługując się telefonem komórkowym. Zagadkowy obiekt wznosi się nagle wyżej,

się niczym błyskawica lub oddalone jest (w dal lub wzniesienie) o całe kilometry. Z drugiej strony uważa się, że zamazane i nieczytelne fotografie bywają jedynie mistyfikacją i oszustwem, że łatwo jest sfabrykować podobne „dowody”. Czasem brak i tego - nie dysponujemy nawet zamazanym obrazem, a naocznym świadkom pozostaje tylko wierzyć „na słowo”. Sceptycy odrzucają doniesienia o niezidentyfikowanych obiektach latających (NOL-ach), niepoparte wiarygodnym materiałem dowodowym „To oczywiście, mamy do czynienia z jawnym oszustwem” - słysząc często z ich ust. Sprawa komplikuje się, kiedy dowody zaczynają być bardziej przekonujące...

- czy Oni tu są?



Zdjęcia tajemniczych obiektów z reguły mają kiepską jakość, więc nie można z całą pewnością stwierdzić, co przedstawiają.

dowodzenia, z którego otrzymałem zgodę na przechwycenie dostrzeżonego „obektu” pod warunkiem, że wystarczy mi paliwa. Skierowałem mojego Lim-5 w stronę tego „balonu”. Określiłem, że jest w odległości około 15 km i z przewyższeniem do 1000 m. Gdy podleciałem bliżej, zaskoczył mnie kształt domniemanego „balonu” i jego barwa. „Obiekt” przypominał kształtem cygaro ustawione pod kątem 45 stopni do poziomu, o barwie srebrzysto-pomarańczowej, pulsującej dziwnym światłem. Byłem zdumiony tym widokiem i początkowo pomyślałem, że to może jakiś nowy typ balonu. Nawiązałem łączność ze stanowiskiem dowodzenia, opisałem cel, prosząc o pozwolenie otwarcia ognia. Przeladowałem działka i górką podszedłem do „obektu”-celu. Stała się rzecz dziwna. Cel, zamiast się przybliżać, zaczął uciekać do góry i to z prędkością wznoszenia kilkakrotnie większą niż możliwości mojego samolotu. „Obiekt” oddalał się w stronę północy. W tym czasie osiągnąłem wysokość 14.500 m. Obiekt zmienił barwę na bardziej pomarańczowo-czerwona i po kilkunastu sekundach zgasił i zniknął. Musiałem wracać. Po wylądowaniu na lotnisku dowiedziałem się, że radiolokatory wojskowe „obektu” nie widziały.

Służby mundurowe i rozkazy specjalne

O powietrznych spotkaniach z niezidentyfikowanymi obiektami latającymi opowiadają najznakomitsi z polskich pilotów. Generał brygady Wojska Polskiego, kosmonauta - pierwszy i jedyny w dotychczasowej historii Polak, który odbył lot w kosmos - Mirosław Hermaszewski wielokrotnie

opowiadał o tajemniczych obiektach spotykanych w przestworzach. - Jest pewna zasada - mówił o spotkaniach z UFO gen. Hermaszewski. - Jeśli któryś z członków załogi zaobserwuje niezidentyfikowany obiekt, nigdy nie opisuje go dokładnie - mówi tylko pozostałym uczestnikom lotu, aby ci spojrzeli w konkretną stronę. W ten sposób nikt nikomu niczego nie sugeruje. Zdarzało się, że mnie i członkom mojej załogi robiło się chłodno na plecach na widok obiektu, który w żaden sposób nie był podobny do żadnego z nam znanych ani nie poruszał się jak maszyna skonstruowana przez człowieka.

Płk dypl. pil. Ryszard Grundman jest najwyższym rangą polskim wojskowym, który ujawnił informacje dotyczące spotkań polskich pilotów

nej Kraju. - Docierały do mnie różne meldunki pilotów. Frapujące było wszystko; część rzeczy można było sobie jakoś wytłumaczyć, były jednak takie, których nie wyjaśniliśmy do dziś. Poruszające się w specyficzny sposób punkty świetlne, pojazdy o kształcie cygara, kule i „talerze” manewrujące z wielką precyzją i szybkością, znikające momentalnie z pola widzenia. Swojego czasu powołano w wojsku komisję, która miała za zadanie badać tego typu meldunki. Założono wówczas specjalną teczkę. Nie wykluczam, że mogą to być pojazdy pozaziemskie. Dlaczego nie? - mówił płk Ryszard Grundman.

- Dowództwo wydawało nam konkretne rozkazy. Nie można było mówić o spotkaniach z niezidentyfikowanymi obiektami latającymi. Jestem jednym



Niezwykle ciekawe zdjęcie pochodzące z kamery rejestratora jazdy. Ognista kula wisi w powietrzu, zmieniając barwę i wielkość. Po chwili znika w chmurach. Fotografia użyczona przez portal poświęcony tematyce UFO: innemedium.pl

doniesienie konfabulacją. Prawdą jest, iż wielu polskich lotników - cywilnych i wojskowych - opowiada o przedziwnych spotkaniach w przestworzach. Autorem szczególnie ciekawej relacji jest doktor nauk wojskowych, generał brygady i pilot Wojska Polskiego, pełnomocnik Ministerstwa Obrony Narodowej - Apoloniusz Czernów:

- W 1958 roku, będąc pomocnikiem dowódcy 3 plm we Wrocławiu, pełniłem dyżury bojowe jak każdy inny pilot pułku. W tym czasie często byliśmy podnoszeni w powietrze na przechwytywanie balonów wysyłanych spod Monachium. Któregoś dnia wy-

startowałem alarmowo i skierowałem mnie w rejon Jeleniej Góry - Zgorzelca - Świdnicy na przechwycenie balonu. Balonu nie przechwyciłem, bo ten zdążył przemieścić się nad terytorium Czechosłowacji. Wracałem więc zawiadziony, bo zestrzelenie „obektu” powietrznego każdy pilot traktował jak przygodę lotniczą. Wracałem na wysokości 8000 m. Było południe. Zachmurzenie małe, trochę cumulusów. Gdy znalazłem się w rejonie Świdnicy, z lewej strony, na godzinie 10-tej, dostrzegałem nad chmurami jakiś „obiekt”. Myślałem, że to nowy balon. Zameldowałem o tym na stanowisko

Biała plama nad Świeradowem może tak naprawdę być wszystkim; refleksem świetlnym, lub reflektorem śmigłowca. Autor fotografii zapewnia, iż obiekt wykonywał w powietrzu niewiarygodnie skomplikowane ewolucje, po czym zniknął w chmurach, tak nagle jak się pojawił.



z wielu pilotów tu, we Wrocławiu (i innych miastach) - a nam wszystkim w 1959 roku zabroniono o tym gadać, rozpowszechniać jakiegokolwiek informacji (dotyczące UFO - przyp. red.). Generał Frey-Bielecki kategorycznie kazał w tej sprawie milczeć - choć NOL-e spotykaliśmy - twierdzi pilot generał Apoloniusz Czernów.

Czy Oni tu naprawdę są?

Rodzi się uzasadnione pytanie - czy można wierzyć tak nieprawdopodobnym doniesieniom, czy choćby część fascynujących relacji o obserwacji UFO jest prawdziwa? Jeżeli zwrócimy uwagę na fakt, że wielu świadków takich spotkań żąda bardzo stanowczo zachowania anonimowości, nie szukając rozgłosu, być może skłonni będziemy otworzyć się na możliwość, iż faktycznie doniesienia te są prawdziwe. Pamiętajmy też, iż osoby pełniące ważne funkcje w strukturach rządowych mają zbyt wiele do stracenia i mało prawdopodobne jest, aby wysoko postawieni „wojskowi” i naukowcy podważali swój autorytet, powołując się na niepoważne i niewiarygodne treści. Generał Czernów sam przyznał kiedyś: - Byliśmy zawsze sceptykami, bo każdy myślący człowiek jest niedowiakiem. Ale naprawdę coś musi istnieć, obojętnie jak by tego nie nazwać!

Antoni Gąssowski

P.S. Imiona lub inicjały nazwisk niektórych osób występujących w artykule mogły zostać zmienione.

Tajemnicze zniknięcie działki z widokiem na Śnieżkę

- Działka była tu jeszcze, kiedy wyjeżdżaliśmy do Niemiec. Po naszym powrocie wykupionego przez nas terenu już nie było! W każdym razie nie poznaliśmy swojej własności, zastanawiając się, czy przypadkiem nie pomyliliśmy adresu! - opowiada z przerażeniem Agnieszka Raś-Otten, inwestor z Rudaw Janowickich.

Zaczęło się od błogiej sielanki...

- Ta sprawa przypomina dziś trochę odcinek jakiegoś telewizyjnego dreszczowca albo czarnej komedii. A wszystko zaczęło się od uroków krajobrazu... - przypomina sobie pani Agnieszka. - Mój mąż Martin, poruszony pięknem gór, przyrody i lokalnego „klimatu”, odwiedzał regularnie Dolny Śląsk niemal w każdej wolnej od pracy chwili. Przyjeżdżaliśmy tutaj na niejeden urlop, ba! - nawet będąc w trasie, staraliśmy się nie omijać regionu, „zahaczając” czasem o tę lub inną miejscowość. Koniec końców, Martin zdecydował: „Wybudujemy na Dolnym Śląsku dom, być może przeniesiemy się tutaj na stałe z Niemiec! Szkoda nie skorzystać z tutejszego piękna i uroku!”. Jeszcze w czerwcu spędziliśmy tu kolejny urlop, oglądając Dolinę Pałaców i Ogrodów, Sosnowkę, okoliczne wsie. Martin właśnie na Dolnym Śląsku ma swoje rodzinne korzenie, chciał również ze względu na to osiąść na ziemi swych przodków. A zaznaczyć muszę - dodaje Agnieszka Raś-Otten - że zjechaliśmy całą Polskę. Oglądaliśmy Pomorze, Bieszczady, Mazury. Nigdzie nie podobało nam się tak jak tu. No więc, kiedy trafiliśmy do Krogulca, malowniczej miejscowości położonej w Rudawach Janowickich, klamka zapadła. Zdecydowaliśmy, że właśnie tu kupimy działkę pod zabudowę, że tu osiadziemy już na zawsze, pozostawiając za sobą Niemcy. Stada saren, śpiew ptaków i ten piękny widok na Śnieżkę - wszystko to nas urzekło do tego stopnia, że już w pierwszych dniach sierpnia byliśmy szczęśliwymi właścicielami terenu pod zabudowę w Krogulcu.

Wszystko szło jak z płatka...

Państwo Otten nie zastanawiali się długo - 4 sierpnia przyjechali do Jeleniej Góry, aby u pośrednika handlu nieruchomościami sfinalizować umowę zakupu gruntu. - W czerwcu wpłaciliśmy zaliczkę. Człowiek, który sprzedawał nam działkę, poinformował nas, iż aktualnie jest to jedyny teren pod zabudowę w Krogulcu, charakteryzujący się występowaniem kopaliny (na mapach gminnych opatrzone jest on sygnaturą „K”). Nie do końca na poważnie przyjęliśmy informację, że na naszej działce faktycznie występuje kopalina, że miejsce to mogłoby być w przyszłości przekształcone na potrzeby kopalniane, na potrzeby wydobywania. Tak czy inaczej, gmina Mysłakowice powołała nas z otwartymi ramionami, urzędnicy okazali się niesłychanie nam przychylni, lokalny samorząd cieszył się wręcz z faktu, iż osiedlą się we wsi goście zza granicy. Wszelkie formalności miały być załatwione błyskawicznie, nie było żadnych przeciwności ani problemów - przynajmniej żaden z urzędników niczego takiego nie przewidywał. Sprawa była klarowna, transparentna. Czwartego sierpnia byliśmy jeszcze na etapie zachwyty świeżym zakupem.

Aż nagle sprawy zaczęły się komplikować...

- To była surowa ziemia, bez podłączonych instalacji gazowej, wodno-kanalizacyjnej, itd. Daliśmy sobie czas - od sierpnia do października, na przepisanie i uzyskanie wniosków i pozwoleń. Działkę tę otrzymaliśmy bowiem już z warunkami zabudowy. Gmina bardzo szybko przepisała nam owe warunki, dalsze formalności załatwialiśmy w starostwie. Męża urzekł fakt, iż tamtejsi pracownicy rozmawiali z nim w jego ojczystym języku. Krótko mówiąc - nie mieliśmy powodów do narzekania, wręcz odwrot-

nie i poprosił o podpis pod pełnomocnictwem. Ja odręcznie - na kolanie - napisałam mu pełnomocnictwo, z wyraźnym zaznaczeniem, iż jest to pełnomocnictwo dotyczące procedury przygotowania oferty. Nie żądałam żadnych robót, niczego konkretnego mu nie zlecałam. Mieliśmy tylko czekać na kontakt z jego strony, przedstawiający ostateczną propozycję prac i płacy. Z tą świadomością opuściłam Polskę i polecałam do Niemiec.

Szokująca niespodzianka

Państwo Otten wrócili do Krogulca, do swojego przyszłego miejsca zamiesz-

szko, że coś się na naszej działce dzieje, że może być tam prowadzone nielegalne wydobywanie. Wysłano do Krogulca wicewójta i policję. Wykonawca „robót” bronił się jednak moim pełnomocnictwem tłumacząc, iż to ja sama zleciłam mu przekopanie i zrównanie całego terenu. O niczym podobnym jednak nie wiedziałam, nigdy nie kazałabym mu niszczyć naszej pięknej góry. Po wizycie policji człowiek ten zmienił tryb „pracy” - teraz załadowane glinką ciężarówki odjeżdżały z naszej działki tylko nocą. Mieszkańcy wsi donieśli nam, że człowiek przedstawiał siebie



Wcześniej była tu śliczna działka na wzniesieniu. Została nam obdrapana skarpa - mówi Agnieszka Raś-Otten, inwestor z Rudaw Janowickich.

nie. Niestety - do czasu - jak się okazało. Sprawy zaczęły się bowiem komplikować, kiedy usiłowaliśmy znaleźć kontrahentów, którzy teren ten przygotowałiby pod zabudowę. Pierwsza z firm (mieszcząca się w Ściegnach) przedstawiła nam kosztorys prac. Na nasze nieszczerście nie skorzystaliśmy z tej oferty, kontaktując się z jeszcze jedną firmą, „bliższą” nam geograficznie, to znaczy mieszcząca się bliżej Krogulca. W konsultacji z Wydziałem Ochrony Środowiska lokalnego urzędu, uzgodniliśmy przewidywany termin wycinki traw, uprzątnięcia terenu itp. Oferta sporządzona przez kolejną (bliższą) firmę także okazała się atrakcyjna. Plan był zatem następujący - ostateczne wybranie jednego z dwóch wykonawców, uzgodnienie planu działania i przystąpienie do prac w październiku. Coś poszło jednak w pewnym miejscu nie tak, całkowicie nieświadomie popełniliśmy, jak się okazało, nieodwracalny błąd! Ile ten błąd miał nas kosztować - nie zdawaliśmy sobie sprawy! Właściciel tej „drugiej/bliższej” firmy poinformował nas mianowicie, że w celu wykonania wstępnych oględzin lub dowiadywania się o specyfikę terenu - niezbędne będą mu dokumenty, a konkretnie moja zgoda. Jeszcze na lotnisku człowiek ten „dogonił”

konia, 21 października. - Podjechaliśmy pod działkę i nie uwierzyliśmy własnym oczom! - relacjonuje pani Agnieszka Raś-Otten. - Najpierw zaczęliśmy rozglądać się po okolicy myśląc, że pomyliliśmy adres. Adres się jednak zgadzał. To, co się nie zgadzało, to wygląd miejsca! Zostawiliśmy przy wyjeździe ślicznie położoną działkę, teren na wzniesieniu, z którego rozciągał się widok na Śnieżkę. Zastaliśmy ścianę gliny - wykopaną skarpe, przypominającą urwisko rzeki lub morza. Nie wiadomo było, czy śmiać się, czy płakać! Była działka - a tu działki nie ma. Jest stercząca w górę skarpa gliny! Jak się dowiedzieliśmy, właściciel „drugiej” z firm, człowiek, który otrzymał od nas wstępne pełnomocnictwo, bezpardonoowo przystąpił do „prac górniczych”. Oczywiście jest, iż musiał się zorientować, że glina ta jest coś warta - bez żadnej z nami konsultacji zaczął więc wydobywać kopaliny.

Nielegalne wydobywanie, nielegalna sprzedaż?

- Wydobywanie jednak nie było przez nas nigdy planowane - na żadnym etapie inwestycji. Usłyszeliśmy od sąsiadów, że koparka pracowała dzień i noc. Urzędnicy gminy zorientowali się dość

jako właściciela nieruchomości, a po kopalnię ustawiały się u niego kolejki. Pożądanego materiału budulcowego było pod dostatkiem - tak jak klientów na ów towar. Po konsultacji z geodetą udało nam się ustalić, że już od końca sierpnia prowadzone było na tym terenie wydobywanie. To był szok, kiedy zjawiliśmy się tu z mężem 21 października. Jeszcze dwa tygodnie wcześniej człowiek ten informował nas telefonicznie, że żadne prace nie są wykonywane, gdyż czeka on na stosowne dokumenty i naszą ostateczną akceptację! „Nic jeszcze nie zacząłem robić, czekam na państwa” - zapewniał nas telefonicznie.

Co na to sam wykonawca?

- To jest niedorzeczne kłamstwo i wstrętne pomówienie! - mówi zdenerwowany właściciel firmy zainteresowanej zleceniem państwa Otten. - Uzgodniłem z klientami z Niemiec, że przygotuję teren pod zabudowę, tego właśnie dotyczyła moja oferta. Miałem pozbyć się traw, wykosić działkę, ściąć drzewa, wyrównać teren. Takie miałem zlecenie. Proszono mnie dodatkowo o wykonanie drogi dojazdowej do działki. Mam to na piśmie, jest to pismo złożone na policji. Ta pani

twierdzi, że ja bezprawnie wybrałem z terenu zwietrzelinę. Ja po prostu przystąpiłem do prac, a kiedy pojawiła się w Krogulcu policja, przedstawiłem urzędnikom posiadane przeze mnie upoważnienie. Wytłumaczyłem, że jestem w trakcie porządkowania działki. Ci państwo twierdzili, że mają pozwolenie na budowę, a dokument, jakim w istocie dysponowali był decyzją o warunkach zabudowy! To ja zostałem tu zrobiony w balona, bo taki dokument nie uprawnia do rozpoczęcia prac budowlanych. To mnie oszukano i postawiono w kłopotliwej sytuacji! Co więcej - dodaje wykonawca - z własnej kieszeni zapłaciłem 2 i pół tysiąca złotych za wykonanie mapy geodezyjnej, bo okazało się, że teren ten nie ma żadnych map tego rodzaju! Zleciłem to geodecie, mapa została wykonana - a tych pieniędzy do dziś nie zobaczyłem. Nie wspominając już o zleconej mi na piśmie robocie - nikt nie zapłacił mi za 36 godzin pracy koparki. Ci ludzie winni są mi bardzo duże pieniądze! - skarży się właściciel firmy budowlanej. - Ja nie prowadziłem nielegalnego wydobywania ani sprzedaży zwietrzliny. Uporządkowałem tylko działkę, tak jak ci państwo sobie tego życzyli. Za wycięcie drzew, za mapę nikt nie oddał mi założonych za nich pieniędzy. Ja mam na to faktury! I jeszcze na deser posądzany jestem o oszustwo!

Zlecenie, którego nie było?

- Nie wiem jakie i od kogo ten pan otrzymał zlecenie. Na pewno nie od nas. Pismo, na które się powołuje, to lista szczegółowo określonych prac, na które miał przygotować kosztorys do naszej akceptacji. Do głowy nam nie przyszło zlecać tej firmie wybierania zwietrzliny oraz zwożenia na nasz teren śmieci. Za mapę geodezyjną zapłaciliśmy geodecie dwa tysiące złotych. O ile wiem, na wydobywanie monopol w Polsce ma tylko państwo. Jestem bardzo rozczarowana, to wszystko to jakiś koszmarny sen, namawiałam męża na życie w Polsce, a teraz zaczynam tego poważnie żałować! Takie historie znaliśmy do tej pory z telewizji, a nie z osobistego doświadczenia. Człowiek czasem znika bez śladu, ale żeby działka pod zabudowę? - kwituje pani Agnieszka Raś-Otten.

- Potwierdzamy, iż wpłynęło do nas doniesienie o dewastacji terenu, nielegalnym i rabunkowym wydobywaniu zwietrzliny na działce położonej przy drodze powiatowej w Krogulcu, na terenie gminy Mysłakowice. Musimy zbadać sprawę i jeśli doniesienie się potwierdzi, rozpocząć adekwatne działania. - poinformował redakcję Okręgowy Urząd Górniczy we Wrocławiu.

- Otrzymaaliśmy doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa z tytułu dewastacji terenu na działce w miejscowości Krogulec. Prowadzimy postępowanie w trybie czynności sprawdzających - dodała Magdalena Ogłaza z Komisariatu Policji w Kowarach.

Antoni Gąssowski

AGNIESZKA RAŚ-OTTEN

Około 70 psów z jeleniogórskiego schroniska „wyemigrowało” do Niemiec od stycznia tego roku. Dzieje się tak dzięki współpracy z tamtejszymi miłośnikami zwierząt

Dziś pies, jutro Hund

- Kilka lat temu nawiązaliśmy współpracę z pewną fundacją z Niemiec, z okolic Bambergu, miasta, z którym Jelenia Góra utrzymuje bliższe kontakty - mówi Eugeniusz Ragiel, szef jeleniogórskiego schroniska dla małych zwierząt przy MPGK i prezes Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Stopniowo luźne kontakty zaczęły przybierać konkretniejsze formy. Szczególnie w pomoc schroniskowym czworonogom zaangażowały się dwie panie - Maria Stein oraz Henrike Lang. To doświadczone działaczki na rzecz zwierząt. Pomagały przedtem podobnym schroniskom w Rumunii i na Węgrzech.

Najpierw było przekazywanie karmy dla psów i kotów, potem zaczęło się wyszukiwanie domów dla niechcianych w Polsce zwierzątek. - Na początku współpracy byliśmy wobec siebie nieufni - wspomina Eugeniusz Ragiel. Wolontariuszki z Niemiec nie kryły, że są mocno rozczarowane bazą, jaką dysponuje schronisko. Uważały, że zwierzęta powinny tu mieć porządną wyposażoną klinikę, najnowocześniejszy sprzęt. Do naszych warunków przykładały miarę swojego bogatego państwa. - Tymczasem my i tak byliśmy dumni z naszego gabinetu, z faktu, że zatrudniamy lekarza, że poziom opieki jest jednak coraz wyższy, łącznie z konsultacjami ze specjalistami z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu - mówi szef schroniska.

Ostatecznie współpracę nawiązano głównie w sferze adopcji psów do niemieckich domów.

Wystanie psa za granicę jest dość skomplikowane. Oczywiście jest, że czworonogi muszą przejść przed wyjazdem serię szczepień, muszą być zaczipowane i mieć wystawiony paszport.

- Każda podróż psa do Niemiec wymaga specjalnego zezwolenia. Wypełnia się druk, w którym podaje się nawet trasę przejazdu. Tamtejszy lekarz weterynarii musi wiedzieć, kiedy pies wyjedzie i że zaraz po przyjeździe musi do niego trafić. Bywa, że psy są sprawdzane po drodze przez niemieckie służby celne... - opowiada Eugeniusz Ragiel.

Przez schronisko rocznie przewija się 500 - 600 psów. Możliwość znalezienia domów dla blisko setki to duża sprawa. Zwłaszcza, że Niemcy często biorą stare, schorowane zwierzęta, takie, jakie na adopcję w kraju mają naprawdę niewielkie szanse. - Te psy często mają chore stawy, problemy kardiologiczne i inne. Wymagają częstych wizyt u weterynarza, podawania regularnie leków. Słowem, wymagają dużo czasu i pieniędzy - mówi kierownik schroniska.

Psy z Polski dla Niemców są atrakcyjne, bo tam mieszańców, kundli, jakich w schroniskach jest przecież najwięcej, prawie się nie spotyka. Związane jest to z niemiecką dyscypliną i długoletnią

polityką wobec zwierząt, gdzie z jednej strony przez sterylizację rozwiązano problem bezdomnych psów, a z drugiej obowiązkowe czipowanie czyli przypisanie psa do konkretnego właściciela, pozwala ustalić odpowiedzialnego za zwierzę. Istnieje w Niemczech natomiast rynek psów rasowych, bardzo drogie.

Dzięki stronie internetowej, prowadzonej przez oddaną zwierzętom wolontariuszkę (www.jelenia.schronisko.pro), dostęp do wiedzy o psach czekających na nowy dom jest łatwy, a informacja o prezentowanych czworonogach na tyle pełna, że chętnym łatwo jest podjąć decyzję. - Teraz przy okazji przyjazdów rodaków osiadłych w Niemczech na Święto Zmarłych, mamy dużo zapytań o pieski do adopcji. Przy okazji takiej wizyty załatwiają sobie czworonożnego pupila. O, wczoraj dzwoniła pani z Monachium, która upatrzyła sobie pieska na naszej stronie - mówi Eugeniusz Ragiel. Dodaje, że to zainteresowanie polskimi czworonogami ma też swoje ekonomiczne powody. Pies z Polski kosztuje mieszkańca Niemiec kilkadziesiąt złotych (zwrot kosztów szczepień i książeczki), tam nabycie zwierzęcia to wydatek co najmniej kilkuset euro.

Ze strony internetowej, na której prezentowane są psy z jeleniogórskiego schroniska, korzystają też, oczywiście, rodacy szukający psa do wzięcia. Nie



Eugeniusz Ragiel z Luną, która niedługo wyjedzie do niemieckiej rodziny. To nietypowa „emigrantka”, jest młoda (ma 5 lat) i zdrowa. Najczęściej z jeleniogórskiego schroniska do Niemiec wyjeżdżają stare, schorowane psy.

tak dawno przyjechała tutaj kobieta z Lublina. Po tym, jak zdechł jej pies, jej stratę złagodziło zdjęcie zwierzęcia prezentowanego na schroniskowej stronie.

Pysk psiaka, jego spojrzenie, były niemal identyczne z widokiem, jaki ją cieszył kilkanaście lat. Musiała go mieć...

Sławomir Sadowski

METAMORFOZY Anny Chybiło



Przed...

Tak się złożyło, że zaraz po metamorfozie - po fryzjerze, spotkaniu z makijażystką i zrobieniu zdjęć, Anna Chybiło musiała iść do pracy. Koleżanki były pod wrażeniem, a niektórzy jej nie poznali.

- Mojemu chłopakowi też się bardzo podobałam. Nie mógł uwierzyć, że w tak krótkim czasie możliwa jest tak diametralna zmiana - dodaje kolejna uczestniczka naszego programu METAMORFOZY.

Anna przyznaje, że udział w programie był dla niej kolejnym krokiem w walce z własnymi słabościami i kompleksami. Najważniejszym wyzwaniem było rzucenie zbędnych kilogramów.

- Skoro mi się to w jakiejś części udało, to pomyślałam, że dobrze byłoby zmienić też swój wizerunek. Chciałam fachowej porady i sugestii - dodaje.

Przed metamorfozą Ania była typem szarej myszki. Gotowa była nawet na radykalne zmiany, choć gdy w salonie fryzjerskim TRENDY zaproponowano jej krótką fryzurę, wahała się, czy pozwolić sobie na ścięcie zapuszczonych od kilku miesięcy włosów. Ale raz kozie śmierć!

- Już kiedyś miałam krótkie włosy. Wiedziałam, że z nową fryzurą raczej dobrze będę się czuła - dodaje Ania.

Nowe, krótkie włosy „stanęły dęba”, co pozwoliło odsłonić twarz i wydłużyć optycznie szyję. Ania przy-



... i po metamorfozie.

znaje, że pierwszy raz pozowała przed obiektywem. To doświadczenie także było cenne, bo w dodatkowy sposób przydało jej nieco śmiałości.

- Bardzo podobał mi się makijaż wykonany w perfumerii Douglas. Nie był mocny, ale taki „akuratny”. Próbuję sama w ten sposób się malować, ale jeszcze muszę ćwiczyć - śmieje się Ania, która dodaje, że cenne były wskazówki makijażystek, które poradziły, jakich kosmetyków używać do tego rodzaju cery.

Ania dodaje, że na co dzień chodzi przede wszystkim w spodniach i luźnej wierzchniej odzieży. Ale „metamorfozowa” kreacja bardzo jej się spodobała. Tiulowa bluzka z aplikacjami z kolorowych cekinów i prosta, żorzetowa sukienka w kolorze kawy latte dodały powabu.

GOK

Zdjęcia:

Patrycja Wojtkowiak

Partnerzy programu:



Jelenia Góra, ul. Kopernika 3
tel. 75 753 29 26



Perfumeria Douglas
Pasaż Grodzki, ul. Grodzka 7, Jelenia Góra



tel. 609 66 99 15
www.patawojtkowiak.pl





Życie niewesołe

List do Kory z ubiegłego tygodnia. Gdy czytałam Twój list, przypomniało mi się całe moje przesrane życie. Też miałam męża alkoholika, też się z nim mordowałam, walczyłam o jego trzeźwość, chodziłam z nim do AA, czytałam broszury na ten temat, żeby być mądrzejszą. Miałam to samo co Ty, jego pijane powroty (też bez awantur), zasikane spodnie, płaczące dziecko, które bało się „takiego” taty. Pół życia poświęciłam, żeby wyszedł z tego nałogu, karmiłam, poilałam, a jak umierał z przepicia, wołałam do niego pogotowie. Kochałam go mimo wszystko. Pracowałam, ale nikt tam nie wiedział o naszym rodzinnym problemie, trzymałam to w sekrecie. Byłam urzędniczką w dużym mieście, wiedzieli tylko najbliżsi i oczywiście sąsiedzi. Gdy mąż był trzeźwy, zawsze bardzo się starał, pracował za trzech. Miał własny biznes, więc dlatego z pracy go nikt nie wyrzucił, chociaż nawalał bardzo często. I takie miałam z nim życie. Z czasem przestałam panować nad sytuacją, zaczęłam również zaglądać do kieliszka, myślałam, że mąż się przestraszy i skończy z alkoholem albo przynajmniej ograniczy. Z naszym synem były coraz większe problemy - nie chciał się uczyć, wagarował, przynosił uwagi. Miałam na głowie wszystko, organizm zaczynał się buntować. W końcu przyszło najgorsze, zachorowałam na raka. Mąż się tym nie przejął za bardzo, a po dwóch latach mojej walki z chorobą (operacja, chemia itd.) odszedł od nas. Syn uznał, że to moja wina, że ojca nie upilnowałam, bo sama piłam. Przestał chodzić do technikum, zaczął szukać pracy, chciał wyprowadzić się z domu. Mąż znalazł sobie młodszą kobietę, której nie przeszkadzał jego alkoholizm, a ja z kolei musiałam do domu sprowadzić chorą matkę. Nie było mowy o jakimś nowym mężczyźnie u mojego boku. Przeszłam na rentę, ponieważ moja choroba utrudniała jakąkolwiek pracę. Muszę też przyznać, że, niestety, zaczęłam coraz bardziej nadużywać alkoholu. Zdarzało się, że syn mnie uderzył, szczególnie, gdy byłam pijana. Wtedy dzwoniłam do byłego już męża, aby mi pomógł, bo obawiałam się, że syn może zarówno mnie, jak i mojej mamie zrobić krzywdę. Był w bardzo złym stanie, a ja nie potrafiłam mu pomóc, byłam zajęta własnymi problemami. Niestety, były mąż, ale przecież aktualny ojciec naszego syna, już nie przejmował się nami. Rzadko kiedy przyjechał. Nadał pił, a w chwilach trzeźwości zajmował się nową rodziną. Pieniądzy nigdy mu nie brakowało, a nam coraz bardziej, bo renta moja i mojej mamy to była kropla w morzu potrzeb. Syn już wtedy skończył 18 lat i sam odbierał swoje alimenty, bo wtedy właśnie postanowił skończyć szkołę i zacząć studia. Ale mnie nienawidził najbardziej, mojej mamy też nie szanował. Ja nie piłam dużo alkoholu, bo nie miałam na to pieniędzy, ale zawsze znalazła się pijąca koleżanka lub kolega, którzy szukali towarzystwa do picia. Dzisiaj, gdy podsumowuję moje życie, a jestem już sporo po sześćdziesiątce, mogę powiedzieć, że to był błąd, że nie odeszłam od męża, gdy synek był mały. Wtedy była szansa na rozpoczęcie nowego życia. Przecież ja nie piłam, miałam świetną pracę, ludzie mnie szanowali, podobałam się mężczyznom. Ale byłam wpatrzona w pijaka, który twierdził swojego czasu, że nigdy w życiu mnie nie opuści, że będzie mi z nim dobrze, a chleba nam nie zabraknie. Niestety, słowa nie dotrzymał. I potem całe nieszczęście skrupiło się na mnie. Syn wyjechał podobno gdzieś za granicę, nie wiem, gdzie obecnie przebywa, czy ma rodzinę, czy ma dzieci. Były mąż zabrał swoją żonę i dziecko i pojechali do jego brata do Niemiec, podobno już nie pije. Uważam, że jestem ofiarą jego alkoholizmu, a z moją prawie 90-letnią matką, jako jedyną towarzyszką życia, mieszkamy w podłych warunkach, obie schorowane i niemające nikogo do pomocy. Pozdrawiam.

Ewa

Dziękuję za list, za tydzień wrócimy jeszcze do tematu.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Papryki z kozią nutą

Bardzo prosty i smaczny wegetariański przepis na pieczone faszerowane papryki, z farszem z dzikiego ryżu, pietruszki i czosnku, z nutą koziego sera. Doskonale sprawdzi się jako samodzielne danie, ale też jako dodatek.

Produkty: pięć papryk, dwa woreczki ryżu dzikiego, trzy duże pęczki natki pietruszki, dwa ząbki czosnku, oliwa z oliwek, kozí ser topiony, sól i pieprz do smaku.

Przygotowanie: przy wyborze papryk należy zwrócić uwagę, czy stoją stabilnie, umieszczone w naczyniu żaroodpornym. Najlepiej kupić je w kilku kolorach - dla wizualnej urody. Papryki myjemy i ucinamy górę, tworząc sakiewkę, oczyszczamy z nasion. W małym garnku, na wolnym ogniu rozgrzewamy oliwę z oliwek, do której dodajemy drobno posiekaną natkę pietruszki oraz dwa zmiażdżone ząbki czosnku. Natkę dusimy pod przykryciem aż zmięknie, wtedy dodajemy ugotowany ryż, mieszamy i przyprawiamy solą i pieprzem. Papryki nadziewamy gotowym farszem, w środek nakładamy łyżeczkę koziego sera topionego, który przekładamy warstwą ryżu. Papryki „zamykamy”, umieszczamy w naczyniu żaroodpornym, którego spód smarujemy oliwą. Pieczemy w temperaturze 180 stopni, aż zmiękną.

MPP



M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA

Co, gdzie, za ile...

Tesco kusi już promocyjnymi cenami mi-kołajkowych słodczy – kto teraz zainwestuje, z pewnością zaoszczędzi w grudniu. W końcu potaniały cytryny, z 12 złotych nawet do 4,95 zł za kilogram. Kaufland kusi promocyjną ceną kurczaka, kukini i pietruszki. W Realu kupić można najtańszą Nescafé (200g za 12,99 zł),

a w Tesco masło z zawartością tłuszczu 82%, po 3,50 zł za 200g (pod warunkiem zakupu dwu kostek). To oczywiście nie wyczerpuje wszystkich promocji – najlepiej i najspokojniej można je ocenić, odwiedzając markety w godzinach przedpołudniowych.

(ep)

PRODUKTY	KAUFLAND	TESCO	REAL
chleb baltonowski 600 g (krojony)	1,89 (500 g)	2,49	2,59
mleko Łaciate 3,2 tł./masło 200 g 82% tł.	3,09/4,19	3,19/4,69	3,09/4,68
ser żółty Gouda (1 kg)/ser biały półtłusty (kg)	19,90/14,00	20,90/12,27	18,99/11,69
ryż/cukier	2,99/1,86	2,89/1,79	2,48/1,84
olej Kujawski (1 l)/jajka (10 szt.)	5,93/3,39	6,39/3,39	6,29/3,65
mąka tortowa (typ 450)/makaron (kg)	1,38/3,29	1,19/2,58	1,38/2,38
kasza jęczmienna/gryczana (w torebkach)	1,45/3,39	1,49/2,99	1,39/3,19
cytryny/banany (1 kg)	4,95/3,99	6,99/4,49	6,99/2,99
sałata lodowa/głowiasta (główka)	1,99/1,69	2,99/1,99	1,99/brak
pieczarki/cebula (1 kg)	7,99/1,59	7,99/1,49	7,95/1,39
marchew/pietruszk (kg)	0,99/1,89	0,93/2,99	0,89/2,99
pomidory/ogórek zielony	5,49/7,99	4,99/2,69	4,49/2,49
cukinia/dynia hokkaido	3,99/2,99	6,99/2,90	6,79/1,99
papryka czerwona /kapusta (kg)	5,85/0,79	5,99/0,99	4,99/0,89
brokuł/kalafior (szt)	1,99/1,99	1,99/2,49	2,65/2,59
ziemniak/buraki (1 kg)	0,89/0,99	0,89/0,99	0,79/1,05
jabłko/brzoskwinie/nekarynki	1,99/3,99	1,99/2,99	1,99/2,89
szynka gotowana/boczek wędzony (kg)	24,90/17,99	22,90/35,00	17,99/14,90
kiełbasa podwawelska/śląska (1 kg)	13,70/16,90	19,40/18,50	11,59/15,85
kurczak /wołowina (1 kg)	4,98/21,99	6,99/29,99	7,99/27,49
pierś z indyka /kurczaka (1 kg)	17,99/15,49	19,99/15,77	19,99/15,99
schab z kością/bez kości (1 kg)	13,99/16,99	14,99/15,99	11,99/15,99
karczek z kością/bez kości (1 kg)	15,99/15,99	9,99/15,59	13,49/15,99



Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:
Segment duży z szafą; maszyna do szycia; ubrania męskie (wzrost 170-175cm, pas 102 cm); narożnik; wersalka; odzież damska (r.46-50); buty narciarskie (nr 39); maszyna do pisania.

Potrzeby:
Ubranka dla niemowlaka; wózek głęboki i spacerówka; pralka, segment (mały); meble kuchenne plus narożnik; piec „koza”, odkurzacz; buty, adidasy chłopięce (39-40 i 42).

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15. (ep)

Gdy serce drgnie

Miła, atrakcyjna wdowa, l. 48, lubiąca podróże, długie spacery pozna pana do 55 lat (najlepiej wdowca lub kawalera), miłego, opiekuńczego, pragnącego stałego związku, nienadużywającego alkoholu. Czekam na listy.

Kaśka

Mieszkam w okolicach Jeleniej Góry, mam 66 lat, jestem wdową. Bardzo lubię śpiew, taniec, spacerować, pracę w ogrodzie. Mam dom z ogrodem. Poznam Pana w wieku od 60 lat do 70 lat. Cenię sobie, żeby był szczerzy, prawdziwy, pracowity, był na emeryturze albo rencie, o podobnych zainteresowaniach.

Krystyna

Chciałabym poznać pana do 47 lat, żeby był zmotoryzowany. Bardzo cenię szczerść, nie lubię, żeby mnie ktoś oszukiwał. Tel. 733-498-613.

Zosia

Samotna pani pozna Pana do lat 60 - zmotoryzowany, bez zobowiązań. Pan w celu matrymonialnym - towarzyskim. Na sms nie odpowiadam. Zainteresowani Panowie tel. 508-764-439.

Samotna

Rozwiedziona lat 54. Poznam Pana lat 54-61. Mogą dzwonić wyłącznie Panowie, którzy nie mają swojego mieszkania. Tel. 514-455-982.

Ewa

Chciałabym poznać Panią średniej budowy ciała, miłą, ciepłą, kobiecą, o wydatnym biuście, wolną b/z, która jest gotowa na stały związek, do 60 lat, z Jeleniej Góry lub okolic. Ja 62 lata, 167 cm wzr., średnia budowa ciała, średnie wykształcenie, prawnie wolny, b/z, normalny, odpowiedzialny, poukładany. Mieszkam sam w Jeleniej Górze. Wszystkim samotnym życzę tego, czego chce serce i oczy. Tel. 75/6137851.

Wiesław

Pracowity, uczciwy 46-latek pozna Panią do 50-tych i do wspólnego życia aż po kres. Tel. 733-528-735.

Robert

Wysportowany, zmotoryzowany rozwodnik, niezależny biznesmen pozna atrakcyjną, o okrągłych biodrach, pełną energii panią do lat 48 w celu założenia na resztę wspaniałych lat szczęśliwej rodziny. Tel. 603-622-848.

Mieczysław

Mam 40 lat, jestem niezależny, zmotoryzowany, bez nałogów i zobowiązań. Poznam dziewczynę w wieku do 35 lat, poważnie myślącą o życiu, najchętniej z Gryfowa, Lubania, Zgorzelca i najbliższych okolic. Nr g 1255085.

Sympatyczny Nieznajomy

Miły średniolatek pozna starszą panią, która lubi pieszczoty i pozostanie moją przyjaciółką z Lwówka Śląskiego. Tel. 603-855-265.

Piotrek

Doskwiera Ci samotność? Nie wyobrażasz sobie długich jesiennych wieczorów bez towarzyszy? Weź los we własne ręce i nie krępuj się tylko napisz albo zadzwoń. Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonisu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl



Świadomy pacjent

Czy istnieje bezpłatna opieka medyczna? Czy powinniśmy wierzyć w „słodkie” kłamstwa? Istota konkursów ofert w NFZ.

Trudno znaleźć większe kłamstwo niż to, że opieka medyczna w Polsce jest darmowa. Darmowa w takim rozumieniu, że istnieje ktoś, kto „daje” środki (pieniądze) na ratowanie naszego życia i zdrowia. W Polsce za wszelkie świadczenia medyczne płacą obecni lub przyszli pacjenci w postaci składki zdrowotnej lub podatku. Ci sami pacjenci - dodatkową część środków wydają z własnego portfela na tzw. prywatne leczenie. Innych pieniędzy na leczenie w Polsce nie ma. Wniosek: Pacjenci we własnym interesie powinni dbać, aby ich pieniądze w systemie opieki zdrowotnej nie były marnotrawione.

Ogólny koszt leczenia w naszym kraju wynosi obecnie około 108 miliardów złotych rocznie. Z tego 66 miliardów to zgromadzona w NFZ nasza składka zdrowotna, a niemal cała reszta, czyli około 42 miliardów pochodzi bezpośrednio z naszych kieszeni. Wydatki na opiekę zdrowotną wzrosły w ciągu ostatnich 15 lat z 4,5 do 6,8 procent PKB. Dla porównania: planowane dochody całego budżetu państwa na 2015 roku wyniosą niecałe 300 miliardów złotych.

W ramach ubezpieczenia w NFZ jedni płacą więcej, inni mniej. We wszystkich powszechnych ubezpieczeniach zdrowotnych (kasy chorych lub NFZ) obowiązuje zasada solidaryzmu społecznego. Polega na tym, że gdy zachorujesz i potrzebujesz pomocy medycznej, nie jest ważne, ile pieniędzy wprowadzasz do kasy chorych lub NFZ. Ważne jest, jakiej pomocy medycznej konkretny chory potrzebuje. Na jednego ubezpieczonego w NFZ rocznie przeznaczane jest około 1,7 tysiąca złotych. Najdroższe leczenie jednego chorego kosztowało NFZ, czyli nas, opłacających składkę zdrowotną

- 3,4 miliona złotych w ciągu roku. Nawet przy tak wysokich kosztach leczenia jednego chorego nikt o zdrowych zmysłach nie kwestionuje zasady solidaryzmu społecznego w ramach ubezpieczenia w NFZ. Kolejnych przykładów wysokich kosztów leczenia nie trzeba szukać daleko. Utrzymanie przy życiu osoby z niewydolnymi nerkami, która musi co 2-3 dni trafić do szpitala w Jeleniej Górze, kosztuje miesięcznie około 6 tysięcy złotych. Dializowana osoba mogłaby opłacić z własnej (gromadzonej całe życie) składki zdrowotnej najwyżej 5 do 7 miesięcy swego życia. Wszystkie pozostałe miesiące dializowania „fundują” inni ubezpieczeni w NFZ, których ominął dramat niewydolnych nerek. Korzystanie ze sztucznej nerki jest na tyle skuteczne, że wielu chorych dializowanych jest przez kilkanaście lat. Mimo iż sumaryczne koszty dializowania jednego chorego to czasami cały milion złotych, nikt nie sugeruje, aby zaniechać dializowania, gdy pacjent wyczerpie „swoją” składkę.

Mimo powyższych wyliczeń nadal pokutuje kłamliwy stereotyp nawołujący: „Oddajcie mi moją składkę zdrowotną. Chcę sam płacić za moje leczenie. Wyjdzie taniej, a moje leczenie będzie lepsze”. Taki „nawołujący” myśli tylko o wizytach w prywatnych gabinetach lekarskich, a pomija wszelkie inne koszty leczenia, gdyby poważnie zachorował on sam lub ktoś z jego rodziny.

Dlaczego „słodkie” kłamstwo jest szkodliwe?

Nie powinniśmy wierzyć w istnienie darmowej opieki, gdyż ze słowem „darmowy/darmowa” wiąże się odruch polegający na tym, że „darmowego” nie trzeba oszczę-

dzać, a jednocześnie trzeba się godzić z niską jakością „darmowego” leczenia. Jeszcze gorszym skutkiem „słodkiego” kłamstwa jest blokowanie wprowadzenia w systemie opieki medycznej racjonalnych, ekonomicznych zasad funkcjonowania. Ustawodawca już dwa razy podnosił wysokość składki zdrowotnej zabieranej z naszych dochodów. Przypomnijmy: w pierwszym roku działania kas chorych miały one łącznie do dyspozycji 20 i pół miliarda złotych. Obecnie rocznie NFZ zbiera 66 miliardów złotych z naszych składek. Mimo to ciągle jest ich za mało. Zdaniem przedstawicieli organizacji skupiających pracowników medycznych (lekarze, pielęgniarki, ratownicy, diagnosty, najróżniejsze porozumienia pracodawców medycznych i itd.), gdy pieniędzy w NFZ brakuje - trzeba koniecznie podnieść składkę zdrowotną. Być może jest to potrzebne wobec starzejącego się społeczeństwa i rozwoju medycyny - czy jednak zamiast przymusowo zabierać z naszych pensji, rent i emerytur coraz więcej pieniędzy, nie byłoby słuszniej - zgodzić się na wprowadzenie małego współfinansowania? W grę wchodziłyby niewielkie kwoty za poradę lekarską i dzień pobytu w szpitalu. Łączna suma miesięcznych wydatków - w ramach takiego współfinansowania - nie powinna być większa niż 100 złotych. Na podobne rozwiązanie zdecydowali się Czesi, od dawna funkcjonuje taka zasada we Francji.

Aby poprzeć wniosek o wprowadzenia małego współfinansowania - trzeba najpierw uwierzyć, że bezpłatna opieka zdrowotna to kłamstwo. Dla pacjentów, zarówno tych biednych, jak i bogatych korzystniejsze będzie wprowadzenie ma-

łych opłat za leczenie niż kolejne podwyższenie kwoty zabieranej składki. Pacjenci naprawdę ubodzy zostaliby zwolnieni ze współfinansowania.

Koniecznie trzeba sprawdzić, za jakim rozwiązaniem opowie się większość pacjentów i ubezpieczonych. Sprawdzając, kto jest za wprowadzeniem małego współfinansowania, trzeba zadać Polakom prawdziwe pytania w tej sprawie. Zaproponował je Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy.

Jakie jest Pana/i stanowisko w sprawie ewentualnych dopłat pacjentów do kosztów leczenia? Po zastanowieniu proszę wybrać jedną z spośród trzech poniższych odpowiedzi:

1. Nie zgadzam się na żadne dopłaty do leczenia, nawet jeśli by to oznaczało, że w razie choroby nie będę pewny, czy otrzymam odpowiednią pomoc medyczną albo że będę narażony na długie czekanie w kolejce do leczenia, zmuszony do dania łapówki bądź konieczności leczenia się prywatnie.
2. Zgodziłbym się na dopłaty do leczenia, gdybym miał pewność, że radykalnie poprawi się funkcjonowanie służby zdrowia, nie trzeba będzie czekać w kolejkach do leczenia, nie będzie trzeba dawać łapówek, a każdy chory w razie potrzeby otrzyma odpowiednią pomoc medyczną.
3. Zgadzam się na dopłaty, jeżeli to choć w minimalnym stopniu może uzdrowić naszą służbę zdrowia.

Projekt p.n. „Świadomy Pacjent” jest dofinansowany ze środków projektu „Dolnośląski Fundusz Małych Inicjatyw” realizowanego w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.



„TU MIESZKAM, TU ZMIENIAM”

WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE GRANTOWYM

Masz dobry pomysł, chcesz coś zmienić, poprawić, zorganizować w swojej okolicy? Zgłoś swój pomysł do konkursu i wygraj jeden z 305 grantów w kwotach od 2.500 do 20.000 zł!

Na zgłoszenia czekamy do 23 listopada 2014 r.



Wspieramy realizację
Twoich pomysłów

Szczegóły konkursu na stronie
bzwbk.pl/tumieszkamtuzmieniam

Bank Zachodni WBK

Grupa Santander

Organizatorem konkursu jest Fundacja Banku Zachodniego WBK S.A. we współpracy z Bankiem Zachodnim WBK S.A.

Projekty konkursowe przyjmowane są w terminie od 22 września do 23 listopada 2014 roku. Granty przyznane zostaną instytucjom lub organizacjom społecznym posiadającym osobowość prawną, nie są przyznawane podmiotom komercyjnym oraz indywidualnym osobom fizycznym. Regulamin oraz szczegóły konkursu „Tu mieszkam, tu zmieniam” są dostępne na stronach: bzwbk.pl/tumieszkamtuzmieniam oraz fundacja.bzwbk.pl

Wspomnienie o Grzegorzu Janiśławskim (1953-2014)

Adwokat wybitny i wszechstronny, mistrz debat

*„Człowiek umiera...Znowu za szybko!
Człowiek umiera...Razem z nim wszystko...
Tylko wspomnienia po nim zostają,
Które wciąż mgliste z czasem się stają,
Których tak wiele, jednak za mało...
Znowu za szybko wszystko się stało!
Czasu nie było na pożegnanie...”*

- Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Grzegorza, wybitnego adwokata, wspaniałego kolegi, nieodżałowanego przyjaciela, człowieka o wielkiej kulturze osobistej i wielu pasjach, jeleniogórskiego prawnika niezwykle wrażliwego na ludzką krzywdę. Żał, że odszedł człowiek, który tak wiele mógł jeszcze zrobić. Zapamiętam Grzegorza jako osobę cieszącą się wielkim szacunkiem i zaufaniem kolegów. Niemalże na każdym posiedzeniu Naczelnej Rady Adwokackiej, której był członkiem w latach 2001 - 2004 i 2010 - 2013, zgłaszaliśmy Go do zespołu uchwał lub do komisji skrutacyjnej. W 2003 roku pracował w zespole ds. opracowania projektu nowej ustawy Prawo o adwokaturze, cztery

lata później w Komisji Programowej NRA na Krajowy Zjazd Adwokatury. Grzegorz był prawdziwym społecznikiem, mecenasem o szerokich horyzontach. Zawsze mogliśmy liczyć na Jego zaangażowanie i działalność w samorządzie adwokackim. Został uhonorowany odznaką „Adwokatura Zasłużonym”. W obecnej kadencji przewodniczył niezwykle ważnej Komisji Doskonalenia Zawodowego przy NRA. To wyraz ogromnego zaufania do Jego kompetencji wynikających z wieloletniej służby dla środowiska adwokackiego. Grzegorz wielokrotnie opracowywał pytania na egzaminy zawodowe i na konkursy na aplikację. Przewodniczył komisji egzaminacyjnej i kwalifikacyjnej. Patronował wielu przyszłym adeptom zawodu adwo-

kata, z pasją i poświęceniem szkolił aplikantów - wspomina adwokat Andrzej Zwara, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej.

Grzegorz Janiśławski aplikację adwokacką rozpoczął w 1981 roku. Dwa lata później rozpoczął wykonywanie zawodu adwokata. W Jeleniej Górze prowadził kancelarię adwokacką. Jako delegat Izby Wałbrzyskiej uczestniczył we wszystkich Krajowych Zjazdach Adwokatury. W latach 1995-2001 i 2004-2010, w czterech kadencjach, był dziekanem Okręgowej Rady Adwokackiej w Wałbrzychu.

- Odszedł mój wielki przyjaciel, Grzesiu był dla mnie niczym brat - mówi dziekan ORA, adwokat Wojciech Biegański. - Przez 22 lata pracowaliśmy w jednej kancelarii. Trudno było znaleźć w Nim wady. Prawy, uczciwy, skromny, bezinteresowny, serdeczny, życzliwy, szarmancki i elegancki. Nigdy nie wzbudzał kontrowersji, będąc jednocześnie bardzo stanowczym i ideowym.

Mecenas Grzegorz był perfekcjonistą. Nie uznawał pozornych ocen, powierzchownych poglądów, nie akceptował braku uzasadnienia. Jako wszechstronny adwokat prowadził najpoważniejsze sprawy cywilne i rodzinne, karne i gospodarcze. Cieszył się przemianami, jakie zaszły w Polsce po 1989 roku. Wierzył, że



wszystkim nam będzie lepiej. Broniąc wolności, widział w niej prawo do samostanowienia o ludzkich losach, realizowanych także w wolności gospodarczej. Potrafił mówić pięknie, ale zawsze zachowywał zasadę komunikowania. Nigdy nie odmawiał pomocy i rady. Wielokrotnie dawał dowód powszechnej życzliwości. Rzeczowo potrafił prezentować własne stanowisko, zachowując wspaniałą cechę Norwidowską - różnienia się w sposób piękny i przyjazny. Był mistrzem prawniczych debat. W swoim życiu zawodowym osiągnął prawie wszystko. Potrafił pracować indywidualnie, ale też łączyć pracę adwokacką w formach grupowych, a więc w spółce, tworząc znaną w Jeleniej Górze adwokacką spółkę partnerską „BGJ”.

- Ojciec był wielkim miłośnikiem nart, tę pasję dzielił ze mną i młodszym bratem Maciejem. Samodzielnie, od najmłodszych lat, uczył nas jazdy na nartach, przekonywał, że żadna szkoła nie nauczy nas tak dobrze jak On - wspomina syn, adwokat Adam Janiśławski. - W wyniku Jego starań jako czterolatek zjechałem samodzielnie ze słynnej „Ściany” w Szklarskiej Porębie, czyli trasy o najwyższym stopniu trudności. Ojciec był też wielkim konsekwentem win. Wyszukiwał nowe, ciekawe szczyty i połączenia smakowe. Wiedzę na ten temat czerpał z książek i z własnego doświadczenia. Do jednej z najciekawszych rodzinnych historii zaliczamy zdarzenie w dużym francuskim sklepie samoobsługowym, gdzie „sposobem” ojcu udało się kupić dwie butelki wybornego wina.

Do pamiętnych zdarzeń zaliczam również filmowanie kamerą z NRD naszych narciarskich szusów i moją metodę budzenia ojca w weekendy, gdy lubił dłużej pospać. Jako dwulatek wpadłem na pomysł łapania Jego powiek i ciągnięcia ich do góry, aby otworzyły się oczy. Ojciec musiał się poddać.

Po mszy świętej żałobnej pogrzeb adwokata Grzegorza Janiśławskiego odbył się 27 sierpnia na cmentarzu komunalnym w Karpaczu. Koledzy adwokaci mieli togi przewieszzone

przez ramię. W ten sposób podkreślił Jego głęboki związek ze środowiskiem adwokatów i Jego zasługi dla adwokatury. Rodzinie i bliskim wyraził najgłębszego współczucia osobiste i w licznych nekrologach złożyli i Grzegorza pożegnali mecenas z Naczelnej Rady Adwokackiej, z Okręgowych Rad i z Izby Adwokackich w Wałbrzychu, Lublinie, Olsztynie, Płocku i w Krakowie.

- Tragiczna wiadomość o śmierci adwokata Grzegorza Janiśławskiego dotarła w sierpniową sobotę. Niestety dająca nadzieję walka do końca o własne życie zakończyła się przegraną - wspomina członek Naczelnej Rady Adwokackiej, adwokat Andrzej Malicki. - Wiedzieliśmy, że jest ciężko chory i Jego życie jest zagrożone, ale wierzyliśmy, że uda mu się obronić życie. Stało się inaczej, zadziało prawo natury. Przyszedł do nas zwykły ludzki żal, nawet rozpacz. Żadania, których się podjąłeś, będziemy realizować dalej, pamiętając o Twoim stylu pracy i postawie. Pamiętamy, że nigdy się nie poddawałeś. Nie odpuszczałeś żadnego sezonu narciarskiego, nie bałeś się prędkości zjazdów. Byłeś ciekawy sportu, kultury i sztuki, Twoją wielką miłością była fotografia. Ileż to razy rozmawiałeś ze mną o żeglarskim, nie wykluczając wspólnego rejsu po wielkich jeziorach mazurskich.

- Grzegorz odszedł przedwcześnie, w pełni sił twórczych, pełen zapału do pracy, otoczony uznaniem klientów, szacunkiem kolegów i miłością najbliższych. Trudno zrozumieć, pogodzić się z wyrokiem, że Grzegorz nie ma już wśród nas. Jako przyjaciel pisma adwokatury polskiej „Palestra” był nam nadal tak bardzo potrzebny - mówi redaktor naczelny Czesław Jaworski.

- Kochany i wielce lubiany Kolego Grzesiu! Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci. Będzie Ciebie brakowało. Możesz nam zaufać, ponieważ w naszej pracy będziemy krzewić Twoje zasady i je wdrażać - zapewnia Roman Kusz, przewodniczący Komisji WZIOP przy Naczelnej Radzie Adwokackiej.

Henryk Stobiecki

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszcowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

REKLAMA I PROMOCJA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

na „Starym Cmentarzu”
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE GŁOŚNIWOE
800 700 880

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
AKCESORIA POGRZEBOWE
POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

CAŁOROCZNA OPIEKA NAD GROBAMI

- BUDOWA GROBOWCÓW
- DROBNE PRACE NAPRAWCZE
- PRZYCINANIE ŻYWOPŁOTÓW
- UKŁADANIE KOSTKI KAMIENNEJ
- NASADZANIE KWIATÓW I KRZEWÓW

BIURO tel. 75 64 20 160

www.pogrzeby.jgora.pl

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

NOWE MIESZKANIA PRZY UL. KOCHANOWSKIEGO

- mieszkania z balkonami od 31 do 67 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- komórki lokatorskie w cenie mieszkania
- winda
- pomoc w finansowaniu zakupu mieszkania
- oddanie do użytkowania - październik 2015



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Spółka Komandytowa

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Jelenia Góra ul. Sobieskiego

— wjazd z ronda za budynek 82 A (dawna Narzędziówka) teren budowy

CENA – od
3750,00
(brutto)



AGENCJA
MIENIA WOJSKOWEGO

NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

JELENIA GÓRA ul. Podchorążych - JEŻÓW SUDECKI
(DZ. NR 1/31, 1/33, 1/38, 1/42, 1/44)



Powierzchnia gruntu: 0,8514 ha
Przeznaczenie: mieszkaniowe, rekreacyjno-wypoczynkowe
Cena: 310 500,00 zł

Wadium: 20.11.2014 r. Przetarg: 24.11.2014 r.

JELENIA GÓRA ul. 1 Maja
(DZ. NR 19/7, 19/10)



Powierzchnia gruntu: 0,4348 ha
Przeznaczenie: usługowo-handlowe, mieszkaniowe
Cena: 1 200 000,00 zł

Wadium: 02.01.2015 r. Przetarg: 07.01.2015 r.

www.amw.com.pl * tel. 71 766 17 25

Komputer i certyfikat ECDL Twoja szansa na rynku pracy!
Jeżeli jesteś w wieku 25 - 64 lat

Zapisz się na **BEZPŁATNY KURS KOMPUTEROWY** i uzyskaj europejski certyfikat!
Kurs dla początkujących i rozszerzony

Jelenia Góra • Lwówek Śląski • Gryfów Śląski, **tel.: 75 617 10 63**
biuro@komputericertyfikat.pl, www.komputericertyfikat.pl

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Człowiek - najlepsza inwestycja



Międzyszkolny Ośrodek Sportu

informuje o możliwości odsprzedaży samochodu dostawczego Daewoo Lublin. Samochód ubezpieczony, bez ważnego przeglądu technicznego (korozja i wycieki z silnika). Rok produkcji: 1999, pojemność silnika 2500 cm sześć. Przebieg: 170 tys.

Pojazd zdalny do uruchomienia. Cena do negocjacji. Możliwość obejrzenia pojazdu w siedzibie MOS w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 42. Telefon: (75) 769 71 40.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 198/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

- UL. POCZTOWA 3.**
Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 28,63 m², składa się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki z w.c., położony na poddaszu (V kondygnacji) budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 8,45%. Działka nr 45 o powierzchni 0,0184 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00034417/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 21.06.2103 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi - głównie o charakterze centrówotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.
Cena wywoławcza nieruchomości: 31.000,00 zł Wadium: 3.100,00 zł.
- UL. NA SKALKACH 10.**
Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 37,30 m², składa się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki, położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 8,60%. Działka nr 209/3 o powierzchni 0,0232 ha, obręb 33, AM-6, KW JG1J/00028412/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 09.12.2102 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.
Cena wywoławcza nieruchomości: 67.700,00 zł Wadium: 6.700,00 zł.
- AL. WOJSKA POLSKIEGO 14.**
Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 117,10 m², składa się z trzech pokoi, dwóch kuchni i dwóch przedpokoi, położony jest na parterze budynku. W.c. lokalu znajduje się na półpiętrze na klatce schodowej, w częściach wspólnych budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 11,94%. Działka nr 79/4 o powierzchni 0,0350 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00028200/2. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 08.03.2103 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi - głównie o charakterze centrówotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.
Cena wywoławcza nieruchomości: 130.000,00 zł Wadium: 13.000,00 zł.
- UL. OSIEDLE ROBOTNICZE 28.**
Lokal mieszkalny nr 7 o ogólnej powierzchni 35,50 m², składa się z jednego pokoju, kuchni i dwóch pomieszczeń gospodarczych, położony jest na poddaszu (IV kondygnacji) budynku. W.c. lokalu znajduje się na korytarzu, w częściach wspólnych budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 8,52%. Działka nr 85/3 o powierzchni 0,0305 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, KW JG1J/00052859/3. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 25.03.2101 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: teren, na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, przeznaczenie uzupełniające: usługi nieuciążliwe o charakterze lokalnym, wbudowane urządzenia towarzyszące, zieleni.
Cena wywoławcza nieruchomości: 41.200,00 zł Wadium: 4.100,00 zł.
- UL. ZACHODNIA 9.**
Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 58,30 m², składa się z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju o powierzchni użytkowej 51,50 m² oraz pomieszczeń przynależnych tj. w.c. i piwnicy o łącznej powierzchni 6,80 m², położony jest na pierwszym piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 11,94%. Działka nr 161 o powierzchni 0,0614 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM-3, KW JG1J/00045908/0. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 06.04.2103 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się za inwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze o drobnoziarnistej mozaikowej strukturze zagospodarowania przestrzennego.
Cena wywoławcza nieruchomości: 64.200,00 zł Wadium: 6.400,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 8 grudnia 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 grudnia 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 198/2014 Prezydenta Miasta z dnia 27 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Polujemy na prawdę

www.nj24.pl

nowiny

INFORMACJA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

INFORMUJE O PRZEZNACZENIU:

Obwieszczeniem nr 465.2014.VI z dnia 21 października 2014 r. do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, pok. 102, tel. 75 75 46 279.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 200/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

- UL. POCZTOWA 13 - STEFANA OKRZEI 18**
Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 30,50 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki, położony na parterze budynku Poczta 13. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 2,97%. Działka nr 27/13 o powierzchni 0,0416 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00027934/9. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 15.03.2103 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi - głównie o charakterze centrówotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.
Cena wywoławcza nieruchomości: 43.600,00 zł Wadium: 4.300,00 zł.
- UL. 1 MAJA 28**
Lokal mieszkalny nr 11 o ogólnej powierzchni 19,06 m kw., składa się z jednego pokoju i kuchni, położony na poddaszu (III piętrze) budynku. W.c. lokalu wspólne, znajduje się na klatce schodowej w częściach wspólnych budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 1,06%. Działka nr 11/1 o powierzchni 0,0600 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00024440/8. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 31.03.2102 r. Budynek położony w Jeleniej Górze przy ul. 1 Maja 28 położony na działce nr 11/1 w granicach murów obwodowych wpisany jest do rejestru zabytków decyzją nr 476/A/05 z dnia 01.02.2005 roku i podlega ochronie i opiece na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2003 r. Nr 162 poz. 1568 ze zmianami). W świetle obowiązujących przepisów art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, cenę nieruchomości lub jej części wpisanej do rejestru zabytków obniża się o 50%, tj. cena lokalu oraz i-wsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu uzyskane w przetargu podlegają obniżeniu o 50%. Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi - głównie o charakterze centrówotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.
Cena wywoławcza nieruchomości: 52.000,00 zł Wadium: 5.200,00 zł.
Do zapłaty po przetargu z wylicytowanej ceny nieruchomości około 48%.
- UL. LEONA WYCZÓŁKOWSKIEGO 56**
Lokal mieszkalny nr 10 o ogólnej powierzchni 63,90 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z w.c., spiżarki i pomieszczenia gospodarczego o powierzchni użytkowej 50,39 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 13,51 m kw., położony na poddaszu (II piętrze) budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 11,54%. Działka nr 152/2 o powierzchni 0,0784 ha, obręb 40, AM-1, KW JG1J/00044008/4. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 03.09.2101 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: za inwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze.
Cena wywoławcza nieruchomości: 77.700,00 zł Wadium: 7.700,00 zł.
- UL. WZGÓRZE GROTA ROWECKIEGO 14**
Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 18,51 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki z w.c., położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 4,19%. Działka nr 248/6 o powierzchni 0,0254 ha, obręb 33, AM-6, KW JG1J/00027358/7. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 12.05.2102 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: zabudowa wielorodzinna.
Cena wywoławcza nieruchomości: 42.800,00 zł Wadium: 4.200,00 zł.
- UL. BATALIONÓW CHŁOPSKICH 1**
Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 43,20 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni i dwóch spiżarni o powierzchni użytkowej 39,60 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych tj. piwnicy i komórki o łącznej powierzchni 3,60 m kw., położony na parterze budynku. W.c. w częściach wspólnych budynku, poza budynkiem. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 11,24%. Działka nr 7/5 o powierzchni 0,1957 ha, obręb 23 NE, AM-67, KW JG1J/00057841/9. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 09.02.2103 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy produkcyjnej, tereny zabudowy usługowej. Dopuszcza się zachowanie i użytkowanie w niezmiennym formie i funkcji występującej na terenie P.U zabudowy mieszkaniowej.
Cena wywoławcza nieruchomości: 43.800,00 zł Wadium: 4.300,00 zł.
- AL. WOJSKA POLSKIEGO 73**
Lokal mieszkalny nr 3a o ogólnej powierzchni 60,30 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki z w.c. o powierzchni użytkowej 58,60 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. piwnicy o powierzchni 1,70 m kw., położony na pierwszym piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 13,75%. Działka nr 168/7 o powierzchni 0,0433 ha, obręb 32, AM-2, KW JG1J/00067145/3.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną.
Cena wywoławcza nieruchomości: 91.600,00 zł Wadium: 9.100,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 15 grudnia 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 grudnia 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 200/2014 Prezydenta Miasta z dnia 28 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

WÓJT GMINY PODGÓRZYN

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Podgórzynie **bip.podgorzyn.pl - dokumenty prawne - zarządzenia** zostały podane do publicznej wiadomości w dniu 4 listopada 2014 r. na okres 21 dni wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego, w drodze bezprzetargowej na poprawę zagospodarowania oraz wykaz nieruchomości do dzierżawy na okres do 3 lat.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



ogłoszeniem nr 199/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami:

1. AL. WOJSKA POLSKIEGO 20

Lokal mieszkalny nr 9 o ogólnej powierzchni 64,90 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju i dwóch sypialni, położony na poddaszu budynku. W.c. lokalu wspólne, znajduje się na klatce schodowej. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 5,26%. Działka nr 71/1 o powierzchni 0,0380 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00027966/2. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 17.08.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: usługi - głównie o charakterze centrówotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 52.500,00 zł

Wadium: 5.200,00 zł.

2. UL. JANA KASPROWICZA 6

Lokal mieszkalny nr 6-6a o ogólnej powierzchni 132,43 m kw., składa się z sześciu pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z w.c. i sypialni o powierzchni użytkowej 101,70 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych - dwóch komórek, piwnicy i pomieszczenia gospodarczego o łącznej powierzchni 30,73 m kw., położony na drugim piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 31,92%. Działka nr 385 o powierzchni 0,0673 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, KW JG1J/00082547/2.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, jako przeznaczenie uzupełniające usługi nieuciążliwe o charakterze lokalnym lokalizowane wyłącznie w parterach budynków.

Cena wywoławcza nieruchomości: 66.400,00 zł

Wadium: 6.600,00 zł

3. UL. SOLANKOWA 21,21A

Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 73,32 m kw., składa się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, pomieszczenia gospodarczego z w.c. i komunikacji o powierzchni użytkowej 62,94 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych - komórki i pomieszczenia gospodarczego o łącznej powierzchni 10,38 m kw., położony na poddaszu budynku nr 21A. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 13,64%. Działka nr 5914 o powierzchni 0,1921 ha, obręb Cieplice V, AM-5, KW JG1J/00089879/7.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 31.300,00 zł

Wadium: 3.100,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 11 grudnia 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 grudnia 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 199/2014 Prezydenta Miasta z dnia 27 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



Ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra **bip.um_jeleniagora.dolnyslask.pl/Oferty nieruchomości** został podany do publicznej wiadomości w dniu 30.10.2014 roku na okres 21 dni wykaz do dzierżawy gruntów rolnych i działek rekreacyjnych z przeznaczeniem do dzierżawy dla dotychczasowych dzierżawców oraz gruntu rolnego dla nowego dzierżawcy w drodze bezprzetargowej.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



ogłoszeniem nr 30/d/G/2014 ogłasza I przetarg pisemny nieograniczony na oddanie w dzierżawę - na okres 99 lat - części działki nr 5/1 o powierzchni 0,1370 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00084490/1, obręb 28 NE, AM-18, położonej w Jeleniej Górze w rejonie alei Bolesława Krzywoustego.

Opis i obciążenia: działka nr 5/1 zlokalizowana jest w obrębie Parku Krajobrazowego Doliny Bobru, stanowi obszar założenia parkowego - Wzgórze Krzywoustego z wieżą widokową, która w roku 1986 Decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, wpisana została do rejestru zabytków archeologicznych jako "Grodzisko wczesnośredniowieczne" (obiekt wieży wyłączony jest z przedmiotu dzierżawy).

Teren przyszłej dzierżawy znajduje się w granicach strefy ochrony konserwatorskiej wyznaczonej dla założenia parkowego - Wzgórze Krzywoustego.

Stanowisko archeologiczne - grodzisko, zamek średniowieczny - stanowi obiekt wpisany do rejestru zabytków pod nr 238/Arch/66.

Działka nr 5/1 porośnięta jest drzewami, w tym starodrzewem. Założenie parkowe - Wzgórze Krzywoustego podlega ochronie kulturowej, wobec czego wszelkie prace związane z budową nowych obiektów i zmianą zagospodarowania terenu wymagać będzie uzgodnień konserwatorskich.

Przedmiot dzierżawy nie posiada bezpośredniego dostępu do infrastruktury technicznej. Najbliższe położone sieć wodociągowa i kanalizacyjna znajduje się w ul. Władysława Jagiełły, na wysokości budynku nr 32, w odległości ok. 250 m od lokalizacji planowanej inwestycji. Gazociąg Dn50 widniejący na mapie zasadniczej jest gazociągiem wyłączonym z czynnej sieci.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zabudowa usługowa. Teren przeznaczony do wydzierżawienia objęty jest "Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Wzgórze Krzywoustego w Jeleniej Górze" i położony jest w granicach jednostki oznaczonej symbolem ZP.U1.1, dla której jako przeznaczenie podstawowe określono tereny zieleni parkowej i tereny zabudowy usługowej. Ww. plan ustala możliwość wybudowania obiektu w miejscu usytuowania dawnego, nieistniejącego już budynku restauracyjnego. Poprzez zabudowę usługową rozumie się funkcję obiektów z zakresu: gastronomii, turystyki i hotelarstwa, rekreacji, sportu i odnowy biologicznej, kultury i promocji kulturowych miasta oraz rozrywki. Zabudowa winna być ukształtowana z zastosowaniem drewna, kamienia naturalnego, szkła. Dopuszcza się niezbędne zabiegi pielęgnacyjne i przebudowę założenia parkowego w celu zapewnienia widoku na panoramę starego miasta Jeleniej Góry z obiektów zlokalizowanych na Wzgórzu Krzywoustego oraz wyeksponowania w panoramie Wzgórze obiektów budowlanych na nim zlokalizowanych.

Minimalna wysokość miesięcznego czynszu dzierżawnego uzależniona jest od etapu realizacji inwestycji i wynosi:

ETAP I - pierwsze dwa (2) lata dzierżawy - przygotowanie dokumentacji budowlanej i uzyskanie wszelkich uzgodnień i pozwoleń, miesięczny czynsz dzierżawny nie może być niższy niż 10,00 zł netto; w tym czasie zagwarantowana będzie możliwość rozwiązania umowy dzierżawy przez dzierżawcę bez konsekwencji; po podjęciu przez dzierżawcę decyzji o kontynuowaniu dzierżawy po drugim jej roku, ustalona kaucja zabezpieczająca realizację zadań i terminów określonych w harmonogramie, ulegnie przepadkowi na rzecz Miasta w przypadku braku jego realizacji z przyczyn leżących po stronie dzierżawcy;

ETAP II - pięć (5) kolejnych lat dzierżawy - prowadzenie i zakończenie inwestycji wg przyjętego przez Miasto harmonogramu do zgłoszenia obiektu do użytkowania - miesięczny czynsz dzierżawny nie może być niższy niż 100,00 zł netto;

ETAP III - w ósmym (8) i dziewiątym (9) roku dzierżawy - prowadzenie działalności w nowopowstałym obiekcie (rozruch) - miesięczny czynsz dzierżawny nie może być niższy niż 100,00 zł netto;

ETAP IV - po dziewięciu (9) latach dzierżawy, wysokość czynszu dzierżawnego określona będzie w drodze negocjacji opartych o sporządzoną w tym celu przez rzeczoznawcę majątkowego wycenę-analizę nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy dzierżawy.

Wadium: 5.000,00 zł.

1. Pisemne oferty należy składać w zamkniętych kopertach nieidentyfikujących Oferenta, w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra - ul. Ptasia 2-3, w pokoju Nr 102, do dnia 5 grudnia 2014 roku do godz. 14.00.
2. Koperta winna zawierać opis: "Pisemny przetarg nieograniczony na oddanie w dzierżawę nieruchomości położonej w rejonie alei Bolesława Krzywoustego - część działki nr 5/1".
3. Część jawna przetargu, tj. otwarcie kopert z ofertami i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra - Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10.00, dnia 11 grudnia 2014 roku. Termin niejawną część przetargu komisja przeprowadzająca przetarg określi podczas jawnej części przetargu.
4. Wadium w wysokości 5.000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) oferenci wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681. Wadium winno wpłynąć na konto najpóźniej do dnia 5 grudnia 2014 roku. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na konto.
5. Uczestnicy przetargu zobowiązani są posiadać dokument tożsamości.
6. Pisemna oferta powinna zawierać:
 - imię, nazwisko i adres Oferenta (albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli Oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot), telefon kontaktowy;
 - datę sporządzenia oferty;
 - kopię dowodu wpłaty wadium;
 - oświadczenie, że Oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
 - w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji - aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot;
 - w przypadku osób fizycznych zamierzających wydzierżawić nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - aktualne zaświadczenie o wpisie z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP;
 - w przypadku cudzoziemców uwierzytelnione przez tłumacza przysięgłego odpisy z właściwych rejestrów (w myśl ustawy z dnia 24 marca 1920 roku o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, Dz.U. z 2004 r. nr 167 poz. 1758 ze zm.);
 - w przypadku reprezentowania Oferenta przez pełnomocnika - pełnomocnictwo w formie pisemnej;
 - oferowaną miesięczną stawkę czynszu dzierżawnego netto i sposób jej zapłaty według wyżej określonych etapów inwestycji;
 - harmonogram realizacji obiektu usługowego, obejmujący maksymalnie siedem (7) lat od momentu podpisania umowy dzierżawy;
 - propozycję opieki nad obiektem Wieży Widokowej, polegającej na utrzymaniu tam porządku i udostępnianiu zwiedzającym bez możliwości pobierania pożytków do końca 2015 roku.
7. Oferta i wszystkie załączniki do niej załączone winny być podpisane przez Oferenta lub osoby przez niego upoważnione.
8. Wadium wpłacone przez Oferenta, którego oferta została wybrana, zaliczone zostaje na poczet należnej kaucji zabezpieczającej realizację obiektu.
9. Osobom, których oferta nie została wybrana, wpłacone wadium zostanie wypłacone niezwłocznie po zamknięciu przetargu, na konto wskazane w pisemnej dyspozycji wpłacającego.
10. Kryterium wyboru: NAJKORZYSTNIEJSZA OFERTA, która zdobyła najwyższą ilość punktów.
11. SPOSÓB PUNKTOWANIA OFERT:
 - A. Wysokość stawki czynszu w pierwszych dwóch (2) latach dzierżawy - 20%;
 - B. Wysokość stawki czynszu w kolejnych pięciu (5) latach dzierżawy - 50%;
 - C. Wysokość stawki czynszu w kolejnych dwóch (2) latach dzierżawy - 30%;
 Oferta może uzyskać maksymalnie 100 punktów. Otrzymałą liczbę punktów zaokrągla się do dwóch miejsc po przecinku.
12. W przypadku złożenia równorzędnych ofert komisja przetargowa organizuje dodatkowy przetarg ustny ograniczony do Oferentów, którzy złożyli te oferty.

Ogłoszenie nr 30/d/G/2014 Prezydenta Miasta z dnia 28 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 102 lub 111 bądź telefonicznie pod nr 75-75-46-279 lub 75-75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 189/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Świerkowa - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 486/5 o powierzchni 0.1019 ha, obręb Sobieszów II, AM 19, KW nr JG1J/00083848/9
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są obiekty obsługi komunikacji
cena wywoławcza: 65.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 6.500,00 zł
2. ul. Świerkowa - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 486/6 o powierzchni 0.1063 ha, obręb Sobieszów II, AM 19, KW nr JG1J/00083848/9
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są obiekty obsługi komunikacji
cena wywoławcza: 58.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.800,00 zł
3. ul. Świerkowa - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 486/8 o powierzchni 0.1992 ha, obręb Sobieszów II, AM 19, KW nr JG1J/00083848/9
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: 107.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 10.700,00 zł
4. ul. Świerkowa - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działek nr 486/10 i 508/4 o łącznej powierzchni 0.2303 ha, obręb Sobieszów II, AM 19, KW nr JG1J/00083848/9 i JG1J/00032101/9
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zieleni nieurządzonej, tereny wód powierzchniowych; przeznaczeniem uzupełniającym są zabudowy usługowej
cena wywoławcza: 91.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 9.100,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIIUM S. A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000000115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 4 grudnia 2014 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 189/2014 Prezydenta Miasta z dnia 23 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 187/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. Mikołaja Kopernika - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 140/3 o powierzchni 0.0309 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM 1, KW nr JG1J/00081847/8
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, zabudowy usługowej oraz zabudowy usług turystycznych
cena wywoławcza: 200.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 20.000,00 zł
2. ul. Mikołaja Kopernika - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 140/4 o powierzchni 0.0324 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM 1, KW nr JG1J/00081847/8
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, zabudowy usługowej oraz zabudowy usług turystycznych
cena wywoławcza: 200.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 20.000,00 zł
3. ul. Mikołaja Kopernika - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 140/5 o powierzchni 0.0346 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM 1, KW nr JG1J/00081847/8
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, zabudowy usługowej oraz zabudowy usług turystycznych
cena wywoławcza: 200.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 20.000,00 zł
4. ul. Mikołaja Kopernika - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 140/6 o powierzchni 0.0367 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM 1, KW nr JG1J/00081847/8
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, zabudowy usługowej oraz zabudowy usług turystycznych
cena wywoławcza: 200.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 20.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIIUM S. A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000000115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 4 grudnia 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 187/2014 Prezydenta Miasta z dnia 23 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 192/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Cieplicka - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 121/2 o powierzchni 0.1456 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089755/2 wraz z udziałem wynoszącym 1/3 w działce nr 121/5 o powierzchni 0.0343 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089753/8
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
cena wywoławcza: 29.500,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 2.950,00 zł
2. ul. Cieplicka - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 121/3 o powierzchni 0.0951 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089754/5 wraz z udziałem wynoszącym 1/3 w działce nr 121/5 o powierzchni 0.0343 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089753/8
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
cena wywoławcza: 21.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 2.100,00 zł
3. ul. Cieplicka - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 121/4 o powierzchni 0.0941 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089756/9 wraz z udziałem wynoszącym 1/3 w działce nr 121/5 o powierzchni 0.0343 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00089753/8
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
cena wywoławcza: 21.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 2.100,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIIUM S. A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000000115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 8 grudnia 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 grudnia 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 187/2014 Prezydenta Miasta z dnia 23 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 194/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Wolności - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 5/26 o powierzchni 0.0551 ha, obręb Cieplice IX, AM 1, KW nr JG1J/00094480/1
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej, tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: 30.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 3.000,00 zł
2. ul. Malinowa - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 768/1 o powierzchni 0.5340 ha, obręb Czarny I, AM 1, KW nr JG1J/00026995/7
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej; dopuszcza się usługi
cena wywoławcza: 201.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 20.100,00 zł
3. ul. Wolności - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 14/2 o powierzchni 0.1672 ha, obręb Cieplice IX, AM 3, KW nr JG1J/00080938/6 wraz z udziałem wynoszącym 1 w działce nr 14/4 o powierzchni 0.0316 ha, obręb Cieplice IX, AM 3, KW nr 83532/1
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej, tereny zabudowy usługowej; dopuszcza się lokalizację usług motoryzacyjnych
cena wywoławcza: 33.500,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 3.350,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIIUM S. A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000000115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 8 grudnia 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 grudnia 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 187/2014 Prezydenta Miasta z dnia 23 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 191/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Orła - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/22 o powierzchni 0.0034 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3
przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów
cena wywoławcza: 3.100,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 310,00 zł
2. ul. Orła - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/23 o powierzchni 0.0036 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3
przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów
cena wywoławcza: 3.200,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 320,00 zł
3. ul. Orła - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/24 o powierzchni 0.0020 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3
przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów
cena wywoławcza: 1.900,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 190,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIIUM S. A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000000115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 8 grudnia 2014 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 grudnia 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 191/2014 Prezydenta Miasta z dnia 23 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 195/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy:

1. UL. WOLNOŚCI 244 A. Nieruchomość zabudowana wykwatrowanym, częściowo podpiwniczonym budynkiem mieszkalnym o trzech kondygnacjach nadziemnych, w zabudowie wolnostojącej oraz dwoma jednokondygnacyjnymi budynkami niemieszkalnymi wykorzystywanymi wcześniej na cele gospodarcze, położona w granicach działek nr 61/10 i 61/11 o łącznej powierzchni 0.1135 ha, obręb Cieplice V, AM 5, KW nr JG1J/00094470/8. Zabudowa zlokalizowana jest na działce nr 61/11, natomiast działka nr 61/10 stanowi niezabudowany teren zielony.
Opis: Nieruchomość położona w Cieplicach, uzdrowskiej części Jeleniej Góry, przy skrzyżowaniu ulic: Wolności i placu Piastowskiego - stanowiącego główny ciąg handlowo-usługowy tej części miasta. W sąsiedztwie zlokalizowane są budynki Banku Zachodniego i Poczty Polskiej oraz obiekt Komisarzatu Policji. W dalszym położeniu znajdują się siedziba ośrodka zamiejscowego Politechniki Wrocławskiej (Pałac Schaffgotschów) oraz teren zielony Parku Zdrojowego.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług. Przeznaczeniem uzupełniającym są ogólnodostępne parkingi.
Cena wywoławcza nieruchomości: 140.000,00 zł Wadium: 14.000,00 zł
2. PLAC PIASTOWSKI 2A. Nieruchomość zabudowana budynkami pełniącymi wcześniej siedzibę Zakładu Gospodarki Lokalowej "Południe" wykorzystywanymi na cele administracyjno-biurowe i magazynowe oraz budynkami warsztatowo-magazynowymi, położona w granicach działki nr 35/8 o powierzchni 0.3304 ha, obręb Cieplice V, AM-5, księga wieczysta nr JG1J/00080952/0.
Opis: Nieruchomość położona w Cieplicach, uzdrowskiej części Jeleniej Góry, przy placu Piastowskim stanowiącym główny ciąg handlowo-usługowy tej części miasta. W bezpośrednim sąsiedztwie zlokalizowane są budynki Banku BZWBK i Poczty Polskiej oraz obiekt Komisarzatu Policji. W dalszym sąsiedztwie znajduje się siedziba ośrodka zamiejscowego Politechniki Wrocławskiej (Pałac Schaffgotschów) oraz teren zielony Parku Zdrojowego. Działka nr 35/8 stanowi grunt położony w drugiej linii zabudowy za budynkiem nr 2 przy placu Piastowskim, wzdłuż bocznej ulicy Solankowej. Teren działki płaski i nieogrodzony.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.
Cena wywoławcza nieruchomości: 315.000,00 zł Wadium: 31.500,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIIUM S. A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000000115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 4 grudnia 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 195/2014 Prezydenta Miasta z dnia 24 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
INFORMUJE O PRZEZNACZENIU:

Obwieszczeniem nr 464.2014.VI z dnia 20 października 2014 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej gruntu niezabudowanego położonego w Jeleniej Górze przy ul. Gustawa Morcinka na poprawę stanu zagospodarowania posiadanych nieruchomości - w drodze bezprzetargowej.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY MIRSK

o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Stosownie do art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz. U. z 2012 r. poz. 647 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską Gminy Mirsk Uchwały Nr L/401/14 z dnia 05.09.2014 r. o przystąpieniu do sporządzenia **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla narciarskich tras zjazdowych w części obrębu Iżera w rejonie Stogu Izerskiego.**

Planem objęte są tereny działek w obrębie Iżera przeznaczone na utworzenie nowych, dodatkowych tras narciarskich w rejonie Stogu Izerskiego.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. opracowania. Wnioski na piśmie należy składać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Mirsk, pl. Wolności 39, 59-630 Mirsk w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski z zakresu ochrony środowiska można składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 197/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

- UL. CIEPLICKA 29**
Lokal mieszkalny nr 12 o ogólnej powierzchni 51,20 m kw., składa się z przedpokoju, w.c., kuchni, jednego pokoju i sieni o powierzchni użytkowej 34,90 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 16,30 m kw., położony w suterenie budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 5,66%. Działki nr: 136/14 i 136/19 o łącznej powierzchni 0,0818 ha, obręb Cieplice IV, AM-3, KW JG1J/00063712/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 27.01.2103 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.
Cena wywoławcza nieruchomości: 32.400,00 zł **Wadium:** 3.200,00 zł.
- UL. WOLNOŚCI 190**
Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 16,49 m kw., składa się z dwóch pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 13,85 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 2,64 m kw., położony na poddaszu budynku. W.c. lokalu suche znajduje się na podwórku w częściach wspólnych nieruchomości. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 20,67%. Działka nr 98/2 o powierzchni 0,1123 ha, obręb Cieplice VI, AM-2, KW JG1J/00070433/3. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 20.03.2106 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej i tereny zabudowy usługowej.
Cena wywoławcza nieruchomości: 14.200,00 zł **Wadium:** 1.400,00 zł.
- UL. KAZIMIERZA PRZERWY-TETMAJERA 5A I 5B**
Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 29,00 m kw., składa się z jednego pokoju, kuchni, łazienki i przedpokoju o powierzchni użytkowej 26,50 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 2,50 m kw., położony jest na pierwszym piętrze budynku, w klatce 5A. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 2,62%. Działka nr 32/2 o powierzchni 0,1496 ha, obręb Sobieszów I, AM-2, KW JG1J/00056076/8. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 23.03.2103 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.
Cena wywoławcza nieruchomości: 36.400,00 zł **Wadium:** 3.600,00

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 8 grudnia 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 grudnia 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 197/2014 Prezydenta Miasta z dnia 24 października 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

UZDROWICIEL z FILIPIN JUN LITAWEN

JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.



Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcia USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janinie z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

JUN LITAWEN przyjmuje:

13 listopada - JELENIA GÓRA
14 listopada - WAŁBRZYCH
15 listopada - ZGORZELEC I BOLESŁAWIEC
16 listopada - WROCŁAW

784 609 208, 693 788 894

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

zawiadamia **członków oczekujących na mieszkanie**, że posiada lokal mieszkalny z „ruchu ludności”:

Karłowicza 3 m. 20, pow. użytkowa 26,81 m kw., jeden pokój, przedpokój-aneks kuchenny, łazienka z wc, I piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 2,24 m kw.

Cena: 54 700 zł

Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. 75 76 74 835.

Warunkiem zawarcia umowy ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu jest wpłata ceny za lokal w terminie 30 dni od dnia powiadomienia przez Spółdzielnię o przyjęciu oferty.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności lokalu pokrywa w całości członek Spółdzielni.

Zainteresowani członkowie oczekujący proszeni są o **składanie pisemnej oferty** o zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 - pokój nr 220, II piętro - **w terminie do dnia 10.11.2014 r., telefon 75 75 43 293.**

W przypadku większej liczby chętnych o zakwalifikowaniu zadecyduje numer umowy „w sprawie określenia kolejności przydziału mieszkania spółdzielczego”.

W przypadku braku ofert od członków oczekujących

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

ogłasza przetarg ustny nieograniczony dla osób fizycznych na zawarcie umowy

o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu:

Karłowicza 3 m. 20, pow. użytkowa 26,81 m kw., jeden pokój, przedpokój-aneks kuchenny, łazienka z wc, I piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 2,24 m kw.

Cena: 54 700 zł, wadium: 5 470 zł

Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. 75 76 74 835

Przetarg odbędzie się 13.11.2014 r. o godzinie 11⁰⁰ w sali nr 225, II piętro w siedzibie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19.

Różnicę pomiędzy ceną nabycia a wadium osoba wygrywająca przetarg jest obowiązana wpłacić przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu, lecz nie później niż na 30 minut przed wyznaczoną godziną przetargu, w kasie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 czynnej od poniedziałku do piątku **w godz. 8⁰⁰- 14³⁰.**

Wadium przepada w wyniku jednostronnego odstąpienia od umowy przez wygrywającego przetarg.

Regulamin przetargu do wglądu w biurze Spółdzielni - pokój nr 111.

Wpłacenie wadium oznacza akceptację regulaminu przetargu.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności lokalu pokrywa w całości Nabywca.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

WWW.NPREMIUM.PL

H473-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe Karpacz. Tel. 603-622-848. H1593-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 505-789-767. H1611-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia magazynowe, usługowe, biurowe w centrum, dogodny dojazd, parking, 503-167-006. H2069-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. H2189-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobne wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947. H2360-G

KEBAB+ pizzeria, do wynajęcia centrum bezpośrednio, 794-289-548. H2418-G

SPRZEDAM dwupokojowe mieszkanie na Zabobrze, 515-293-383. H2496-G

WYNAJMĘ mieszkanie 3 pokoje osiedle monitorowane, 603-925-484 JGN. H2512-G

SPRZEDAM 2 pokoje Zabobrze 90.000 zł, 603-925-484 JGN. H2512-G

NOWE mieszkania do sprzedaży 57 i 61 m kw. wykończone z łazienkami ul. Przeskok przy Parku Kościuski. Tel. 698-277-034. H2531-G

DO WYNAJĘCIA 1, 2 lub 3 pokoje biurowe, centrum. Tel. 602-759-161. H2533-G

WYNAJMĘ lokal użytkowy 60 m kw. po remoncie, na każdą działalność ul. Elsnera 3B. Kontakt: 500-183-261. H2580-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 38 m kw. na Zabobrze ul. Karłowicza, 603-978-793. H2609-G

SPRZEDAM kawalerkę 32 m kw., 505-778-123. H2623-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka umeblowana, 600-297-261. H2658-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe, 1 piętro na Zabobrze, ul. Karłowicza, bardzo ładna okolica. Budynek posiada do-
cieplenie- ciepłą wodę z sieci. Mieszkanie jest puste do zamieszkania od zaraz, blisko szkoła, przedszkole, szpital, dookoła sklepy, dużo zieleni, spokój, 601-797-283. H2628-G

WYNAJMĘ mieszkanie 40 m kw. 2-pokojowe nieumeblowane na Zabobrze, 668-395-996. H2634-G

DO WYNAJĘCIA lokale pod działalność gospodarczą w Cieplicach. Tel. 601-750-147. H2665-G

SPRZEDAM 50 m mieszkanie własnościowe po kapitalnym remoncie. Atrakcyjna spokojna dzielnica Jelenia Góra, Wańkowicza. Tel. 606-336-761. H2672-G

KUPIĘ mieszkanie na Zabobrze do 100.000 zł. (bez pośredników). Kontakt: 693-137-312. H2674-G

DO WYNAJĘCIA lokal usługowo-handlowy, 52 m kw., parter, centrum. Tel. 601-636-650. H2678-G

CIEPLICE lokale do wynajęcia od 30 do 500 m kw., wysoki standard- niskie ceny na biura, usługi. Tel. 501-377-514. H2679-G

DO SPRZEDAŻY mieszkanie 50 m kw., w Jeleniej Górze. Do zamieszkania od zaraz. Kuchnia zabudowana+ wyposażenie. Łazienka- prysznic. Podłogi- panele. Piętro IV- winda. Woda ciepła z ciepłowni (bez pośredników). Tel. kontaktowy 75/64-13-855. H2696-G

MIESZKANIE 59 m kw., 83.000,- 666-042-823. H2705-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. H2712-G

LOKAL użytkowy, parter, Cieplice, Wolności do wynajęcia, 501-73-66-44, lic. 9549. H2720-G

WAŃKOWICZA 2-pokojowe, 109.000,- 501-73-66-44, lic. 9549. H2720-G

MIESZKANIE Wrocław- sprzedam, 601-750-910. H2720-G

PARK Sudecki ładne 2-pokojowe, umeblowane, balkon, 501-73-66-44, lic. 9549. H2717-G

SŁOWACKIEGO, 2-pokojowe, ogródek, 138.000,- lic. 9549, 501-73-66-44. H2718-G

SPRZEDAM lub wydzierżawię PUB na Zabobrze, tel. 792810043. H2730-G

SPRZEDAM kawalerkę w Jeleniej Górze 32 m kw., atrakcyjna lokalizacja, ogrodzony teren, 1 piętro. Tel. 605854040. H1844-K

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe, Zabobrze III, V piętro, 51 m, bez pośredników. Tel. 507172475. H1921-K

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
BEZCZYNszowe
1, 2, 3 - pokojowe
i lokale usługowe w J.G.
Ceny od 1.799 zł/m²
Sprzedaj bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
510-124-844

nj24.pl

FIRMA BUDOWLANA
WOJCIECH PIKORZ
ROK ZAŁOŻENIA 1989

Nowy dom

BUDYNEK NR 4
OSTATNIE MIESZKANIE 35m²
2 balkony

BUDYNEK NR 3
ZAPISY NA NOWE MIESZKANIA
33m² - 87m²
prywatne tarasy
balkon w każdym mieszkaniu
garaże i piwnice
tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

Ogłoszenia także w Internecie
DARMOWE KATEGORIE!
>Zguby
>Oddam za darmo
nj24.pl

NOWE MIESZKANIA !!!
przy: ul. CHEŁMOŃSKIEGO
w JELENIEJ GÓRZE

od 3000zł brutto za m2
BEZPOŚREDNIA SPRZEDAŻ:
RADEX ul. WOLNOŚCI 5 Jelenia Góra
tel: 75 64 14 614
600 806 097

MIEJSCA PARKINGOWE NA TERENIE OGRODZONEJ POSESJI
LOKALE O POWIERZCHNI 40-45m2 z BALKONEM
www.mieszkaniajeleniagora.pl

LOCUS
Biuro Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/ul. 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 607 447 099 oraz 601 484 944
e-mail: biuro@locus.wroc.pl
www.locus.wroc.pl

INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

BUDYNEK MIESZKALNY
Z USŁUGAMI NA PARTERZE:

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,

GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE



Polujemy na prawdę

www.nj24.pl
nowiny
jeleniogorskie

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Atrakcyjne położenie. Tel. 695-725-857. G3561-G

ZARZĄDZANIE Współnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. G3930-G

WWW.NPREMIUM.PL

H474-G

KUPIĘ starą stodołę. Nie płać podatku od nieruchomości. Rozbierzemy, uprzątniemy, wywieziemy, 884-800-023.

H1950-G

KARPACZ. Sprzedam dwie duże malowniczo położone u podnóża góry „Strzelec” działki, z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, 71/348-71-30; 609-485-413. H2100-G

DZIWIŚZÓW- atrakcyjna działka budowlana 1419 m kw. - widok na Karkonosze, projekt z pozwoleniem na budowę-sprzedam, 792-510-934. H2403-G

DOM w Kamiennej Górze 220 m kw. sprzedam. Tel. 602-501-955. H2511-G

SPRZEDAM dom w Trzcińsku- 160 m kw., cena 290.000,- Tel. 75/75-15-614. H2524-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL

H2543-G

SPRZEDAM działkę 1000-1200 m kw. Jeżów/ Zabobrze (prywatnie, bez pośrednika) 75,00 pln metr do negocjacji, 600-035-874. H2554-G

MAŁŻEŃSTWO z branży tur. podejmie się dzierżawy pensjonatu, najchętniej w Karpaczu, 725314562. H2596-G

DOM- Cieplice duża działka-sprzedam; dom- Czarne (nowy) sprzedam, 601-88-27-54. H2616-G

ODDAM w wynajem budynek na działalność gospodarczą z możliwością zamieszkania. Duże osiedle domów jednorodzinnych. Tel. 695-725-857.

NA sprzedaż działka budowlana w centrum dużego osiedla domów jednorodzinnych. Tel. 695-725-857. H2627-G

SPRZEDAM dom w budowie (200 m kw.) 5 pokoi, kuchnia, spiżarnia, garderoba, 2 łazienki, kotłownia, garaż, działka 1160 m kw. Osiedle Czarne, 603-930-562. H2637-G

BUDYNKI mieszkalny i gospodarczy na działce 1500 m kw. w Cieplicach sprzedam. Tel. 601-750-147. H2664-G

DO WYDZIERŻAWIENIA warsztat mechaniki pojazdowej-siła, kanał, duży plac. Tel. 512-034-474. H2675-G

MAŁOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. H2711-G

H2711-G



TAURON EKOENERGIA sp. z o.o. z siedzibą w Jeleniej Górze
sprzeda samochod osobowy marki
Skoda Superb, 1.9 TDI
Rok produkcji 2004, przebieg 266250 km, kolor nadwozia: czarny, aluminiowe felgi, lampy ksenonowe, klimatyzacja.
Cena 17 000 zł.

Samochód można oglądać w siedzibie Spółki przy ul. Obrońców Pokoju 2b w Jeleniej Górze. Więcej informacji pod numerem tel. 75 75 46 841.

www.tauron-ekoenergia.pl

SPRZEDAM działkę rolną 1,95 ha w Jeleniej Górze przed Siedlęcim, 52.000,- Tel. 518-728-558. H2713-G

KOMFORTOWY dom w Jeleniej Górze Sudeckim 749.000,- Rychlewski Nieruchomości, lic. 9549, 501-73-66-44. H2716-G

HALA 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910.

HALA 750 m kw., 250 m kw., do wynajęcia, 601-750-910. H2721-G

GRYFÓW Śl. sprzedam działki budowlane w centrum Tel. 663065487. H1458-K

SPRZEDAM działkę w Borowicach, kontakt: 661934793. H1876-K

DOM w Jeleniej Górze sprzedam 530507605. H1877-K

PRZYTULNY dom na dużej działce-Borowice: 661934793. H1878-K

JELEŃ GÓRA- Jagniątków. Rozpoczęta budowa, działka 3080 m kw., media, oczyszczalnia sprzedam, możliwość zamieszkania, 601-626-752. H1880-K

MOTORYZACYJNE

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. G3473-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3474-G

AUTOZŁOMOWANIE- dojazd do klienta, odbiór lawetą, 500-812-760. H112-G

POMOC drogowa, 506-536-136. H113-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. H2432-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. H2481-G

POMOC drogowa całodobowa Jelenia Góra. Tel. 603-891-408. H2555-G

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 721-721-666. H2620-G

SPRZEDAM Żuka, 75/75-12-212. H2631-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. H2641-G

H2641-G

GARAŻ murowany 6x3 m do wynajęcia Kasprowicza 68. Tel. 501-294-872. H2695-G

VW NEW Beetle, 601-750-910. H2722-G

GARAŻE blaszane- wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis. Producent (75)6409205, (71)7071441 509038426, 696753588 www.robstal.pl raty! H250-K

SKUP aut- szybko- sprawnie- gotówka od ręki 7 dni w tygodniu. Tel 500247769. H1923-K

TOYOTA paseo, 1996r., auto w ciągłej eksploatacji, cena 2.500 zł, możliwa zamiana, 886-703-651. H1935-K

TEUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15.

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl H1938-K

AUTO- SZYBY
HAKI HOLOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

AUTOLAWETA do wynajęcia
ładowność 1700 kg
doba 200 zł
Tel. 501-392-087

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3475-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H1695-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 660-033-256. H2238-G

KUPIĘ każde auto, 510-52-29-68. H2619-G

SKUP książek i płyt muzycznych dojazd gotówka 509675586. H56-K

H56-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. G3909-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. H7-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H555-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. H1637-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. H2079-G

SUPER czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. H2241-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307. H2285-G

RUSZTOWANIA 150 m kw. rurowe montażownice do opon do 17 cali sprzedam, 603-622-848. H2585-G

SUCHE drewno kominkowe sprzedam. Brzoza 180 zł/mp. Odbiór własny. Tel. 695-725-857. H2626-G

DREWNO opałowe tanio sprzedam, 531-628-939. H2653-G

BRUSY, deski, kantówki, dąb, świerk, modrzew, lipa, osika, 508-568-555.

DREWNO- opał- oflisy, 508-568-555. H2687-G

DREWNO kominkowe i opałowe, 669-07-11-18. H2691-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. H2694-G

DREWNO piecowe liściaste różne wymiary. Tel. 601-799-452. H1546-K

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. H1641-K

WIORY i trociny z drewna liściastego, suche, 601-799-452. H1934-K

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA
LOMBARD „Eko-Karat”
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. G3472-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. G3476-G

WUKO. Pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

AWARIE serwis. Tel. 500-50-50-02.

KANALIZACJA- WUKO. Tel. 500-50-50-02. G3478-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. G3483-G

JUNKERSY, gazowe piece 2-funkcyjne, serwis, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net G3507-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G3718-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. G3808-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl G3886-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. G3940-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227; www.przeprowadzki-kompleksowe.pl G3995-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G3996-G

ROLETY, żaluzje, moskitiery, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. G4039-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333.

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. G4045-G

B R U K A R S T W O , 608-658-351. G4064-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. H32-G

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż. Tel. 608-49-55-34. H44-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. H61-G

A U T O Ł A W E T A , 506-536-136. H114-G

ANTENY R/TV/SAT sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. H354-G

ANTENY zbiorcze R/TV/SAT. Tel. 75/644-50-80. H593-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. H662-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. H848-G

H848-G

USŁUGI C.D.

VIDEOFILMOWANIE+
foto, śluby, 510-127-605.

H893-G

OSUSZANIE bezinwazyjne
budynków, 663-338-443.

H939-G

BRUKARSTWO „Maz-Bruk”,
601-23-11-55.

H958-G

KOPARKO-ŁADOWARKA,
wywrotka 6 ton, 509-224-047.

H1091-G

DACHY, rynny, obróbki,
784-196-933.

H1150-G

PRALKONAPRAWY,
603-83-54-83.

H1545-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe,
układanie, 609-736-480.

H1660-G

REMONTY mieszkań,
691-631-082.

H1755-G

KOMPUTERY- naprawy do-
mowe, 606-423-607.

H1960-G

PRANIE dywanów,
602-741-924.

H1968-G

POSADZKI cementowe, be-
tonowe, jastrychy- mixokre-
tem, zalewanie ogrzewania
podłogowego, zacieranie me-
chaniczne, 603-930-562.

H2037-G

DACHY, 696-628-272.

H2132-G

MEBLOZABUDOWY szafy
garderoby, 603-328-832.

H2155-G

HYDRAULIKA,
533-188-754.

H2175-G

ŚLUSARSTWO,
533-188-754.

H2176-G

RUSZTOWANIA- wynajem,
726-727-084.

H2224-G

PRZEPROWADZKI,
883-964-384.

H2261-G

DACHY- 502-953-366.

H2273-G

SCHODY- od projektu po
montaż. Producent, tel.
502-337-307.

H2286-G

DRZWI drewniane- produ-
cent. Tel. 502-337-307.

H2290-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430.

H2290-G

ŻALUZJE, „Ares”, 75/76-43-430.

H2290-G

USŁUGI koparko-ładowarka,
roboty ziemne. Tel. 602-740-609;
75/76-79-062.

H2322-G

PRANIE dywanów, wykład-
zin, tapicerki meblowej. Do-
jazd do klienta gratis. Najlep-
sze środki czyszczące firmy
Karcher, 781-88-36-88.

H2331-G

TRANSPORT bus towarowy,
miasto, kraj- zagranica tanio.
Tel. 600-540-190.

H2338-G

REMONTY, kafelki, regipsy,
panele, 75/76-73-712.

H2340-G

CZYSZCZENIE dywanów, ta-
picerki, 781-88-36-88.

H2353-G

TRANSPORT ciężarowy
skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+
HDS. Tel. 507-57-67-65.

H2361-G

FREZOWANIE posadzek,
usuwanie subitu, pozostałości
klei, lepiszcz. Wylewanie mas
wyrównujących, 609-736-480.

H2382-G

22-LETNIE doświadczenie
przy remontach starych budyn-
ków oraz nowoczesne wykoń-
czenia, 884-990-720.

H2399-G

PROJEKTY budowlane z
pozwoleniem na budowę,
884-99-79-79.

H2431-G

WYNAJEM podnośnika 20
m ścinka drzew. Tel.
504-288-131.

H2440-G

PROFESJONALNE wykoń-
czenia wnętrz regipsy, łazienki,
601-187-847.

H2445-G

ŚWIADECTWA energetycz-
ne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane,
600-201-769.

H2456-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21
m i 25 m wynajem. Tel.
608-404-760.

H2530-G

REMONTY mieszkań, malo-
wanie, glazura, 660-854-939.

H2541-G

ŚCINKA drzew z podnośni-
ka. Tel. 608-404-760.

H2550-G

TRANSPORT, przeprowadz-
ki, 660-468-908.

H2557-G

POSPRZĄTAM, wywiozę,
660-468-908.

H2558-G

USŁUGI transportowe: wy-
wrotka, HDS, minikoparka.
Sprzedaż: piasek, żwir, kliniec.
Tel. 698-990-092.

H2561-G

STOLARSKO- ciesielskie na-
prawy, renowacje, podbitki,
drzwi, okna, solidnie, fachowo.
Tel. 609-477-529.

H2575-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe
podłogi, schody, 691-385-780.

H2577-G

KOPARKO-ŁADOWARKA
+młot 400 kg. Transport wy-
wrotka 10 ton piasek, kliniec.
Tel. 601-54-36-41 Jelenia Góra,
Czarne.

H2583-G

TRANSPORT, przeprowadz-
ki, tanio, 660-468-908.

H2587-G

REMONTY mieszkań od A
do Z, przystępne ceny. Tel.
665-119-630.

H2618-G

KANALIZACJA- udrożnianie,
oczyszczanie odpływów. Hy-
draulika- kompleksowa,
609-172-300.

H2621-G

FIRMA zleci remont dachu
hali magazynowej wykonanego
z płyt strunobetonowych. Kon-
takt: 605-326-246.

H2636-G

TANIO budowa domu, da-
chy, ogrodzenia, murki z kamie-
nia, 784-768-300.

H2646-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+
młot. Transport- wywrotka 15
ton, piasek, żwir, prace ziemne.
Tel. 607-377-280; 75/64-38-350
Jeżów Sudecki, www.wtg-trans-
port.pl

H2659-G

KONTENERY: wywóz gru-
zu, śmieci, 727-548-554.

H2666-G



Wykonujemy:

- Wznoszenie budynków w stanie surowym
- Skomplikowane roboty żelbetowe
- Kompleksowe remonty
- Remonty obiektów zabytkowych
- Remonty elewacji
- Izolacje przeciwwodne

Firma budowlana
IZERY Bis sp. z o.o.
tel. 510 132 271
kontakt@izery.pl

ELEKTRYK, 664-475-323.

KOMINKI- Spartherm- Jele-
nia Góra. Nowoczesne rozwią-
zania, sprzedaż, montaż, aran-
żacja. Tel. 791-609-380;
668-629-968.

H2683-G

WYNAJEM podnośnika wy-
sokość 12 metrów, może praco-
wać w halach. Tel. 696-328-445.

PODNOŚNIK- wieszanie ba-
nerów, (również w pomieszcze-
niach+ markety), prace dekar-
skie. Tel. 696-328-445.

H2684-G

HYDRAULIKA kanalizacja,
gaz, montaż kuchenek, junker-
sów, 604-922-815.

H2688-G

NAPRAWA maszyn do szy-
cia. Tel. 603-324-921.

H2690-G

HYDRAULIK- tanio i solid-
nie. Tel. 791-001-236.

H2703-G

KOMPUTEROWY serwis
691964963.

H2704-G

REMONTY mieszkań,
693-295-537.

H2708-G

REMONTY tanio gwarancja,
509-924-523.

REMONTY, 604-992-041.

PODCIŚNIENIOWE dogłębne
czyszczenie dywanów, wykład-
zin, tapicerki meblowej, samo-
chodowej. Profesjonalnie- Kar-
cher. Gwarancja satysfakcji,
792-216-960.

H2723-G

BRUKARSTWO - układanie
kostki betonowej i granitowej
(tarasy, podjazdy, place i inne)
roboty ziemne, podbudowa. Tel.
608-658-351.

H2726-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje
DVB-T/SAT, LCD, Plasma,
naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT
serwis, ul. Promienna 29. Tel.
75/75-241-51; 602-373-343.

H1489-G

REMONTY wykończenia
wnętrz 601792196.

G2477-K

STOLARSTWO- balustrady,
tarasy, wiaty 660699133.

H57-K

WYNAJEM rusztowań,
607-860-418.

H228-K

FOTOGRAFIA ślubna. Filmo-
wanie HD, całe jeleniogórskie,
602689349.

H700-K

BRUKARSTWO- kamieniar-
stwo solidnie i terminowo, Tel.
697265055.

H1674-K

USŁUGI instalacyjne i re-
montowe solidnie i termino-
wo, tel. 697265055.

H1675-K

BRUKARSTWO małe i duże
powierzchnie solidnie z gwa-
rancją jakości. Tel. 697265055.

ŚCINKA drzew trudnych z
podnośnika i alpinistycznie.
Prace wysokościowe. OC, Fak-
tura. 602-63-73-88.

H1845-K

KOMINKI Justa. Grzej się
zdrowo i ekonomicznie.
Piecze kaflowe kuchnie
piecyki Eco kominki. Jelenia
Góra ul. Karola Miarki 58
756491911: 603623604
www.justakominki.pl

H1927-K

ZDUN z uprawnieniami.
Projektowanie, przebudowa,
doradztwo i montaż pieców
kaflowych. Karola Miarki 58,
tel. 603623604; 756491911.

H1928-K

CYKLINOWANIE, solidnie+
schody, 697-143-799.

H1929-K



**rolety żaluzje
bramy**

75 75 259 06 www.aroll.pl
Jelenia Góra ul. Sobieskiego 53

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoho-
lowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoho-
lowe. Tel. 603-78-57-80.

G3811-G

GABINET Rehabilitacji,
w w w . e r y k o l s z a k . p l
697-855-631.

H791-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonol-
og, internista. Wizyty domowe,
EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabi-
net: Teatralna 1, pok.110; wtorki,
piątki od 16.00- 17.00.

H1489-G

PSYCHIATRA Bogusław Za-
sępa nerwice, depresja, zaburze-
nia psychiczne, odtrucia, wizyty
domowe. Tel. 602-804-195.

H1626-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615;
605-405-855.

H2324-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy-
kompleksowa nieinwazyjna dia-
gnostyka układu krążenia, ul.
Ogińskiego 1B wejście E. Reje-
stracja tel. 8.00- 16.00
75/643-16-80; 606-172-144.

H2345-G

DERMATOLOG specjalista
Makarewicz Barbara. Jelenia
Góra, pl. Ratuszowy 55/3
przyjmuje w poniedziałki, piątki
od 15.30- 19.00; w
środy po 18.00, w soboty po re-
jestracji telefonicznej,
75/75-233-00; 602-13-53-62.

H2372-G

ENDOKRYNOLOG specjali-
sta ginekolog-położnik, andro-
log, lek. med. Włodzimierz Wi-
ciak: choroby tarczycy, gineko-
logiczne, niepłodność kobiet i
mężczyzn zaburzenia erekcji.
USG. Przyjmuje: codziennie w
godz. rannych i popołudnio-
wych Jelenia Góra, Różyckiego
4. Telefony: gabinet 75/75-312-
90; domowy 75/75-52-126.
Możliwość rejestracji na godzi-
ny. Zniżka dla emerytów i renci-
stów przy leczeniu chorób tar-
czycy.

H2411-G

GINEKOLOG- rejestracja
www.kunkiewicz.info również
telefonicznie 602-17-27-94.

H2430-G

LOGOPEDA, 508-924-949.

H2503-G

SPECJALISTA chorób kobie-
cych i położnictwa, specjalista
seksuolog, Anna Pominkiewicz
USG. Laser. Codziennie. W.Pol-
skiego 3/2, 602-479-306.

H2581-G

NOWY Gabinet Lagopedycz-
ny „Logos”- dla dzieci. Pierw-
sza wizyta gratis
alogos19@wpl.pl 502-180-106.

H2586-G

PSYCHIATRA, Jacek Ma-
dejek, gabinet specjalistyczny,
wizyty domowe, 609-752-830.

H2588-G

SPECJALISTA protetyki sto-
matologicznej stomatologii
ogólnej Wojciech Z. Kulig.
Wszystkie rodzaje odbudowy,
leczenia zębów, wszystkie ro-
dzaje koron, protez, mostów
protetycznych, mikroskop za-
biegowy, implanty, ceramika
adhezyjna, piaskowanie, napra-
wy, wybielanie zębów, rentgen.
Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I pię-
tro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel.
75/76-75-473; 601-773-396.

H2600-G

PSYCHIATRA- Ryszarda
Czerniawska, specjalistyczna te-
rapia nerwic i zaburzeń psy-
chicznych. Jelenia Góra, pl. Pia-
stowski 30, ul. Cieplicka 223/1.
Rejestracja telefoniczna:
693-583-915.

H2657-G

VEGA Test- wykrywanie
 Pasożytów, grzybów, bakterii,
wirusów oraz zaburzeń pracy
organizmu. Usuwanie patoge-
nów biorezonansem (częstotli-
wościami). Możliwość wizyt
domowych. Zapisy- Cieplice
tel. 510-126-927.

H2667-G

REUMATOLOG Waldemar
Markiewicz, leczenie chorób
reumatycznych i osteoporozy.
Przyjmuje: wtorki, czwartki od
16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur
51. Rejestracja telefoniczna
603-540-303.

H2681-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak
przyjmuje w środy od godz.
15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Je-
lenia Góra. Rejestracja telefo-
niczna 796-933-844.

H2727-G

CHRAPANIE leczenie i diagnostyka, www.jcl-laryngolog.pl
Tel. 795-516-961.

JELENIÓGÓRSKIE Centrum Laryngologii lek. med. Michał Zieziula, lek. med. Paweł Kuźniar, lek. med. Romualda Bartnik-Kochan. Rejestracja: 75/6457651, USG zatok, videoendoskopia, www.jcl-laryngolog.pl
H1495-K

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907.
H1567-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG-DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337.
H1645-K

ALKOHOLOODTRUCIA,
603-082-316. H1714-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorothea Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567.
H1882-K

PSYCHOLOG mgr Bernard Gorzelski udziela konsultacji w zakresie psychoterapii krótko i długoterminowej dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Rejestracja telefoniczna: 508055815 codziennie od 8.00 do 10.00.
H1925-K

Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

Estetika
Dental *Piękny uśmiech?
Z nami to możliwe!*
**NAJNOWSZA GENERACJA
TWORZYW W PROTETYCE
DENTYSTYCZNEJ!**
■ Protezy elastyczne.
■ Estetyczne kłamry w kolorze zęba.
■ Miękkie wkładki bazy protezy.
**Nie pękają * Nie uczulają
Cienkie * Lekkie * Komfortowe**
Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu, hemoroidy i inne!
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne: żyłki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogólnego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Worek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyński - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

**LASEROWA
NIEINWAZYJNA
GINEKOLOGIA
ESTETYCZNA**
MonaLisa Touch
więcej na:
www.junczewicz.pl
Jelenia Góra ul. Klonowica 2/8; rejestracja 601 626 494

USG
**NOWY APARAT
KOLOR DOPPLER**
○ USG jama brzuszna
○ tarczycy ○ ślinianki
○ piersi ○ gruczoł krokowy
○ stawy biodrowe i kolanowe
○ przepływy tętnicze i żyłne
w kończynach, w tętnicach
szyjnych.
NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
**JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1**
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

**KRZYSZTOF
CZERKASOW**
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika")
- przychodnia lekarzy specjalistów
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotkowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

**NAJNOWOCZESNIEJSZA
APARATURA
JEDNORAZOWA
EKOLOGICZNA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
MASAŻ PRÓŻNIOWY
UJĘDRNIANIE SKÓRY
PO ODCHUDZANIU
I LECZENIE CELLULITIS**
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

USG
**stawów biodrowych
dziecięcych**
**SPECJALISTA ORTOPEDII
I CHIRURGII URAZOWEJ**
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
**Zbigniew
Rudnicki**
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

**PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY**
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morska 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą-
zwrot podatku, 75/75-240-44;
601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek,
75/75-240-44; 601-55-44-10.
G3749-G

AVON- konsultantka. Tel.
692-494-164. H330-G

POSZUKUJEMY w pełni wy-
kwalifikowanych pielęgniarek do
pracy w Niemczech. Proponujemy
bardzo dobre wynagrodzenie w 16-
dniowym miesięcznym systemie
pracy. Oczekujemy odpowiedzialności
i elastycznego dostosowywania
się do warunków pracy. Kontakt:
0049/83759297129 Multi-Care-
GmbH. Tel. 0049/1711166737 po
polsku. H255-G

AUTOMOBILNA energiczna
w pełni dyspozycyjna emerytka
zajmie się dzieckiem w wieku
wczesnoszkolnym, Maria
691-703-151. H2516-G

WYDZIERŻAWIĘ stanowisko
dla fryzjera/ fryzjerki; gabinet
kosmetyczny 30 m kw. Tel.
511-033-595. H2528-G

ZATRUDNIĘ elektronika na
pełny etat, wysokie zarobki. Wy-
magana rzetelność, uczciwość,
609-299-360. H2562-G

ZATRUDNIMY lektora języka
niemieckiego. Nasze oczekiwa-
nia: minimum licencjat (preferowany
magister), doświadczenie w na-
uczaniu. CV proszę przysłać na ad-
res sekretariat@centrumnaukiww.pl
H2563-G

PRZYJMĘ doświadczoną fry-
zjerkę do dobrze prosperującego
salonu, 669-017-071. H2573-G

ZATRUDNIĘ stolarza. Tel.
609-477-529. H2576-G

WYNAJMĘ stanowisko lub
zatrudnię fryzjerkę. Tel.
501-624-719. H2633-G

PRACA w gastronomii. Przyjmę
do pracy na sezon zimowy: - kucha-
rza, pomocnika kucharza, barmana
do restauracji w Szklarskiej Porębie
- przy dolnej stacji wyciągu. Tel.
601956396. H2668-G

PRACA i warsztaty dla po-
czątkującej wokalistki. Tel.
792-796-991. H2680-G

ZATRUDNIĘ kierowcę kat.
„B” do dozwolenia pizzy w Jele-
niej Górze. Auto firmowe, umo-
wa, ubezpieczenie, praca na sta-
łe, 75/75-432-95 (od 10.00 do
23.00). H2689-G

DOŚWIADCZONA opiekunka
podejmie pracę. Tel.
504-545-522. H2697-G

ZATRUDNIĘ pracowników
cieśli, dekarzy, murarzy, pomoc-
ników, 536-845-510. H2719-G

OPIEKUNKA, Niemcy, znajo-
mość języka niemieckiego,
530555015. H1712-K

HOTEL w Karpaczu zatrudni
kelnera, pomoc kuchenną. Pra-
ca w zgranym młodym zespole.
Mile widziane doświadczenie.
CV proszę wysłać na adres ka-
rolinka-karpacz@baltic-ts.pl
kontakt pod numerem telefonu
530014955. H1847-K

LBF Sp. z o.o. poszukuje oso-
by na stanowisko przedstawiciel
handlowy. Wymagania: doświad-
czenie w branży, prawo jazdy kat.
B. Gwarantujemy umowę o pra-
cę. Kontakt: 608287087;
lbf@lbf.com.pl H1881-K

POLONIACARE24 ul. Wy-
szyńskiego Szczecinek- legalnie
zatrudni kobiety w wieku od 18
do 65 lat do opieki nad osoba-
mi starszymi w Niemczech. Za-
pewniamy formalności. Dobre
warunki pracy. Szczegóły tel.
512585110 lub (94)3408045
www.poloniacare24.eu H1922-K

ZATRUDNIĘ cieśli zbrojarzy
murarzy pomocników. Praca od
zaraz okolicy Jeleniej Góry.
Stawka godzinowa, zakwatero-
wanie. Poszukujemy doświad-
czonych pracowników. Wyna-
godzenie adekwatne do umiejęt-
ności. Tel. 508649376. H1924-K

PRACA od zaraz dla opiekun-
ki osoby starszej w Niemczech,
specjalne bonusy świąteczne.
Tel. 519690458. H1936-K

**METAL
MASTER**
Firma Metal-Master
zatrudni
**absolwentów technikum
lub szkół
ogólnokształcących do
przycucia na
stanowisko operator
maszyn CNC.**
Firma Metal-Master
zatrudni osoby na stanowiskach:
1. Specjalista do spraw
zakupów
2. Specjalista do spraw
sprzedaży
Wymagana znajomość języka
angielskiego, niemieckiego.
Kontakt: 757550601, 757552802

**Opieka nad osobami
starszymi w Niemczech!**
Znasz język niemiecki?
Zgłoś się do nas!
ProSenior Sp. z o.o.
ul. Serwituty 23, 03-235 Warszawa
tel. 22 343 94 50
opieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl
Zapewniamy:
✓ legalną i bezpieczną pracę
✓ atrakcyjne wynagrodzenie
✓ opłacone środki ZUS
✓ wyżywienie i zakwaterowa-
nie na miejscu
✓ dojazd do i z Niemiec

PKS „TOUR” SP. z o.o. w Jeleniej Górze
zatrudnimy kierowców kategorii „D”
Wymagania:
- prawo jazdy kat. „D” - ważne badania psychologiczne
- ważne badania lekarskie - ukończony kurs na przewóz osób
Osoby zainteresowane prosimy o osobisty kontakt w siedzibie firmy tj.:
ul. Obrońców Pokoju 1b; 58-500 Jelenia Góra

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

1. Specjalista ds. kadry i płac	10. Certyfikat kompetencji
2. Pedagogiczny dla osób	zawodowych przewoźników.
zatrudniających uczniów.	11. Operator koparkoladowarek,
3. Obsługa komputera i internetu.	ładowarek i koparek.
4. Kasjer walutowo-złotowy.	12. Operator pilarek spalinyowych.
5. Kierowca wózków widłowych.	13. Bukieciarstwo.
6. Spawanie elektryczne, gazowe	14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
i w osłonie CO ₂ .	15. Palacz kotłowni c.o.
7. Szkolenia BHP i ppoż.	16. Tworzenie stron www.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.	17. Obsługa kas fiskalnych
9. Transport drogowy taksówką.	

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. G3416-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. G3487-G

ROSYJSKI- tłumaczenia, przysięgłe i zwykłe. Tel. 512-512-062 lub 75/76-49-249. H1255-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. H2034-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. H2295-G

ANGIELSKI, 503-819-327. H2332-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl H2429-G

HISZPAŃSKI- wszystkie poziomy, 507-47-33-89. H2500-G

LOGOPEDA, 508-924-949. H2502-G

ANGIELSKI, 698-136-816. H2502-G

MATEMATYKA- dojeżdżam, 728-217-498. H2539-G

KOREPETYCJE- język polski. Wszystkie poziomy nauczania. Również dorośli. Przygotowania do matury, 503-809-894. H2571-G

ANGIELSKI/ niemiecki nauczyciel, możliwość dojazdu, 537-111-140. H2729-G

MATEMATYKA, 606-327-420. H1708-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. G3471-G

ZESPÓŁ, wesela, 517-900-425; www.zespolprestiz.pl G3490-G

SERWIS termet. Tel. 500-505-002. H1423-G

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

MUZYK orkiestra z trąbką- 609-299-524. H2446-G

BAL Andrzejkowy, bogate menu, zespół muzyczny, wspólna zabawa, 601-578-268. www.szkolatancatabor.pl H2632-G

TANIE noclegi dla pracowników, 691-952-208. H1813-K

Zapraszamy na **domowe obiady**
oprócz tego:
przygotujemy dania na: ☐ wigilie, ☐ lunch biznesowy ☐ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.
Pasat Handlowy Tesco, tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. H2033-G

DUET- Lubań, 604-361-418. H380-K

ZGUBY

TOWARZYSTWO Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” Filia w Jeleniej Górze unieważnia druki polis o numerach: OC 2576575, 2576791, RG 823623, AA 1820401, 1988677-78, 2098711, 2236663. H2709-G

TOWARZYSKIE

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 510-687-287. H2584-G

DAREK, 500-430-779. H2630-G

Night Club 15:00 — 6:00
Riviera Kaczorów
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

Night Club 20:00 — 6:00
Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA, 885-319-656.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 517-681-503. H2639-G

BARDZO ładna, i kobieca, blondynka dla dojrzałych, 722-266-420.

ZADBANA, atrakcyjna 38 lat, blondi zaprosi, 724-828-099. H2647-G

ZGRABNA Sylwia 21-latka zaprasza na wspólną zabawę, 782-301-587.

SARA 45-latka zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 693-610-396.

SONIA 25 lat, wysoka brunetka krągłych kształtów, 691-300-465.

ZGRABNA i zadbana Samira 23-latka zaprasza na odjazdową zabawę, 783-149-596. H2707-G

EKSPRESOWE wyjazdy, 795-811-914.

MARTA, 530-023-206.

OLIWA, duży biust, francuski perfekt, 795-811-914. H2724-G

BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.

MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237. H2725-G

BOLESŁAWIEC Agata 37 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. H377-K

CZARNA Mamba, 733081577. H1755-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl G4065-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl H2032-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. H2186-G

LOTNISKA- przewozy, 602-120-624. H2544-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- jesienna promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozyypegaz.pl H2547-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. H2548-G

PRZEWOZY osób, rzeczy: Niemcy, Holandii, Francja, z adresu na adres, 3x w tygodniu, www.wiola-transport.pl 664-408-079. H2549-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl H2652-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl H2654-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. H2655-G

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środy-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H878-K

PRZEWÓZ Osób Lider-Trans. Polska Niemcy Holandia Austria wyjazdy środy-sobota powroty czwartek-niedziela. Tel. 531170190; tel. 669342976. H1639-K

KOSMETYCZNE

MANICURE pedicure- zwykły, hybrydowy, parafina, henna, makijaż. Dojazd do klienta, 795-356-780. H2379-G

BIZNES

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. H1754-G

BIURO Rachunkowe, 20 lat tradycji, księgowość, płace, ZUS, doradztwo, opinie, ekspertyzy. Tel./ fax 75/641-24-45; 75/754-20-11. H2320-G

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; książka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. H2599-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. H2660-G

POŻYCZKA 1500 zł w domu klienta. Tel. 784-051-302.

SZYBKĄ pożyczka, 503-196-773.

CIEPLICE pogotowie gotówkowe. Tel. 784-051-384.

POTRZEBUJESZ gotówki zadzwoni. Tel. 791-57-05-78.

KOWARY szybka pożyczka, 784-051-304.

SZKLARSKA Poręba szybka pożyczka, 503-197-808. H2661-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. H2710-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 usługi: osoby fizyczne, prawne (PIT, CIT, VAT, ZUS, kadry, sprawozdania, biznesplan) odbieramy dokumenty. Pn-pt. 8.00-17.00; 75/76-57-434; 75/75-33-648. H2714-G

POŻYCZKI gotówkowe z pełną obsługą w domu Klienta! Szybka decyzja, niewielkie formalności, pożyczki dla każdego. Eurocent: 691-691-548; www.eurocent.pl H1773-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl H1926-K

ALE szybka gotówka- nawet 10000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: Polska S.A. 600-400-295 (opłata wg taryfy operatora). H1930-K

POŁĄCZ pożyczki i płać małą ratę. Zadzwoń: 600400299. Provident Polska S.A. Warunkiem udzielenia pożyczki jest pozytywny wynik oceny zdolności kredytowej konsumenta. H1932-K

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ



STIHL

Ciesz się urokami
jesieni i...
promocją STIHL!

STIHL MS 170

STIHL MS 170

699 zł

Autoryzowany Dealer:
Jelenia Góra, ul. Podwale 11
☎ 75 75-250-83

BIZNES

BIZNES

BIZNES

BIZNES

BIZNES

Dom KREDYTOWY INWEST
KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK
FIRMOWE bez ZUS i US, na odroczenie
HIPOTECZNE do 100% wartości
nieruchomości
SAMOCHODOWE i LEASINGI
CZYSZCZENIE BIK !!!
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75-752-57-57, kom. 733-844-070

nj24.pl

SZYBKA POŻYCZKA
również dla osób z zajęciami
komorniczymi, dochodami z MOPS,
zasiłkami i alimentami
666000555 lub 608867871

KREDYT

- bez opłat wstępnych
- niezależnie od BIK
- także z komornikiem

WYSOKA PRYZNAWALNOŚĆ

ODDŁUŻENIA KONSOLIDACJE

Oprocentowanie tylko **5,8%**

do **24h**

tel. 75 617 10 55
tel. 75 617 10 56

Jelenia Góra: czynne: 9-17
ul. Bankowa 14A, lok.1, p. III

PLECAK Z KASĄ WEŹ KREDYT I ODBIERZ UPOMINEK



Placówki Partnerskie Meritum Banku:

Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 13/2, tel. 75 643 13 60
godziny otwarcia: pn-pt: 9.00-17.00

Jelenia Góra, ul. Krótka 25, tel. 75 64 96 010
godziny otwarcia: pn-pt: 9.00-17.00

meritumbank^{SA}
z siedzibą w Jeleniej Górze

Zgodnie z Regulaminem promocyjny „Plecak z Kasą” upominek w postaci plecaka marki W otrzyma każdy klient indywidualny, który w okresie trwania promocji skorzysta z pożyczki w Meritum Banku o wartości kredytowej (z uwzględnieniem lub bez uwzględnienia prowizji) w wysokości nie mniejszej niż 1 000 zł netto, przy czym w przypadku kredytu konsumpcyjnego musi on być przeznaczony na zakup towarów lub usług konsumpcyjnych (z wyjątkiem w innych bankach). Promocja trwa od 1 października 2014 r. do 31 listopada 2014 r. lub do wyprzedania plecaków upominków w danej placówce. Bank udziela kredytu w określonej kwocie, kredytu od razu zaliczając i zwracając w określonym czasie. Poła informacja o kredycie, ofertach i promocyjach. Regulamin promocyjny są dostępne na www.meritumbank.pl oraz w placówkach Banku. Polecenie informacyjne na stronie oferty w numerach: Książki i prasa, Meritum Bank C.T.S.A. oraz w punktach informacyjnych w Meritum Bank. Wydrukuj i przekaż na pocztę: Rybnik, Bielsko-Biala w okresie obowiązków promocyjnych z produktów bankowych. Tytuł: Informacja dostępna jest na stronie Banku Meritum. Polecenie: www.dziuf

PROFILE
70-90 mm

**O
K
N
A**

**DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SiA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE**

PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844

jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

O K N A
DRZWI, PARAPETY, ŻALUZJE

 tylko u nas
veka
i GEALAN
w rewelacyjnej cenie !!!
"LECH-PLAST"

POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY

58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-51

Fabryka PCV
Okien
Montaż, serwis, raty.

Transport GRATIS!

Okucia WINK-HAUS

Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

OKNA

DRZWI



DRUTEX
OKNA, DRZWI, FASADY
z PCV, aluminium i drewna

NOWOŚĆ - OKNA IGO ENERGY K-0,8

KMT
STAL

■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ

■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE

RATY!

MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**



Drzwi Roka

3950 zł

z montażem i 2-letnią gwarancją



Brama Roka

2690 zł

z montażem i 2-letnią gwarancją



ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jgora.pl

Hormann – Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax(75)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLASKI

ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA POREBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE

ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

Stolbud®
Koronea group

- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI

* szczegóły u sprzedawcy

NOWOŚĆ W OFERCE

Jelenia Góra

okna&drzwi
DREWNO • ALUMINIUM • PVC

**TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI
W JELENIEJ GÓRZE - DOSTĘPNE OD ZARAZ!
ZAPRASZAMY!**

DRZWI w 7 DNI*

Modely drzwi: Cornelia A.3.3, Marco A.6.6, Serravallo 2

E! Wzmocnione okna PVC w klasie A!

ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Jacek Głomb**

Zajęcie: reżyser teatralny i filmowy, absolwent historii na UJ oraz reżyserii dramatu na PWST w Krakowie; od 1994 roku dyrektor teatru w Legnicy; współtwórca (wraz z Małgorzatą Bulandą, scenografem) koncepcji powiązania teatru z przestrzenią miejską.

1. Mieszkam tu, bo:

Pochodzę z Tarnowa, ale ponad 20 lat temu przyjechałem do Legnicy i absolutnie zakochałem się w tej przestrzeni: architekturze, emocjach i tym, że tutaj każdy jest „skądś”. Wielonarodowość i wielokulturowość powoduje, że mam tutaj jeszcze tysiąc tematów teatralnych przed sobą. Wybrałem ten świat jako swój świat.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Moja mama była polonistką, zabierała mnie do teatru, kiedy jeździła tam ze swoimi uczniami. Buntowałem się, powtarzałem, że to nudne, bo wszystko sztuczne. Pamiętam słowa mamy, która w końcu nie wytrzymała i powiedziała: „To zrób sobie sam teatr”. I zrobiłem...

3. Ten pierwszy raz:

Odpowiem przewrotnie: nie lubię nowych doświadczeń. Nie lubię tych „pierwszych razów”. Pewnie dlatego dotąd nie mam prawa jazdy.

4. Przebój życia:

Teatr to nie jest moja praca. To mój sposób na życie. Robię to, co kocham i jeszcze mi za to płacą. Nie za dużo, ale płacą. Jestem szczęśliwym, spełnionym człowiekiem.

5. Wkurza mnie:

Polska rzeczywistość. Wybory, a właściwie brak działania u naszych współobywateli. Narzekają, a kiedy trzeba się zaangażować - nie angażują się.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez teatru. I oglądania meczów ligi angielskiej. Jestem kibicem Arsenalu. Zwarowałem na tym punkcie, bo to pozwala mi odpoczywać. A jak każdy pracoholik, mam z tym kłopot.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Oddałbym żonie. W naszym gospodarstwie domowym to Małgosia rządzi pieniędzmi. Mam ten komfort, że nigdy nie wiem, czy mamy pieniądze, czy nam ich brakuje.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...

Tadeusza Mazowieckiego. Szkoda, że nie ma Go już wśród nas.

9. Za późno na:

Nie umiem pływać. Nie mam prawa jazdy. Mam „naukowstręt”, pewnie na to za późno.

10. Ulubiona anegdota:

Na jednej z prób, która się odbywała poza budynkiem teatru, w emocjach krzyczałem, żeby zatrzymali... deszcz. Bo przeszkadzał w pracy... **MPP**



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Członków Powiatowego Koła Pszczelarzy w Zgorzelcu, których Rada Powiatu Zgorzeleckiego w szczególny sposób wyróżniła za społeczną pracę na rzecz lokalnego środowiska, w tym szerzenie cennej wiedzy branżowej. W dowód uznania Mieczysławowi Okoniowi, Leszkowi Tumielewiczowi oraz Wacławowi Owsianikowi nadano odznaki honorowe „Zasłużony dla Powiatu Zgorzeleckiego”.

(mat)

Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK przy PGE Elektrowni Turów S.A. Jego członkowie świętowali właśnie 40-lecie

działalności, szcząc się dotychczasowymi osiągnięciami. Klub cały czas działa prężnie i efektywnie, a jego członkowie oddają rocznie ok. 150 litrów krwi, bezcennego daru ratującego ludzkie życie. Dzięki ich zaangażowaniu Bogatynia, jako jedno z nielicznych małych miast w Polsce, wciąż dysponuje własnym punktem poboru krwi. Pierwszym prezesem klubu był Mieczysław Starykow. Podczas uroczystości wspomniano zarówno jego, jak również innych zasłużonych działaczy. Najbardziej oddani zostali uhonorowani odznakami Ministra Zdrowia, odznakami PCK oraz odznakami „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi”.

(mat)

Mirosławy Prośniak - Komendanta Straży Miejskiej w Karpaczu - za ufundowanie obelisków w roku szkolnym 2013/2014 dziecku ze Szkoły Podstawowej w Miłkowie.

(isz)

Młodzieży z Bursy Szkolnej nr 1 w Jeleniej Górze, opiekunów i koordynatorki Doroty Mazur za posprzątanie zapomnianych grobów, o które wcześniej nikt się nie troszczył. Wolontariusze usunęli chwasty, wyrzucili stare znicze i śmieci, zgrabili liście. Ponadto groby ozdobili własnoręcznie przygotowanymi stroikami.

(stob)

Zbigniewa Ładzińskiego za ogromne serce i dar w postaci wózka inwalidzkiego dla niepełnosprawnej uczennicy cieplickiego II Liceum Ogólnokształcącego im. C. K. Norwida i obietnicę dalszego jej wsparcia.

(stob)

Ewy Kobielskiej ze Studia Piosenki Młodzieżowego Domu Kultury za główną nagrodę - Grand Prix w ogólnopolskim konkursie wokalnym „Śpiewobranie” w Częstochowie. Jeleniogórzanka nagra teraz piosenki w profesjonalnym studio, w którym powstało ponad

sto albumów znanych krajowych zespołów oraz kilka produkcji filmowych i teatralnych. W sukcesie Ewy swój udział mają nauczycielka Renata Kryńska i zaangażowani rodzice.

(stob)

Młodych zawodniczek w jeleniogórskich klubów, szczypiornistki KPR - u Natalii Janas (uczenica Gimnazjum nr 4) i koszykarki KS „Wichoś” Kingi Dzik (Gimnazjum nr 1), które za wybitne osiągnięcia sportowe zostały stypendystkami programu „zDolny Śląsk”. We Wrocławiu wyróżnienia przyznane przez Kapitułę Dolnośląskiej Rady Wspierania Uzdolnień odebrali też finalista olimpiady mediewistycznej, badacz historii wczesnego średniowiecza, poseł na Sejm Dzieci i Młodzieży, Arkadiusz Siwko z trzeciej klasy LO im. S. Żeromskiego i absolwent gimnazjum przy ZSO, Krzysztof Retych (stypendium za osiągnięcia z fizyki i matematyki).

(stob)

Pasjonata historii i regionalisty, Józefa Chęcia, gdyż po latach starań, w Kamienniej Górze, jako inicjator przedsięwzięcia doprowadził do odsłonięcia tablicy poświęconej urodzonemu w tym mieście słynnemu architektowi, budowniczemu berlińskiej Bramy Branderburskiej Carlowi Gotthardowi Langhansowi. Tablica jest jedną z nielicznych w Europie.

(stob)

Gwizdy dla...

Kamiennogórskich gospodarzy posesji i służb drogowych odpowiedzialnych za sprzątanie. Zalegające na placach, chodnikach i jezdni sterty gnijących, jesiennych liści stwarzają niebezpieczne sytuacje zagrożające zdrowiu, a nawet życiu pieszych i kierowców.

(stob)

Krzyżówka nr 44

POZIOMO: 1. Wartość strychu, - 5. Ryzykuje z kaskiem, - 9. Kobieta z papugą, - 10. Znalazł spanie na polanie, - 11. Kocie fikołki, - 14. Zawołowany kształt, - 16. Rasputina kraina, - 18. Dzwieczy w fabryce, - 19. Nie zgadza się ze stanem, - 20. Złoty środek, - 22. Trzyma ciasto, - 24. W parze z bluesem, - 26. Łotrowskie mistrzostwo, - 29. Rysuje różę na skórze, - 30. Siedzi w czajniku, - 31. 40 godzin pracy w tygodniu, - 32. Lecznicza nalewka.

PIONOWO: 1. Z procesem bez paragrafów, - 2. Przenika do piernika, - 3. Na początku świata, - 4. Będą z niego ludzie, - 5. Bywa na saloonach, - 6. Draży skałę, - 7. Bieda z nędzą, - 8. Zdjęcie obrączek z rączek, - 12. Ważny na prowincji, - 13. Kolega muchy, - 15. Angielskie imię męskie, - 17. Przed pukiem, - 21. Papuga na boisku, - 22. Pod gołym niebem, - 23. Broń z imienia, - 25. Nie tworzy łańcuchów, - 26. Kocha się w pracy, - 27. Błasza na laszkach, - 28. Tęgie lanie.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dzień dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 42

POZIOMO: 5. Palermo, - 8. Szczerbinka, - 10. Etażerka, - 11. Ptasznik, - 12. Lubaszenko, - 14. Intencja, - 15. Klacz, - 16. Yale, - 18. Jamnik, - 21. Old, - 23. Zdun, - 25. Azja, - 28. Garderoba, - 30. Ćwiczenia, - 31. Darwinizm, - 32. Afryka.

PIONOWO: 1. Szatynka, - 2. Czesne, - 3. Granacik, - 4. Pisklaki, - 5. Pat, - 6. Efemeryda, - 7. Opalone, - 9. Keyboard, - 13. Sezon, - 17. Lej, - 18. Jagody, - 19. Murarz, - 20. Igelit, - 22. Fobia, - 23. Zaćma, - 24. Ulica, - 26. Zanik, - 27. Arab, - 29. PZPR.

Rozwiązanie krzyżówki nr 42

METAMORFOZY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 42 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Justyna Wilk z Jeleniej Góry.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
KUPON NR 44																			



JELEN SALONOWY

Co wspólnego mają prezydent **Marcin Zawila** i jego rzecznik Cezary Wiklik? Obaj w przeszłości byli harcerzami. Prezydent wspominał o tym podczas przekazywania skautom kluczy do nowej siedziby hufca. - Ukończyłem nawet kurs przybocznego. Moim drużynowym był Cezary Wiklik, który siał postrach na obozach harcerskich w Kliczkowie - zażartował. Dzisiaj role się odwróciły, to Zawila jest szefem Wiklika. - Kto wie, może ci młodzi ludzie będą w przyszłości komendantami chorągwi, hufca, prezydentami? - powiedział prezydent przed przecięciem wstęgi, którego dokonał m.in. z... komendantką hufca **Marią Łabaziewicz**. (7)



Stanisław Żuk i **Andrzej Tyc**, radni powiatu zgorzeleckiego, wdali się podczas pożegnalnej sesji w krótką wymianę refleksji na temat wykształcenia. Wszystko na tle podsumowania edukacyjnego dorobku mijającej kadencji w powiecie. Panowie mieli nieco odmienne doświadczenia, bo jeden kończył szkołę techniczną, a drugi ogólnokształcącą. Na szczęście, nim rozmowa zabrnęła w niebezpieczne obszary porównań i konsekwencji, przytomnie interweniował starosta zgorzelecki, Artur Bielński; dowodząc swych rozjemczych talentów. Otóż pan starosta uczył się w ogólniaku, ale potem niemal cała jego klasa i tak wyładowała na politechnikę, więc... jedno drugiego wcale nie wyklucza i nie determinuje. Można sobie oczywiście dworować na temat inteligencji i inteligencji technicznej - ale, jak widać, żadna z nich nie stanowi przeszkody w karierze. Ani samorządowej, ani żadnej innej. (8)



Marek Napiórkowski, znany gitarzysta jazzowy pochodzący z Jeleniej Góry, po koncercie Jeleniogórskich Gwiazd Jazzu otrzymał od prezydenta witraż przedstawiający Jelenią Górę. Podarek miał swoje uzasadnienie: „Pan Marek, jak te ptaki powraca jesienią do Jeleniej Góry, ale tym razem powrócił w szczególnych, bo urodzinowych, okolicznościach” - prezydent poprosił, aby muzyk powiesił obrazek u siebie na ścianie. Na co Marek Napiórkowski zadeklarował: „Wyta- tuuję go na sobie”. (3)



Stanisław Soyka podczas pierwszej odsłony JGK Festivalu przerwał piosenkę „Absolutnie nic” - nie przerywając przy tym gry na fortepianie - aby opowiedzieć reakcję na nią swojej mamy. Kiedy zaśpiewał jej po raz pierwszy: „Myślałem ostatnio o świecie o tym deszczu o tobie i o twoich udach i o miłości i że bez niej nie udałoby się nam nic absolutnie nic”, mama pochwaliła piosenkę, ale dodała: „Tylko po co o tych tydkach śpiewasz”. Stanisław Soyka

poprawił ją: „Mama, o udach”. Na to mama: „Synku, to za wysoko”. (3)

Dostał niebieską koszulkę piłkarską z herbem klubu i datą swoich urodzin. Na plecach imię Szymon i nr 18. Z takim samym gra w okręgówce i często strzela bramki jego tata, pomocnik Lotnika Jeżów Sudecki **Kamil Bojanowski**. Dla drużyny trzymiesięczny **Szymon** jest najmłodszym kibicem i maskotką przynosząca szczęście. Zdarza mu się w wózku lub na ligowym meczu, ale nie ma to wpływu na wynik spotkania. Ciekawe, jaki preklubowej maskotki przygotują się, jeśli zostaną mistrzami rundy jesiennej, na co wszystko wskazuje. (5)



Podobno jeden z kandydatów na radnych w Jeleniej Górze usilnie zabiega o przydział mieszkania komunalnego. To, które ma, jest byle jakie, w nefajnej dzielnicy i w strasznie starym budownictwie. Kandydat znalazł sobie ładniejsze, trzypokojowe, w bloku. Komisja z magistratu z czynnikiem społecznym zwizytowała dotychczasowe lokum kandydata. Z naszych informacji wynika, że niektórzy członkowie komisji sugerowali nieoficjalnie, by do protokołu wpisać zobowiązania dla lokatora do zapłaty za zdewastowanie lokalu. A jak się uda panu kandydatowi dostać mieszkanie, to bez ściemy będzie mógł mówić elektoratowi, że jest naprawdę skuteczny w działaniu. (6)

Horoskop

BARAN
21.03 - 20.04

Tydzień korzystny dla finansów. Nie ulegaj jednak nadmiernemu apetytowi na luksus, stroń od hazardu i nie inwestuj pod wpływem alkoholu.

BYK
21.04 - 20.05

Ciekawe kontakty zawodowe, a także pewne szanse na sukces. Bądź szalenie praktyczny i dokładnie przeanalizuj pod względem materialnym swoje zaangażowanie w związki.

BLIŹNIĘTA
21.05 - 20.06

Masz powody, aby przeżywać wewnętrzne rozterki, ale jeśli nie przedstawisz problemu, zostaniesz ze wszystkim sam. Dla domu miła niespodzianka.

RAK
21.06 - 21.07

Przypadkiem przekonasz się, czy aby stawiasz na właściwą osobę - niechcianą, ale potrzebna rozmowa wiele Ci wyjaśni. Dobry moment, by myśleć o zmianach w życiu.

LEW
21.07 - 22.08

Odkrywaj, doceniaj i wyciągaj wnioski. Najbliższe dni bardzo pracowite i zawodowe, i towarzysko. W natłoku zajęć uważaj na słowa - możesz kogoś bardzo zranić.

PANNA
23.08 - 22.09

Nie musisz roztrzącać wokół siebie aury tajemniczości - tak intrygujesz, że ktoś zabiega o spotkanie. Możesz marzyć o wielkiej miłości, szalonym uczuciu i zrozumieniu.

WAGA
23.09 - 22.10

Pielęgnuj przyjaźń i trwaj przy starych znajomościach - przydadzą się w najbliższych dniach. W ten weekend szczególnie uważaj podczas popisów sportowych.

SKORPION
23.10 - 21.11

Tydzień wymarzony na odszukiwanie właściwej drogi i podszeptu intuicji. Bierz, walcz, ale też słuchaj - to może pomóc nie tylko w karierze. Wystarczy chcieć.

STRZELEC
22.11 - 21.12

Oczywiście możesz mieć lekką rękę do pozbywania się gotówki, ale warto pomyśleć o wysokości debetu na koncie... To nie jest dobry czas na romanse i flirty.

KOZIOROŻEC
22.12 - 20.01

Powiedz w końcu „stop” ciągłemu pośpiechowi i wiecznym stresom. To tydzień wymarzony na relaks i medytację - wykorzystaj to, bo ciężko już z Tobą wytrzymać.

WODNIK
21.01 - 19.02

Rozwaga i zimna krew to Twój sprzymierzelec w tym niełatwym tygodniu. Dużo pracy i ostre śpięcia z konkurencją. W weekend ważne spotkanie.

RYBY
20.02 - 20.03

Nie bierz teraz żadnych kredytów i pomyśl kilka razy, zanim kupisz coś drogiego. Przeznacz więcej czasu na relaks, a z bezsennością i nadpobudliwością walczyć ziołkami.

(ep)

■ Centrum Rehabilitacji

- masaże terapeutyczne, terapia manualna, kriokomora, kąpiele borowinowe



■ Centrum Rekreacji

- squash, rodzinna piłka halowa - cubeball, siłownia



- nowoczesne Centrum Zdrowia
- zespół wyspecjalizowanych fizjoterapeutów
- w naszym Centrum Zdrowia otrzymasz receptę na zdrowie i doskonale samopoczucie